



1

Tarnobrzeg 31/5 1888

Szanowna Redakcyjo!

Przed kilku tygodniami wyczytałem w Przeglądzie lekarskim, że dla biednej wdowy po Dr. Mikołaju Lisowskim nadesłali do redakcyi Przeglądu dobroczyńcy Koledzy 14 Złr. Ponieważ nędza wymienionej wdowy jest coraz większa upraszam o przesłanie tego daru albo na moje ręce lub wprost do Walerii Lisowskiej w Tarnobrzegu w domu pp. Stuckowskich – oraz upraszam o dalszą opiekę dla tej biednej wdowy

z uszanowaniem

Dr Leon Machalski
lekarz powiatowy

Lwów 19/7 91.

Niedziela.

Załatwiono

Kochany Panie Kolego!

Wczoraj dostałem drugi telegram i musiałem wyjechać. Żałowałem tego bardzo gdyż radbym był siedzieć jeszcze z wami dzień jeden przynajmniej. Dziękuję Panu raz jeszcze za łaskawe zaproszenie zamieszkania u niego.

Załączam moją kartę legitymacyjną i proszę pana aby kolega trzy następne numera dziennika zjazdu łaskawie wysłał mi pod opaską.

Ściskam dłoń serdecznie

Machek.

P.S. A może kolega odda kartę i marki w komitecie adm. dziennika i może mi wyszle — Tylko na pewno. Dla nich marki.

Dziennik

1882 r. d. 20 Lutego v. s.

И

Wilno.

Gubernatorska ul. - d. Pow-stańskiego - m. 7.

Szanowny Panie i Kolego!

Jako członek Korespondent Tow. Lek. Krakow. mam honor złożyć na ręce Szanownego Kolegi należne odemnie za prenumeratę „Przeglądu Lekarskiego" na czas od 1go Kwietnia 1882 r. po 1y Kwietnia 1883 r., Dypl. Szeń № 6. Oraz mam za obowiązek przypomnieć Szanownemu Koledze, iż należne odemnie wstępne, w ilości 2 zł. 80 cent. i 6 r. sr., przy liście mym z datą 21 Maja 1881 r., zostały przez żonę moją wkładowe do mieszkania Szanownego Kolegi adresowi oddane — na to przypomnienie po-

zwalam sobie jedynie dla tego, że po-
kwitowania na takowe dotąd nie
otrzymałem.

Proszę przyjąć wyrazy głębokiego
szacunku i poważania, z jakiem
pozostaję

Dr Br. Markiewicz.

Proszę umieścić w kore-
spondencyi P. L.
Dr Br. M. w Wilnie: wszy-
stkie należytości doszły
do rąk podskarbiego.
Przegl. Lek. zapłacony jest
do 1 kwietnia 1883.

12 Sierpnia, 1891.
Zakopane.

5

Szanowny Panie Profesorze!

Z polecenia prof. Cybulskiego śpieszę donieść, że na ostatniem, czwartem posiedzeniu sekcyi psychologicznej zostały wygłoszone i poddane dyskusyi następujące referaty: dra Rzecznowskiego: „O objawach hypnotyzmu u histeryczek", dra Rubczyńskiego: „Teorya arystotelików mowy i mitu w stosunku do etnopsychologii", i Mahrburga: „Teoryja apercepcyi i mechanizm psychofizyologiczny".

Streszczenia tych referatów zarówno jak dokładne zapiski szczegółów ich przebiegu ma u siebie i powinien być dostarczyć Redakcyi dr. Przysiecki, który się podjął

roli sekretarza. Prof. Cybulski i ja szczegółów tych nie notowaliśmy i udzielić ich redakcyi nie możemy.

Z prawdziwym szacunkiem
A. Mahrburg.

6

DOKTÓR M. MALCZ

WARSZAWA.

ul. Zgoda No 1 lit. A

dnia 17 M-ca Lipca 1883.

Szanowną Redakcyę Przeglądu, mam honor zawiadomić, że przeniosłem mieszkanie na ulicę Zgoda No 1 lit. A. i pod tym adresem proszę o dalsze wysyłanie Waszego Cennego pisma.

Z wysokim

Szacunkiem

M. Malcz

Dr. M. MALCZ
Warszawa
róg placu Zielonego i Marszałkowskiej Nr. 62.
Konsultacya od 8 do 9½ rano
i od 4 do 6½ po południu.

7

Ps. o odbitki proszę z przeglądu — w ilości 200 — należność uiszczę — a najpierw 1 egzempl. bez opraw do Warszawy.
Szczawnica 7/ Sierpnia.

Szanowny Kollego!

List Szanownego Kollegi otrzymałem. Wielce trudno mi pojąć, chcąc zrozumieć postępowanie Daniela, który mnie kilka razy w Krakowie przykrości wyrządził. On, Kondratowicz, i t.p. to partya, pragnąca nas, lekarzy dawniejszej daty, odsuwać jak najdalej, bądź samemu stawać na wierzchu. Małoszkowski ten jednak, w stosunkach naukowych, wprost jest nieuczciwy. On miał upoważnienie od sekcyi, do wydrukowania mojego referatu i Kol. Kopffa w Dzienniku w streszczeniu, ale umyślnie mojej pracy opierającej się na 2 letnich doświadczeniach, pominął!.. To samo uczynił z aparatem, kompromitując mnie jakimś listem prywatnym (wysłanym do Jurry), gdy ja, nie upraszałem się o jakąś nagrodę — gdy

medal i świadectwa uznania od Akademii Paryskiej i z wystawy 1878 r. otrzymałem już —

w ostatniem zatem razie, jeśli chodziło o nagrodę (!), powinni byli potwierdzić poprzednie odznaczenie, a nie degradować. Ale i tego nie mieli w myśli nawet. Wszystko umyślnie zrobiono na złość. —

Źle uczyniłem, śląc tę partyę (oprócz powyższych należą do niej: Kliczki, Jasiński, Fabjan, Matla-Kowalski) obdarzoli uczdawi itp. to ich tylko umocniło w lekceważeniu mnie, Kosińskiego i innych. Ale nie chodzi o to; to są drobne ciwy i małostkowe. Nie zatem nadto spoczyna

Proszę tedy Szanownego Kollegę — o przysłanie mnie ostatniego numeru Dziennika Zjazdu zaraz, bo nie długo tu zabawię. A referat wydrukować można w przyszłości wraz z literaturą odrębnie — chociaż i to co

Sz. Kolledze wszystkim jest tylko w streszczeniu. Trzebaby zatem dodać: pod tytułem „podane w streszczeniu z posiedzenia sekcyi” zjazdu. — Czy wydrukowane zostało: „sprostowanie, w opowiadaniu słów „które ustąpiły w zapędzie”, pod wpływem leczenia gorączki kiłowego”? jestto ważne, a nie wiem, czy D. i tego nie umieścił nie uczynił – czy też zechce opuścić?

Dziękuję Szanownemu i Zacnemu Kolledze, racz zawsze chcieć dla mnie i ponieść widzieć w mnie serdecznego Życzliwego i chęć służenia Kolleżeństwu nie Kłamiącemu.

Przyszłą razą do przeglądu parę prac, a wyjątkiem owe sprawozdanie przez D. z historyi choroby zapalenia płuc kiłowego, które takiemi były niezwykłe, jak oni sami przekonani, ale nic uczciwie referowane zostały – gdy przeciwnie Fabianowi głos korzystny, umieszczony został w całości. Smutne to,

i wszędzie tą pracą swoją występu-
jesz naraz w niektórych innych
stopniach. Zaś do najwyż-
szego stopnia. „Suum cuique"!

Serdecznie Was pozdrawiam
również Rosena (sekretarza)
z którym nie rozstawaliśmy się
w wycieczkach, jako z równym
i sympatycznym kolegą —
również i Domańskiego
którego proszę, aby mnie do
Warszawy nie pisał w początku
września, wyjaśnij czemu ma
być album dla Lutosławskiego, którym mam się zająć
w Warszawie. —

Wasz prawie
wdzięczny

Matejko.

PS. Racz pewnemu koledze przypomnieć kol. Baraniec-
kiemu, czy wysłał retro do Warszawy przecież
na mój koszt — aparat, a co powtórnie [illegible]
wyjeżdżając.

REDAKCYA
„MEDYCYNY"
W WARSZAWIE ul. Mazowiecka 4.

dnia 24/11 1887 roku.

№ 105

Szanowny Kollego!

Najuprzejmiej dziękuję za łaskawie udzieloną mi informacyę o osobie Dobrowolskiego, udaję się teraz z prośbą żeby Szan. Kollega zechciał tak jakoś zarządzić żebym wcześniej przegląd wasz otrzymywał. Dostaję go zawsze we wtorek wieczorem i w tym tygodniu już nie mogę go wiadomości zużytkować. Gdyby go wrzucano do skrzynki w sobotę rano albo w piątek wieczorem, to bym go o parę dni wprzódy otrzymywał. Czyby to się nie dało tak urządzić?

Polecając tę moją prośbę załączam wyrazy szacunku i poważania

G. Fritsche

10

Szanowny Kolego!

Posyłam Szan. Koledze pismo Kol. Żarewicza z 14. lipca 1882 na udowodnienie, że nie my jesteśmy powodem tych wielu nieprzyjemności na jakie się Szan. Kolega uskarza w liście pisanym do Kol. Litticha.

Proszę przyjąć zapewnienie, że jeżeli czasem nie odpisuję natychmiast na listy Kolegi, to dzieje się jedynie wówczas, gdy podróże urzędowe lub też nawał innej pracy nie dozwala mi zaraz odpowiedzieć. Nie tylko Szan. Kolega, ale i ja także radbym utrzymać jak najlepsze stosunki między oboma towarzy=

stwami i unikuąć wszelkich nieporozumień. Zdawało mi się jednakże - zwłaszcza mając w pamięci list dołączony Kol. Zarewicza - że gdy nasze obopólne rachunki dochodzą do trzech tysięcy rocznie, tam sprawa zapłacenia 28 zł. nie będzie powodem do „niezmiernych nieprzyjemności"

Z najszczerszem koleżeńskiem pozdrowieniem

Sługa L. Mernowicz

Lw 22/12 1883.

O zwrot naszego aktu l. 52/1882 upraszam.

Szanowny Kolego!

Przesyłam do Kroniki Przeglądu wiadomość o śmierci Stillera z prośbą, aby ta krótka wzmianka koniecznie w najbliższym numerze z 19go umieszczona była.

Spodziewam się, że chociażby już nawet późno było, to jednakże Szan. Kolega nie odmówi towarzystwu tej przysługi.

Pozdrawiam

D Merunowicz

Lwów 16. I. 1884.

Petersburg 25 (13) Sierpnia 1882 r.

Szanowny Kolego

Stosując się do życzenia Szanownego Kolegi dołączam przy niniejszem jeden mały artykulik, który może się przyda do druku w Przeglądzie.

Za parę tygodni prześlę Szanownemu Koledze krótkie streszczenie niewielkiej pracy napisanej wspólnie z moim asystentem Drem Erlickim. Praca ta w oryginale już dawno była obiecaną jednemu z pism lekarskich Warszawskich i tam właśnie ma być pomieszczoną.

Przy sposobności dołączam rubli srebrem osiem z prośbą o zaliczenie tej summy jako roczną prenumeratę Przeglądu od 1° Lipca b.r. do 1° Lipca 1883 roku.

Jeśli ta summa według kalkulacji austrjackiej jest za małą najpiękniej proszę uwiadomić mnie o tem przy pierwszej okazji.

Proszę przyjąć Szanownego Kolegi zapewnienie mego poważania i najszczerszej życzliwości —

J. Mierzejewski

Od 40% zns. większy

1516

40% 7.68 / 3.07 / 4.61 7.20 / 2.88 / 4.32

13

PIOTR MIKOLASCH
(KAROL MIKOLASCH)

APTÉKA POD GWIAZDĄ.
Laboratorium chemiczno-pharmac.
Skład specyfików Kraj. i zagranicznych.
FABRYKA NAPOJÓW MUSUJĄCYCH.
Skład przyrządów chemiczno-farmaceutycznych.

Handel materyałów
SKŁAD WÓD MINERALNYCH.
Skład wyrobów kauczukowych tak chirurgicznych jakoteż technicznych.
SKŁAD PERFUMI KOSMETYKÓW.

Lwów, dnia 10go Marca 1882

Wielmożna Szanowna Administracya
Przeglądu lekarskiego w
Krakowie.

Upraszam o umieszczanie dołączonych 2óch inseratów w każdym numerze „Przeglądu" aż do końca b. r., jednako tylko w tym razie, jeżeli szanowna Administracya z cen zwykłych inseratowych 33⅓% opuści.

Według broszurki o winach leczniczych traktującej, którą dołączam profesor chemii Dr Radziszewski wina te chemicznie rozbierał i skład tychże oznaczył. Nie ulega więc wątpliwości,

768 / 4 / 3072 — 768 / 307 / 461 — 1.53

96 / 8 / 768

zns. nm. 480 / 40% 192 / 2.88 — 416 / 166 / 250

(lewy margines:) zus. nm. ... w 1/2 pp o 8 w. mniej 2.78 — 4.80 / 1.60 / 3.20 — w całej pp. ... 6 w. mniej — 12.68 / 2.56 / 5.12 / 4.80

że środki te lecznicze, z wszelką sumiennością i staranością wyrabiane na poparcie ze strony pp lekarzy zasługują. Otóż zapytuję, czy Szanowna redakcya „Przeglądu" nie zechciałaby umieścić artykuł polecający te wina własnego swego pióra. W takim razie wysłałbym na ręce Szanownej redakcyi kolekcyę win moich leczniczych dla oceny lub też dla zrobienia doświadczeń w jednym z tamtejszych szpitali i przyczyniłbym się do kosztów redakcyi tego artykułu kwotą z góry przez Szanowną administracyę oznaczoną.

W oczekiwaniu odpowiedzi kreślę

Z szacunkiem i poważ

K. Mikulicz

15, 16, 14

PIOTR MIKOLASCH
(KAROL MIKOLASCH)

APTÉKA POD GWIAZDĄ	Handel materyałów
Laboratorium chemiczno-pharmac.	SKŁAD WÓD MINERALNYCH.
Skład specyfików Kraj. i zagranicznych.	Skład wyrobów kauczukowych tak
FABRYKA NAPOJÓW MUSUJĄCYCH.	chirurgicznych jakoteż technicznych.
Skład przyrządów chemiczno-farmaceutycznych.	SKŁAD PERFUM I KOSMETYKÓW.

Lwów, dnia 16go Marca 1882

Szanowna
Wielmożna Administracya Przeglądu
lekarskiego w Krakowie

Otrzymałem szanowne Pismo z 13/3 b.m. Według tego upraszam o umieszczanie mego inseratu o koniaku i winach dla rekonwalescentów na przemian z 2gim o winach leczniczych w każdym numerze Przeglądu więc zamiennie tylko po jednemu i to przez dwie szpalty. Zgadzam się na cenę większego i mniejszego t.j. na 4 Złr 6 ct względnie 2 Złr 88 ct i na sposób wyrównania rachunku z końcem każdego kwartału. Co do artykułu o moich

wyrobach w Przeglądzie to za-
czekam na decyzyę Komitetu re-
dakcyjnego, czy taki artykuł może
być umieszczonym i czy redakcyę
tegoż Komitet redakcyjny obejmie, czy
też ja sam mam się o to postarać
Niezależnie od tego artykułu upra-
szam pośpieszyć z umieszczeniem w
najbliższym numerze Przeglądu.

Z szacunkiem i poważaniem

Mikulicz

15/16 15

PIOTR MIKOLASCH

(KAROL MIKOLASCH)

APTÉKA POD GWIAZDĄ	Handel materyałów
Laboratorium chemiczno-pharmac.	SKŁAD WÓD MINERALNYCH.
Skład specyfików Kraj. i zagranicznych.	Skład wyrobów kauczukowych tak
FABRYKA NAPOJÓW MUSUJĄCYCH.	chirurgicznych jakoteż technicznych.
Skład przyrządów chemiczno-farmaceutycznych.	SKŁAD PERFUM I KOSMETYKÓW.

Lwów, dnia 20go Maja 1882

Wielmożna Szanowna Administracya Przeglądu lekarskiego w Krakowie.

Upraszam o łaskawe zarządzenie zmiany inseratów moich w tym duchu, jak na załączonym arkuszu uwidocznione.-

Wiadomo zapewne szanownej Administracyi, że przy tej ogromnej ilości różnorodnych środków leczniczych trudno rozróżnić, które z nich rzeczywiście dobre są i nieszkodliwe, a które przeciwnie nie wiele lub nic nie warte i tylko na błędzie oparte.

Pochlebiam sobie, że wina moje nie należą do tych ostatnich mam pewność i zapewnienie że tak nie jest, gdyż tacy ludzie jak:

Biesiadecki Braun Spaeth Drasche Lorinser nie wystawiliby świadectwa lichocie.- To wszystko zakasować może jednak bądź jaki chociaż bezwartościowy wyrób, jeżeli nie szczędzi reklamy. Jest to rzeczą udowodnioną jak nas poucza n.p. Piwo Hoffa.-

Wiener Medizinische Wochenschrift, która także inseraty moje umieszcza, przyniosła bardzo ładny artykuł o moich winach w Nr 19. Otóż po raz wtóry udaję się do Szanownej Administracyi i Redakcyi z prośbą o poparcie także ze swej strony moich wyrobów w podobny sposób jak powyżej wymienione Wiedeńskie Czasopismo, a jeżeli dla oceny moich win leczniczych potrzebnem byłoby tychże nadesłanie, to proszę mnie uwiadomić i wskazać potrzebną ilość.

Z szacunkiem i poważaniem

Mikolasch

16

PIOTR MIKOLASCH
(KAROL MIKOLASCH)

APTÉKA POD GWIAZDĄ
Laboratorium chemiczno-pharmac.
Skład specyfików Kraj. i zagranicznych.
FABRYKA NAPOJÓW MUSUJĄCYCH.
Skład przyrządów chemiczno-farmaceutycznych.

Handel materyałów
SKŁAD WÓD MINERALNYCH.
Skład wyrobów kauczukowych tak chirurgicznych jakoteż technicznych.
SKŁAD PERFUM i KOSMETYKÓW.

Lwów, dnia 18 go Listop. 1882.

Wielmożna Szanowna Administracya
Przeglądu lekarskiego w Krakowie.

W ogłoszeniach moich tak win leczniczych, jakoteż Koniaku i win starych zapomniałem wymienić także nazwisko Dra Macieja Leona Jakubowskiego, dyrektora szpitala św. Ludwika dla dzieci. Upraszam zatem Szanowną Administracyę, błąd ten naprawić i przytoczyć powyższe imię, nazwisko i godność zaraz po profes. Dr Edw. Korczyńskim. -

Przy tej okazyi śmiem przypomnieć Szanownej Administracyi daną obietnicę podania krótkiego artykuliku z oceną win

17

swoich leczniczych. Teraz, kiedy Dr Korczyński i Dr Jakubowski zaszczycili mnie pochlebnemi świadectwami i kiedy wyroby te przez wymienionych i przez innych lekarzy tamtejszych wypróbowane zostały, artykuł taki będzie wprawdzie reklamą, ale reklamą dla środków skutecznych i sumiennie wyrobionych. –

Nim jednak prośba moja uskutecznioną zostanie upraszam o umieszczenie płatnej reklamy w części Przeglądu do tego przeznaczonej, następującej treści:

„Zwracamy uwagę kolegów na wy-
„borne i skuteczne wina lekarskie wyrobu
„Dra Mikolascha, tudzież na tegoż Koniak
„i wina dla rekonwalescentów."

Krótką tę wzmiankę proszę kazać wydrukować wybitnemi czcionkami. –

z prawdziwym szacunkiem

[illegible]

18

z Tarnówka d. 16/4 Marca
1883

Ośmielam się prosić
Administracyę Przeglądu
lekarskiego o przysyłanie
mi tegoż nadal pod zatą
swym adresem. Dotąd
tylko 5 numerów tego
rocznych odebrałem, od
czasu jak prenumeratę roczną
przez mojego Syna Anto
St. Wydz. lek. odesłałem
niego żadnego Nru nie odebrałem
Syn mój także złożył pod
płatę odemnie należną na

rok bieżący do kasy Stowa
wymienia Wyd. D. l. p. –
Razem 10 f 80 c.
Syfilidologię odebrałem
i za nią uprzejmie dziękuję

Z uszanowaniem

Dmiewski

Czy nie zatrzymuje czasem
cenzura – która zwykle P. L.
przechodzi musi w Odessie
lub Kijowie – bo zwykle jest
położony jej stempel D. W.
co znaczy Dozwoleno
cenzuroju

120

32
20
20

130
118
12

19

Z Pilchowic przy Gliwicach
w G. S. dnia 26/4. 82.

Szanowny Panie Koledzko!

Niemogąc do szczególnego przyjaciela mojego Dra fr. Chłapowskiego pisać dla tego że teraz jakoto poseł w B. ma co innego w głowie, ośmielam się do Pana Kolegy z prośbą:

Dr. ~~Wiszniewski~~ Meruzowicz drei Fälle von Peri chondr. lar. Przegląd lekarsky 1874 Nr. 14-15.

Wisznievsky Ein Beitrag zur Lehre über die Perich. laryngea von Variola Ebenda selbst 1874. Nr. 41-43.

To są dwie prace, które pewny Kolega (z Zürich teraz tutaj na kilka tygodni u Dr. Hufschmidt przebywający)

bardzo pragnie poznać. Byłbym
szanownemu p. Koledze bardzo
wdzięcznym, kiedy byś mi owe
Numera Przeglądu lekarskiego lub
bezpośrednio przysłać zechciał, lub
mi z łaski swojej pisać raczył, jak
bym ku owej części Przeglądu przyjść.
Może się pan na mnie, starego swego
ekonoma przypomina, co w r. 1868 za
~~czął~~ począł studiować medycynę.
Jestem teraz już 6 lat lekarzem
szpitalnym u braci miłosierdzia
w Pilchowicach.

Z serdecznym pozdrowieniem Kolegy
alnym i z największym uszanowaniem
W. pana
szczery
Dr Moritz

Anstaltsarzt Dr. Moritz

in

Pilchowitz

(Ober-Schlesien).

Porto a inše utraty, co budete míti, rád Vám nahradím, jak se to rozumí samo. —

21

W Pradze 29/XII.

Szanowny panie kolego!

Proszę mi przesłać 5. numer
Dziennika zjazdowego na pa-
miątkę pobytu naszego w
gościnnem Krakowie.
Szczęśliwy nowy rok Wam
życzę

Wasz

uprzejmy kolega

J. Nečas
Praga 612/II.

HERMAN NEUMANN

WŁOCŁAWEK.

Księgarnia, Skład Nut
i Materyałów Piśmiennych,

Drukarnia.

Redakcya „Ogłoszeń".

Do
Szanownej Redakcyi
Przeglądu Lekarskiego
w Krakowie

Włocławek d. 12/3.83

Wskutek zaginięcia listu mego, którym za pośrednictwem mej księgarni komissowej [?] w Warszawie zamówiłem był 1. Ex. Przeglądu Lekarskiego dla WPana Dr Zieleniewskiego [?], który od lat 12tu bez przerwy toż pismo u mnie prenumeruje, nie zdążyliśmy [?] naraz zamówić i wskutek tego jak mi z Warszawy opisano numery od Stycznia już dziś wyczerpany [?].

Ponieważ na poczynione
w tym względzie ogłoszenia
nikt się nie zgłosił
któryby był w chęci odstą-
pienia z tych kilku
numerów, przeto udając
się wskutek zaspokoić
moją prośbą do Sza-
nownej Redakcyi o
odstąpienie mi owych
kilku numerów mam
nadzieję że Sz. Redakcya
prośbie mojej zadość
uczynić raczy. —
Załączając na łaskawą
odpowiedź markę pocztową
prosiłbym Szanownego
donieść mi łaskawie
ile pieniędzy za owe

Numery przesłać należy (w) szczególności z kosztem przesyłki zakazanych do [illegible], dalsze zaś numery odbierać obecnie już z Warszawy gdzie przeprowadzę [illegible] [illegible].

Oczekując pomyślnego skutku mej prośby, pozostaję

Uniżonym

[illegible]



$$C = \frac{(F - 32 \times 5)}{9}$$

$$C = \frac{(101.8 - 32) \times 5}{9}$$

$$C = \frac{69.8 \times 5}{9}$$

C = 349.0 : 9 = 38.8
27
79
72
70

~~102.8~~

70.8 × 5 = 354.0 : 9 = 39.3
27
84
30

24

NIEDERLAGE
der
„STEYRERMÜHL"
PAPIERFABRIKS- UND VERLAGS-
GESELLSCHAFT.

Adresse für Telegramme:
Steyrermühl-Niederlage, Wien.

WIEN, am 7. November 1878
I., Reichsrathsstrasse 5.

Sr. Wohlgeboren
Herrn Dr. Kasimir Grabowski,
Krakau.

Wir sind im Besitze Ihres Geschätzten vom 3. d. M. & entfaltend denselben:
öW fl 65,53 baar, womit Sie unsere Faktura vom 24. Oktober a. c. dankend beglichen haben.

Ihre Anfrage bezüglich des im Vorjahre gelieferten Halbein Druck höflich erwidernd, theilen wir Ihnen mit, daß von dem gleichen Papier noch 90 Ries à 500 Bogen vorräthig sind, die über Ihre w. Ordre sofort an den Weg gebracht werden könnten.

Dagegen können wir Ihnen zu unserem Bedauern das Papier nicht billiger als fl 5,30 p Ries à 500 Bogen erlassen, zumal schon dieser Preis nur für Sie ausnahmsweise so billig gestellt wurde, während wir hier dasselbe nicht unter fl 5,80 p Ries abgeben.

Wir geben uns der angenehmen Hoffnung hin, daß Sie uns mit Ihren w. Aufträgen auf diese Sorte beehren werden & empfehlen uns Ihnen stets mit Vergnügen zu Ihren w. Diensten

Hochachtungsvoll

NIEDERLAGE DER „STEYRERMÜHL"
PAPIERFABRIK'S & VERLAG'S GESELLSCHAFT
[illegible signature]

Ważne że je otrzymał, dnia [illegible] Donoszę o tem
aby pan zechciał do nich napisać, iżby
je przysyłano mi [illegible] kartą korespondencyjną
[illegible]

Kraków 24/4 1882

Szanowny Panie

Odpowiadam niniejszem na list pański z dnia 8. b. m.

przykro mi że na warunki podane przez pana w liście p. China przystać nie mogę. Najpierw nigdy nie wyjdę się układem że ogłoszenia będą z dołu płatne co najwyżej po upływie każdego kwartału; układając się z Panem to napisałem wyraźnie że abo- nament będzie kwartalny i na to kładę nacisk, potem że nie mamy takiej znacznej ilości inseratów abyśmy zawsze mogli według woli wypełniać kolumny. Rozpoczynamy inseraty tam gdzie wypadnie w połowie kolumny, w [illegible] w jednej szpalcie lub też jeden lub drugi inserat mieścimy pierwsze w kolumnie należącej do tekstu. Tak czynią wszystkie dzienniki pa- stwowe. Dla tego nie możemy w żaden sposób przyjąć warunku aby inseraty te obejmu- jąca kolumna była pierwszą od tekstu. Nakoniec jako pismo poważne trzymamy się zasady że reklam pod żadnym wa-

pozorem nie zamieszczamy. Dla tego i tego warunku przyjąć nie możemy. Jeżeli Pan to moje oświadczenie że reklam nie przyjmujemy przyjmie do wiadomości raz na zawsze jako regułę ścisłą, uniknie się przez to niezawodnie potrzeby korespondencyi.

Co do inseratu Wino Chassaing to przykro mi że inserent nie jest zadowolniony ale my nie możemy stosownie do życzenia każdego inserenta zmieniać szerokości naszych kolumn i szpalt. Inse- rent jeśli chce ogłaszać, musi zastosować wielkość ogłoszeń do rozmiarów pisma i pismie zgwarz- cie. Co do obwódki każę ją zmienić czy jednak odpo- wie ona życzeniu nie wiem. Przed tym wszystkiem nie należy zapominać że Kraków to nie Paryż i Warszawa, że drukarnie nasze są bardzo ubogie w ozdoby że więc należy się liczyć ze stosunkami. Kto chce mieć według życzenia zamieszczony inserat najlepiej niech przyśle gotowe klisze zastoso- wane do rozmiarów kolumn i szpalt w piśmie i litery będzie miał podobne, a w inny sposób będzie trudno. Lebrowski zwykle dawniej nadsyłał nam klisze dla tego o tem piszę bo to może jest zwyczajem inserentów paryskich i dla tego nigdy nie zwalał się na nieodpowie- dzenie inseratu. — Z poprzednich swych medali od Wagenera do dziś nie odebrałem i dla tego wstrzymałem wypisanie [illegible] lubo to sprawia-

22/6 1882 odpisano
Dr Gr.

25

Niezatrzymawszy się w przejeździe
przez Kraków nad kilka godzin,
nie mogłem uiścić się z należności
za moje ogłoszenia umieszczone
w Przeglądzie Lekarskim. Upraszam naj-
uprzejmiej Szanowną Administrację o
łaskawe nadesłanie mi rachunku, a ja
odwrotną pocztą za przekazem należność
wyszlę. Przy tej sposobności nadmieniam, że
2 fl nadesłane przezemnie w roku zeszłym
z Meranu na 2gie ~~[illegible]~~ wydanie Dziennika
III Zjazdu Lekarzy i Przyr. znajduje się w depo-
zycie.

Zostaję z głębokim szacunkiem

Dr Nieszkowski

Szczawnica d. 20 Czerwca
1882 r.

25

DYREKTOR
ZAKŁADU LECZNICZEGO
W NAŁĘCZOWIE.

12 Lutego 1883 r.

Szanowny Redaktorze,

Dla powodów czysto osobistych nie mogę załączonego Artykułu drukować w Warszawie — zwracam się do Was tą prośbą z intencyą zawiązania bliższych stosunków i z nadzieją że będziemy mogli z czasem coś więcej z nagromadzającego się u nas materyału nadsyłać do Was sukcesywnie. Obecny zaś artykuł mój w stolicy Krakusa będzie pierwszym dowodem, że przybył nam

w kraju [illegible] Zakład Ką-
pielowo-leczniczy, urządzo-
ny wzorowo, w którym już
w 3cim roku egzystencyi było
gości kuracyjnych 650 z górą
osób. Przy sposobności załą-
czam i opis anonsowany
pod opaską.

Ponieważ każdy przyczy-
na do opisania naszych zdro-
jów potrzebujemy zużytko-
wywać dla zaznajomienia
lekarzy z zakładem, to będę
prosić o wygotowanie 1000
exemplarzy odbitka zbroszu-
rowanych i opatrzonych okład-
ką, które z Warszawy ra-
ześlę. Dla tego prosiłbym

po przeczytaniu elegii; za-
uwiadomić mię (przez War-
szawę do Nałęczowa — Drowi
Nowickiemu) co też będzie
za odbitki należyć w rublach
ruskich, żebym mógł zwró-
cić należność Panu odesłać.
Broszurę wprzódy prześlę
do Warszawy, do Księgarni
Krajowej K. Prószyńskiego,
zapewne za pośrednictwem
którejś z księgarni krakow-
skiej, — o czem napiszę.
Oczekuję rychłej wiadomo-
ści zostaję z najgłębszym
szacunkiem
sługa
Fortunat Nowicki

28

10 marca 1883 r. Nałęczów.

Szanowny Panie Kolego,

Żądanej kwoty 55 Rs. na druk broszury załączam, ale ponieważ ma być wydana tylko jako broszura, to ośmielam się też zrobić zastrzeżenia, których osobliwość ta wymaga:

1° ażeby korekta była mnie starannie nie dla samego przeglądu;

2° ażeby tekst broszury był poprzedzony kilkoma słowami, które załączam przy obecnym liście, jako wstęp objaśniający (nieco odmiennemi czcionkami);

3° ażeby po zamieszczeniu daty i podpisu pod wstępem nie zamieszczano już ich na końcu broszury, ani też autora na okładce;

4° ażeby na okładce i karcie tytułowej jeden tylko tytuł broszury był położony równym pismem na środku t.j. nie w rozsypkę, jak to się zwyczajnie robi na tytułowych kartach.

Po tych zastrzeżeniach to chyba zostaje mi tylko prosić, ażeby druk jak najspieszniej był dokonany, bo inaczej cała robota chybi swojego celu.

Z Warszawy jeszcze napiszę komu ma być doręczone całe wydanie dla przesłania Księgarni Krajowej.

Przepraszając za drobiazgowe wymagania i polecając koleżeńskiej opiece tę sprawę, zostaję z szacunkiem

Sługa J. Nowicki

Dr. F. Nowicki

w Nałęczowie.

21 Marca 1883 r.

Szanowny Panie Kolego,

Broszurki „O użyciu leczniczem wody Nałęczowskiej", zapewne już drukującej się, upraszam 1/4-tą część wydania t.j. 250 egz. zatrzymać dla rozesłania przy Przeglądzie Lekarskim (wyjąwszy prenumeratorów z Królestwa Polsk. i Cesarstwa Ross.), a resztę t.j. 750 egz. wysłać do Warszawy, pocztą, adresując do Księgarni G. Centnerszwera w Warszawie ul. Marszałkowska N 73, która się zajmie

Dr. F. Nowicki
w Nałęczowie

przeprowadzeniem przez
Cenzurę i rozsyłką tutaj.
Za rozsyłkę przy Przeglądzie,
wystarczy pocztą 1 l.s. będzie
zupełnie słusznem, który
załatwię z największym po-
śpiechem, jeżeli Szanowny
Kolega raczy mię zawiado-
mić ile jestem dłużny.
Upraszając o możliwy poś-
piech i szybką expedycję, zos-
taję z należnym szacunkiem

Sługa F. Nowicki

PS. Po zakończeniu druku upraszam jeden egzemplarz nieobroszurowany wysłać mi do Nałęczowa pod opaską.

Wiedeń 20 lipca 1889.

Szanowny Panie Doktorze!

Jeśli pan Woynarowicz, z którym po-
rozumiewałem się w sprawie
wysłania kilkorga dzieci ko-
sztem Biblioteki polskiej na
wakacye do Waszej kolonii,
polecił mi, żebym odtąd kores-
pondował z Szanownym
Panem, ponieważ on wybie-
ra się w podróż. Zmusza mię
do trudzenia Szanownego Pa-
na okoliczność, że ojciec jednej
z dziewczynek, którą wysłałem
natenczas z innemi dziećmi
pojedzie, dawszy w tej chwili 26 zł. z
u mnie ~~zł~~ kwota,
prośba, żebyśmy także drugą
córkę jego wysłali. Mniemam
że Szanowne Towarzystwo
raczy łaskawie
maleńką przyjąć – ta nadliczbowa ko-
lonistka pod swoją opiekę.
Nie wiem tylko, czy mam
także i za nią przesłać wy-
datek na inwentarz w kwo-
cie 9 zł. 65 c. jak zapłaciliśmy
już od 7-go dzieci. Może do

tego znaku opróżniło się jedno
z miejsc i Towarzystwo
niezdoła uwolnić nas od
tego ciężaru? Jeżeli nie,
proszę bardzo Szanownego
Pana Doktora o łaskawe
uwiadomienie mię o tem
a jeżeli to będzie koniecznie
potrzebne. Kwota 9 zł. 65 c.
na inwentarz dla tej ósmej
nadliczbowej Kolonistki
poszłaby odwrotną po-
cztą.
Nadto upraszam Szano-
wnego Pana Doktora o za-
wiadomienie mię, czy należy-
tość za utrzymanie dzieci na-
szych t.j. 8 X 26 = 208 Zł. która
u mnie leży, mam posłać
na ręce Szanownego Pa-
na, czyli też na ręce Pana
Pollaczka, gdyż ś.p. Pan
Wagnerowski wspomniał
w liście swoim, że posiada-
na jest razem, żeby należy-
tość ta zapłacona była
jednocześnie z przysłaniem

dzieci do kolonii, w skutek
czego powstała we mnie
wątpliwość, którą ja Panu
przedłożę.
Pamiętam z listu Pana Wacła-
wa, że wcześniej obiecał nam, że
dzieci zrobią z p. Rollowskim
wycieczkę do Krakowa. O-
śmieliłem się prosić Sza-
nownego Pana Dokto-
ra o zezwolenie mi,
czy kosztu tej wycieczki
wliczenie na siebie Szano-
wnego komitetu kolonii [illegible]
wystarczą, więcej by pomóc
czynić [illegible] Proszę więc uprzej-
mie, żeby dzieci te wycieczkę
zrobiły i otrzymały darmo
co na to będzie koniecznie
potrzeba, ale prosiłbym i
fundacje nasze tak dalej
zaszczepić. byliby jeszcze wdzię-
czni gdyby nas tam nie-
dalek ani razu. Dzieci
będą miały bilety i kto
dziś aż do Krakowa,
przeto ich bilety dadzą

tej mojej chęci do wycie-
czki.
Rodzice jednego z chłopców
którzy miał jechać razem
z nami, uwiadomili
nas, że go dać nie mogą,
przeto zamiast niego
przyjąłem innego chłop-
ca w tym samym wieku.
Zmiana zachodzi więc tyl-
ko w tem, że przyjedzie
5 dziewcząt (nie cztery
jak było pierwotnie u-
mówione), i 3 chłopców
razem ośmioro dzieci
zamiast siedmiorga.
Mam zaszczyt zosta-
ć Wielmożnego Pana Doktora
sługa najniższy
St. Nowicki

Adres: Salesianergasse 5

Wiedeń 27 lipca.

Czcigodny Panie Doktorze!
Czekając niecierpliwie odpo-
wiedzi Wpana Dobrodzieja
na list mój z 25 b. m. w kto-
rym trudziłem Wpana Dobrodz
kilku zapytaniami w sprawie
wyjazdu dzieci naszych na
wakacje do Sielca i Ruda-
wej. Sądząc że może list za-
ginął, ponawiam moje
zapytania.
1. Czy do Wpana Dobrodzieja
wysłać też do p. Pollaczka
wypłaci nam sumę 208 zł
przypadającą według umo-
wy za utrzymanie dzieci,
przyrzekał JkPan Woyna-
rowicz wspomniał, że
pieniądze nadejść powin-
ny jednocześnie z przy-
byciem dzieci, z czego po-
wstała moja wątpli-
wość

2. Czy mam posłać kwotę
9 zł. 65. na zakupy in-
wentarskie dla ósmego
dziecka, gdyż się liczba
naszych kolonistek
o jedną zwiększyła,
czyli też Towarzystwo
wakacyjne zechce u-
walnić nas od tego
wydatku ze względu
że już dla 7go dzieci
sprawiliśmy inwentarz
3. Ile mniej więcej będzie
kosztowała wycieczka
dzieci naszych z p. Pol-
lewskim do Krakowa.
Należytość tę chciałbym
posłać zaraz razem
z pieniędzmi za utrzy-
manie dzieci.

Pamiętając dzieci nasze
wyjechać mają stanow-
czo już w przyszłą
środę t. j. 31 b. m. (po-
ciągiem wieczornym
zwyczajnym), prosił-
bym WPana Dobro-
dzieja o szybką odpo-
wiedź, za którą bę-
dę miał zaszczyt
osobiście serdecznie
podziękować

Zostaję z należnym
uszanowaniem

St. Nowicki

Salesianergasse 5

35

Wiedeń 2 sierpnia

Czcigodny Panie Doktorze!

Nie mam słów na wynurzenie wdzięczności za tę uprzejmość którą mi Szanowny Pan okazujesz. Serce we mnie drgnęło, bo przypomniałem sobie opowiadania ś.p. ojca mego o wycieczkach, jakie w młodzieńczym wieku w towarzystwie ś.p. Ojca pańskiego robił w okolice Krakowa i stanęła mi przed oczyma laska, towarzyszka owych wycieczek, którą mi ojciec mój zawsze z rozrzewnieniem u Ojca Waszego pokazywał. Lecz nie w porę zebrało mi się na rozrzewnienie, gdy o rzeczy mam mówić. Otóż

Wiedeń 2 sierpnia

Czcigodny Panie ze wszystkich propozycyj Waszych najbardziej uśmiecha się mi ta, żeby z Krakowa wyjechać o 3ciej popołudniu i wrócić do Krakowa na 9a lub 10a, postanowiłem bowiem przenocować w Krakowie.

Wkrótce po przyjeździe t.j. w niedzielę przedpołudniem złożę Wpanu Dobrodziejowi moje uszanowanie w domu lub w akademii i resztę ustnie umówimy

sługa powolny

H. Sienkiewicz

36

Wielmożny i Łaskawy
Panie Profesorze!

Bardzo przepraszam, że dopiero teraz na szanowny list Pański odpisuję — ale kiedykolwiek zabierałem się do odpisania i do przesłania długu 2 fl i coś centów Panu Profesorowi, jednakowoż z powodu zarzucenia się listu Pańskiego zamiaru mego do skutku doprowadzić nie mogłem.

Proszę przeto bardzo o łaskawe darowanie mi zwleczenia tej sprawy.

Stosunek mój do Towarz. lek. galic. jest tego rodzaju — że jeszcze przed otrzymaniem Rachunku z 10/5 1881 wypisanego tam szczegółowo przez Pana Profesora — przesłałem za pośrednictwem p. Tymaszko wspólnego z Sambora 5 fl. na ręce Skarbnika

Rozańskiego, jako wkładkę należącą
się odemnie Towarz. lek. galic.
za rok 1880, półrocze 2gie
(od 1 Lipca 1880 - do 31 - Grudn. 1880),
a przez to rzecz z Towarz. galicyjsk.
uporządkowałem.
Jeżeli zatem Pan Profesor na
rzecz moję przesłał jakie pie-
niądze Rozańskiemu, to te liczą
się już na r. 1881.
Gdyby zaś do uporządkowania
rachunku prowadzonego przez
Pana Profesora było potrzebne
nadesłanie 2 fl.: coś gotówem
zaraz Panu Prof. pod tym względem
zadosyć uczynić, ale będę prosił
o doniesienie mi na korespondentce,
ile centów do 2 fl. jeszcze się należy,
bo moje poszukiwania za zaginionym
listem Pańskim z pierwszych dni
Lipcowego r. b. okazały się bezsku-
tecznymi.

Przepraszając bardzo za ambaras,
kończę prośbą [illegible]
zapewnieniem, że nigdy nie będzie
podczas zjazdu w Lipsku serdeczniej
Ojca Państwa uściskał i za trudy
przeprosił.

Z poważaniem

W J Obłuszowicz

Pani Profesorowej Dobrodziejce
rączki całuję i przesyłam
ukłony dla Państwa od mej żony.

Turka 24 – II – 18[illegible]

Kochany Profesorze!

Z Towarzystwa lekarzy gal. nie występuję — i niczem tego nie zamanifestowałem. Przesłałem półroczną prenumeratę do Krakowa dlatego, że prosiłem redakcyi Szanownej o brakujące mi 3. liczby dziennika. Proszę przesłać do Lwowa

/

moję prenumeratę — a
jeśli to być może proszę
przysłać mi 3 liczby bra-
kujące mi dziennika a to:
9, 10 i 20. Liczby za
należną cenę.
Następną prenumeratę prześlę
wprost do biura.

Łączę wyrazy głębokiego sza-
cunku i poważania

Święcimow[illegible]

39

Warszawa, d. 8 Grudnia 1881.

REDAKCJA

Pamiętnika Towarzystwa

Lekarskiego Warszawskiego

CHMIELNA 11.

Szanowny Panie Profesorze

Uprzejmie proszę o pomieszczenie w jednym z numerów przedświątecznych ogłoszenia o Pamiętniku, na drugiej stronnicy pomienionego.

Z poważaniem

L. Klin[illegible]

40

Szanowny Panie Profesorze!

Rozprawę o actinomykozie wziąłem w celu podania jej streszczenia, ale to potrwa bardzo długo. Terminu pewnego kiedy go będę mógł przesłać oznaczyć jeszcze nie mogę, teraz bowiem śpieszę się z przerabianiem sprawozdania Żelazowskiego.

Dziś przesyłam streszczenie z najnowszego numeru Journ. de therap., może się przyda.

We wczorajszym Przeglądzie spotkałem nieodpowiednią terminologię ospicy. Ospica oznacza krostę o-

sprawą z ospówką varicellą, a w artykule o tej ostatniej jest mowa.

Nadto w drugim artykuliku jest wzmianka, którąby należało sprostować, aby się który z lekarzy na niej nie oparł i nie zadał kiedy komu lub większej dawki pilokarpinum. Jest tam „2·5 pilokarpinum", cyfra ta zapewne na inną wagę jest oznaczona (str. 71, wiersz 1szy od dołu).

Zostaję z szczerem poważaniem

Sługa

12/2 882 r.

Czarnecki

28 Września 1883 r.
Stepańce na Ukrainie.

Do redakcyi „Przegląd Lekarski."

Otrzymałem stałe miejsce lekarza przy cukrowniach w Stepańcach i Żabłonowie Kaniowskiego powiatu Kijowskiej gubernii. Proszę więc nadal wysyłać gazetę pod następującym adresem:

въ городъ Каневъ
(Кiевской губернiи)
а оттуда въ селенiи Степанцы.
Д-ру Б. Пешинскому

Bolesław Peszyński

112

29/10

Styczeń 1885 r.

W ciągu lat pięciu prenumerowałem „Przegląd Lekarski" za pośrednictwem księgarni Ludwika Polaka w Warszawie; w roku bieżącym wypłaciłem p. Polakowi półroczne pieniądze (3 rubli 75 kop.) i sądzę, że księgarnia pismo to zaprenumerowała, gdyż na początku roku pierwsze dwa numera otrzymałem. — Dalszych zaś nie odbieram z powodu śmierci p. Polaka i zamknięcia księgarni. —

Postanowiłem więc zwrócić się do Szanownej Administracji „Przeglądu" z uprzejmą prośbą o wysyłanie mi tej gazety, która zapewne

na pierwsze półrocze 1885 r.
przez nieboszczyka Dolaka
opłacony został. Wnoszę
o tem z tego, iż dwa tego-
roczne N-ra otrzymałem i wiem
że „Przegląd" na mniejszy-niż
półroczny termin - przedpłaco-
wać nie można. —

Zostaję z szacunkiem
Dr. St. Skrzypiński

Adres Rosyja, gub. Kijowska
Stac. Machnówka
Drowi Stanisł. Skrzypińskiemu

Tultcha 1/13. Lipca 85.

Wielmożny Panie Redaktorze

Posyłam niniejszem. prenumeratę na 2 półrocze. i przyślę jeśli tylko to jest możliwem. upraszam. Szan. Pana Dobrodzieja o pośrednictwo w kupieniu następujących książek:

1. Zeszyt. Chirurgii Rydygiera 2.75
Hydrotherapia. Dra Sniadeckiego 1.85
Prenumerata. 5

razem 9.50

0.50 pozostałych proszę użyć na porto.

Proszę bardzo również o wyjaśnienie czy Akuszeria Jordana tom 2 wyszedł lub nie.

Dziękując naprzód i przepraszając za trudy które czynię Sz. Panu pozostaję z głębokiem szacunkiem

W. Piasecki

44

Tultcha 21. Marca / 2. Kwietnia 1885

Szanowny Panie Redaktorze

Z powodu choroby która mnie dłuższy czas przeszłego lata w łóżku trzymała, a potem z powodu wstąpienia na jednoroczną służbę do wojska, nie przesłałem prenumeraty na Przegląd lekarski, ~~na~~ tak że mnie brak numerów od Lipca przeszłego roku do dzisiejszego dnia. Obecnie posyłam 10 guldenów a compto prenumeraty, i odbierając

byłbym gdybym mógł dostać brakujące mnie numera, ale w każdym razie upraszam bardzo o przesłanie zeszytów od 17 Stycznia.
Sądzę że przecież któryś z kolegów moich, możeby chciał zbyć połowę zeszytów zeszłorocznych.
Gdyby ~~tam~~ z sumy 10 guldenów pozostało z kilkadziesiąt centów to proszę bardzo o kupienie u Witonyńskiego jednego plebiscytu, który mnie go wyśle na mój koszt. Gdyż tutaj nie

można wygodnie dostać:

Kończąc ~~zalecam~~ pozostaję
z głębokiem szacunkiem
sługa

L. Piasecki

Adres obecny:

Le Dr E. Piasecki
Médecin militaire
à Tultcha
Roumanie

W razie przeniesienia, co
mnie wkrótce nastąpić będę
miał zaszczyt uwiadomić
Sz. Redakcyę.-

116

Galatz 1888 20 lutego

Wielmożny Panie

Wysłałem pod adresem
Administracji Przeglądu
lekarskiego przekazem
pocztowym. 30 fr. = 15 rent
i proszę o zatrzymanie
10 r. jako prenumeraty
za rok 1887. reszty, zaś
licząc na uprzejmość
W'go Pana proszę o
odesłanie: 2 fl. Wyda-
wnictwu Dzieł lekarskich
w Krakowie jako prenu-
meratę za rok obecny.
3 fl. zaś - księgarni
Krzyżanowskiego aby mnie

wysłała drugą część
zeszytu kości Atlasu
Heitzmana.
Przepraszam jeszcze raz
za natręctwo i pozostaję
z szacunkiem Kolegium

Dr Piasecki
lekarz szpitalny w Galatz-u
Rumunia —

118

Zagreb 24. Jula 1881

Veleučeni gospodine!

Veoma mi je žao, da se vašemu ljubeznomu pozivu, da prisustvujem III. sastanku liečnika i prirodoslovaca poljskih u Krakovu, odazvati nisam mogao. Lani, početkom godine obolio sam na akutnoj očinjoj bolesti, te mi je oko svedj još veoma osetljivo imenito na vrućinu i veliko svjetlo.

[Pilar Đuro]

U svakom drugom slučaju
bi ja to od srca rado
učinio, već razloga one
liepe uzajamnosti, koju su
nam braća Poljaci poka-
zali za katastrofe koja
je zatekla velik dio Hrvat-
ske i sam grad Zagreb.

Zahvaljujuć vam dakle
na Vašem prijaznom pozivu,
molim da ovu moju izpriku
primite na znanje.

S odličnim počitanjem
i srdačnim pozdravom

G. Pilar

prof. geologije na sveučilištu
u Zagrebu

119

8/XII 86 r.

Załączając [illegible] dziewięć rubli, a mianowicie zaległą prenumeratę za przeszły 1886 rok i na pierwsze półrocze 1887 r. — najuprzejmiej upraszam o przesyłanie pod moim adresem „Przegląd Lekarski":

— Г-ну Дагестанской Обл. Казикумухскому Окружному Врачу Мечиславу Піотровскому въ г. Казикумухъ.

Z poważaniem M. Piotrowski

Rudawa, dnia 21/7 892

Wielmożny Panie Profesorze
Dobrodzieju!

Imieniem swojem i kierowniczki Kol. żeńskiej Orzechowskiej proszę uprzejmie Wnego Pana Profesora jako Kasyera Tow. Kol. wak. o łaskawe przysłanie pieniędzy, bo dotąd tylko drobne potrzeby płaciło się gotówką, a mleko, chleb i mięso zmuszeni jesteśmy brać na kredyt przeto artykuły te daleko drożej nam liczą.

/.

Przed wyjazdem partyi lipcowej musimy zapłacić rachunki za lipiec. Przykro nam bardzo, że ciągłem kołataniem o pieniądze, coś tak prozaicznego, Wielmożnego Pana Profesora trudzić musimy, ale to już wina nie nasza. Wielmożny Pan Profesor oddałby niniejszego listu Stanisławowi Orzechowskiemu, mojemu pomocnikowi, razy paczkami bez obawy

zaliczkę wręczyć.
Raz jeszcze najserdeczniej
Szanownego Pana Profesora
przepraszając, łączę
wyrazy głębokiego sza-
cunku i poważania

sługa uniżony

[illegible]

52

Warszawa 18 27/III 83
Wolska 32.

Szanowny Redaktorze i
Kolego!

Ośmielam się upraszać p. Kolegę
o zamieszczenie w swem
piśmie krótkiej recenzji
lub choćby wzmianki
o moim „Podręczniku lecz-
nictwa", który posłałem
p. Koledze, a który zapewne
— w ogólności przynajmniej —
trafi do przejrzenia p. Kolegi.

Przy tej sposobności donoszę
Wam, że pierwszy zeszyt „Słow-
nika lekarzy polskich" Dra
Kośmińskiego opuścił prasę (otrzymałem wczoraj
egzemplarz od autora). Przesyła
p. Koledze i życzy sobie, ażeby
o tem następujących parę
słów w „Przeglądzie" umieścić:

Pierwsza część pierwszego tomu „Słownika
lekarzy polskich" przez Dra St. Kośmiń-
skiego opuściła prasę. — Zeszyt zawie-
ra dziesięć arkuszy druku formatu
wielkiej ćwiartki (w dwie szpalty),
i obejmuje ~~[illegible]~~ przeszło ~~[illegible]~~ ty-
siąc nazwisk (od de Abano do Haller).
O dziele tem nie omieszkamy ob-

szczegółowszej podać wzmianki*).

Gdyby Sz. Kolega życzył sobie, chętnie nadeślę bieżący numer artykuły p.t. „Listy z Warszawy." Jednocześnie bę-dziem pewien (?) [illegible] współpra-cownikiem „Medycyny" i „Kro-niki lekarskiej", o wiele szczególniej (?) nie można.)

Upraszam Sz. Kolegę o Rychłą odpowiedź.

Z szacunkiem

J. Polak.

Adres. Dr. Józef Polak.
W Warszawie. Ul. Wolska 32.

---

*) Obszerniej zapewne Sz. Kolega sam zechce napisać. Sądzę, że za jakie dwa tygodnie będziecie mieli egzemplarz.-

Боље би одговорио по целокупном о народном
[illegible] Влада за [illegible]
[illegible]

[illegible]

Одговори ми [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

[illegible]

Warszawa 18 22/IV 83.

Szanowny Redaktorze!

Jak najszczerzej dziękuję zarówno Wam jak Szanownemu recenzentowi mego „Podręcznika lecznictwa" za tę wzmiankę tak dla mnie przychylną i tak obszernie wyczerpującą; tem przyjemniejszą dla mnie jest ona, że recenzent wyraża te same myśli, które [illegible] miałem przystępując do tak [illegible] pracy jak wydanie podręcznika lekarskiego dla nie-lekarzy. Ośmielam się upraszać Sz. Profesora o przysłanie mi dwóch egzemplarzy „Przeglądu" z tą recenzyą, że także nie umieszczam w tej chwili [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. – Za dni parę przyślę Wam niewielką broszurkę moją, która dziś kończy się właśnie, p.t. „O znaczeniu sztuki lekarskiej i o stanowisku lekarzy."

Z szacunkiem [illegible]

[illegible]

P.S. Upraszam Sz. Profesora o doniesienie mi [illegible] [illegible], jakie formalności potrzebne są do zostania członkiem Waszego Tow. Lekarskiego. Warszawskiego jestem członkiem.

55

32

Praesidium léčebního odboru v Rožnově.

Slavná administrace!

Podepsaný zamýšlí jako každý rok, tak i letos oznámení otevře-
ní léčebné sezony ve Vašem ctěném listě uveřejniti, však jen za těch
samých podmínek jako v loni totiž: inserat musí míti tentýž for-
mát a tutéž úpravu a za tutéž cenu po zl. 6 —
Je-li návrh tento se strany Vaší bez závady, račte tedy ten inserát
ve dnech 5./4. 26./4 a 27./5. 1885 možno-li na poslední straně uve-
řejniti, doklady jakož i účty pod adresou: Městský léčební Odbor
v Rožnově na Moravě zaslati, ne-li, tedy račte to témuž odboru
obratem pošty laskavě oznámiti.

V Rožnově dne 31. března 1885

Předseda.

MUDr Kvasnička

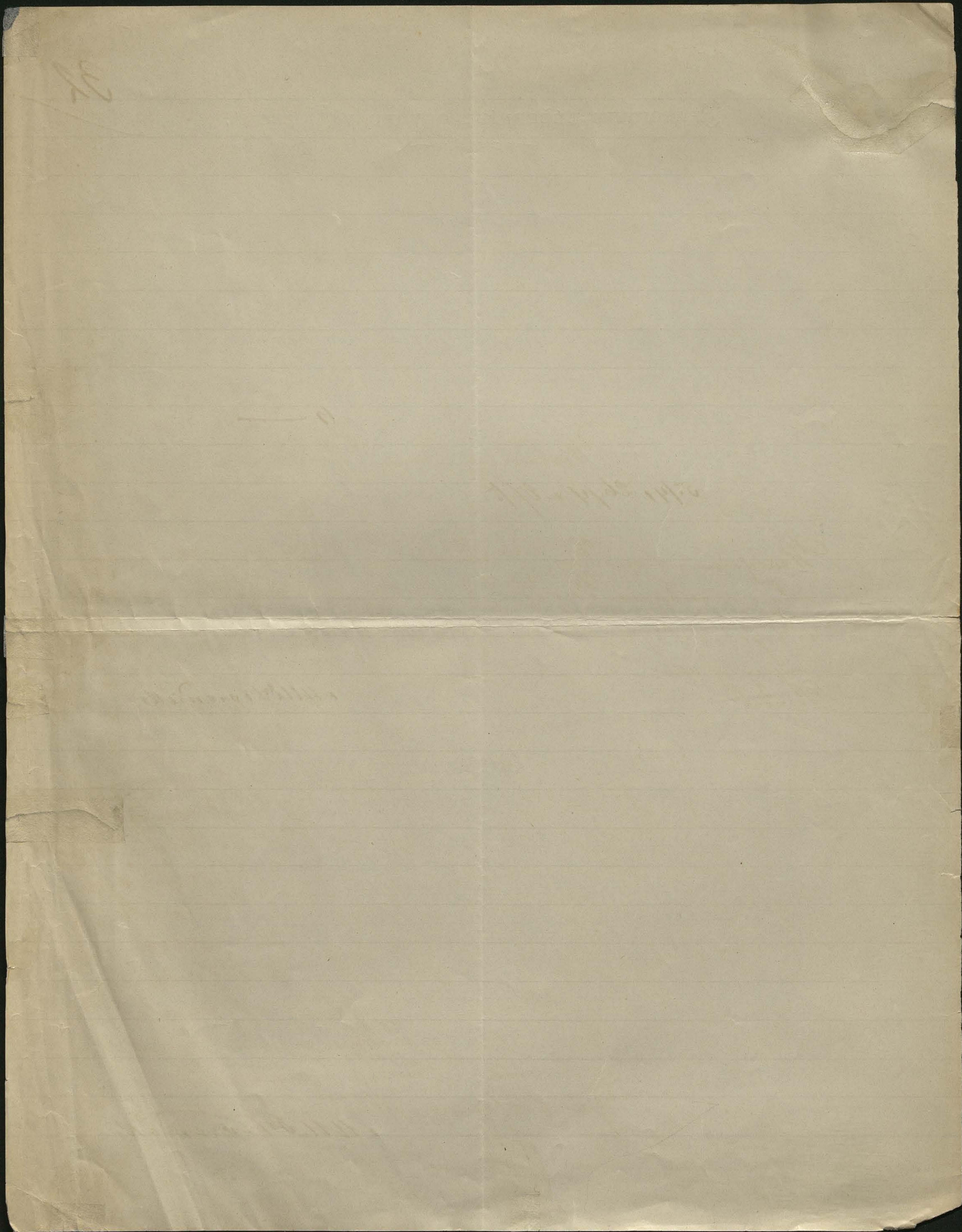
Rožnov pod Radhoštěm na Moravě

Klimatické a léčebné místo se sladkou ovčí žinčicí, výtečné
pro nemocné na plíce a v hrtanu.
Nejbližší stanice lokální dráhy jest Krásno via Hranice
vzdálena jen hodinu cesty od Rožnova.
V místě teplé a studené koupele, pneumatické apparaty a inhalace.
C. k. poštovní a telegrafní úřad. Příležitost ku každému vlaku
pošta jezdí dvakrát denně.

Otevření saisony 15. května

Byty v lázních a v každém [illegible], ve chudé bere se ohled [illegible]
od 15. května do 15. června a od 15. srpna do 15. září
Prospekty zasýlá zdarma a vysvětlení podává co nejochotněji:
předseda měst. léčebního odboru a zdrav. úřadu:

MUDr Kvasnička



56

Löbliche Redaction!

Da ich wegen meiner Übersiedlung von Lemberg aus der Gesellschaft galizischer Aerzte ausgetreten bin, so bitte ich mir die Zeitschrift „Przegląd Lekarski" nicht weiter zuzusenden.

Hochachtungsvoll

Dr. Ernst Rektorzik

Brünn den 5 Mai 881

Wydano

Kraków 1. X. 91.

Szanowny Panie

Docencie!

Tymi dniami otrzymał
Prof. Dr. Korczyński list od
Prof. Dr. Jaworskiego z prośbą
o przysłanie mu Nr 2 i 5.
Dziennika Zjazdu. Z pole-
cenia Prof. Dr. Korczyńskiego
upraszam Szanownego
Pana Docenta o łaskawe

przysłanie powyższych
numerów, a ja się zajmę
wyprawieniem ich do
miejsca pobytu Prof. Za-
worskiego.

Łączę wyrazy szacunku
i poważania

Rosenzweig

58

Lwów d. 1/1 81

Szanowny Kolego!

1. Różnice zachodzące między wykazami kasjerskimi i moimi, łatwo wyrównają się z czasem w należytości przypadającej admin. Przeglądu od T. L. G., uwidocznionem w załączonym wykazie.

2. Od tego czasu upraszam aby Szan. Kolega zawsze następny zaprowadził modus procedendi:

a) wszelkie numery, jakie członkowie T. L. G., uprawnieni do otrzymywania organu „Przeglądu Lekarskiego” mieli wstrzymany, jak długo nie są wykreśleni, zawsze (niewłaściwie) zwrot do admin. Przeglądu, mają być odsyłane do kasy głównej T. L. G. bez wyłamania ich z zachowek, jakie między „Przeglądem” a Tow. Lek. Gal. zachodzi. Innemi słowy mają być po prostu zwrócone, tam gdzie należą, jako wkładka, a nie zarachowywane a następnie odsyłane.

b) Jak długo członek T. L. Gal. nie jest wykreślonym, tak długo nie może osobno prenumerować Przeglądu, tem mniej wtedy, gdy Lekarski został mu wstrzymanym dla zaległości. —

c) Natomiast to, co się któremu z członków T. L. Gal. (z innego tytułu) należy z kasy Przeglądu (np. jako honoraryum za artykuły) nie obchodzi się T. L. Gal. rachunki z tego tytułu zakłada tylko między kasą Przeglądu a autorem i to bezpośrednio.

Trzy powyższe prawidła są oczywiste. Bez nich byłoby dla skarbnika T. L. Gal. niemożliwością dojść końca z członkami i z rachunkami w ogóle. –

3. Z wykazu otrzymanego widzę, że szan. Kolega nie czyni różnicy między tymi, którym organ wstrzymano a ~~tymi~~ wykreślonymi. Dla nas to zaś rzecz nie ta sama, o ile bowiem ~~w~~ do ostatnich nie stosują się z naszej strony żadne ograniczenia, o tyle pierwsi jako członkowie tow. podlegają wyszczególnionym wyżej prawidłom. Aby uniknąć nieporozumienia z tego powodu, załączam wykaz tych członków, którzy nie będąc wykreślonymi, mają po dzień dzisiejszy ~~przegląd~~ Przegląd wstrzymany.

4. Na sposób wyrównania rachunków między obu tow., proponowany przez Kolegę, zgoda. Kiedy się to ~~sta~~ stać, zależy od Was, kiedy będziecie gotowi. My nie [illegible] zaległości nam chodzi dziś, bo przecież dla Was też bezwzględnie [illegible]. —

5. Natomiast trudno nam się pisać na ~~...~~ zapatrywanie, wyrażone w liście kan. Dolęgi o ogłoszeniu komisyi redakcyjnej ostatniem rady zawiad. T. k. g., przesłanem przeznaczonem do umieszczenia w Przeglądzie. Ogłoszenie to zostało wywołane ogłoszeniami poprzedniemi administracyi Przeglądu, umieszczonemi na czele nrów 3-go i 5-go, w których, pomijając zupełnie stosunek zachodzący między obu stron, i wypływające z niego konsekwencye, wzywano wszystkich korespondentów swoich, aby jak dawniej abonowali Przegląd bezpośrednio w administracyi. Ponieważ nasze ogłoszenie było na czele Przeglądu, więc dla tego żądaliśmy, aby i nasze jako uzupełnienie i sprostowanie poniekąd tamtego było w tem samem miejscu, a nie na końcu numeru tuż przed inseratami, a więc w miejscu, dla ~~...~~ przeznaczonym na ogłoszenia drugi rzędu zastrzeżonem.

Oprócz powyższych pomówień mitrzeniem nie mogłem, gdyż jest to już drugi wypadek tego rodzaju.

Po dojściu ugody do skutku T. L. Krak. wysłało odezwanie o ugodzie, wydrukowane do swych członków, wielkiemi literami na całej pierwszej stronie

27go zmarcu. Z natury rzeczy wynika, że i my musielibyśmy zrobić analogiczną odezwę do swoich członków. W miejscu, gdzie ma być wydrukowaną, nie pozwoliśmy nic, wzmiankując, że oczywiście w tem samem, gdzie była odezwa [krakowska] z dnia 27go m. Gdyż zaś rzecz jest ważna, zaproponowaliśmy sami, aby miejsca wcale nie zabrała, tę część jej, która zawiera główne punkta ugody w Krakowie, wydrukować petitem. Jak się stało: Oto cała odezwa ~~[illegible]~~ otrzymała druk drobny i zaś poszła na 8ą stronę (nr 28go). Sprzeczności zauważać się nie dało ani w pierwszym ani w drugim wypadku, i wszyscy o dobrej treści nie byliśmy. Aby atoli zapobiec nowym [illegible], prosimy Was: umieścić równą miarą. —

Szanownego Kolegi
sługa
Obrzud

PS. Na list ostatni otrzymuję list Kolegi z 7/1 br. Odpowiadam zaraz punkt po punkcie:

1) Tak korespondentom jak i Kolei Stanowej należy się Przegląd od 1/7 80. Na korrespondentów prosiłem o wydanie im załączonego. Prośbę ponawiam.

2) Krzyżec nie został d. 30/9 80 wykreślonym, jak Kolega pisze, zarządziłem jeno wstrzymanie mu Przeglądu od tego terminu (tak u siebie zanotowałem, nie mogę więc przypuścić, abym Kolędze donosił inaczej). Wstrzymanie owo działanie opóźnione teraz zaś, gdy opłacił przeważną część zaległości. Ponieważ by to jednak Kolędze było nie na rękę, więc zróbmy inaczej: Oto Krzepcowi z wkładki należnej za 3/4 80, strącę kwotę 350, ponieważ sobie sam Przegląd zapłacił. Kolega zaś zaraz zapisze do wykazu członków T. L. i S. pobierających Przegląd od 1/1 80 na koszt Tow., według zasady na moje ręce (bo inaczej nie wiedziałby, o co idzie,) ~~[illegible]~~ następnie zaraz za owieżej pamięci resztę prenumeraty Krzepca po potrąceniu z niej 350 za 2gie półr. 80 to jest kwotę (880 − 350 =) 5 fl. 30 ct.

69

3) Co do Oktatowicza, to proszę mi tylko przysłać (wynoszące z karty pod 2.) 58 ct. Resztę zł 2 fl. 83 ct. tj. 225 naprawić można jeszcze w księgach, zapisując ją w szkolnej, że ją mamy zwrócić admin. Przeglądu jako niemu leżącą sam. (Całej kwoty 283 nie można w ten sposób naprawić, gdyż 58 ct. wliczono do Kwartału, za który już koszt wyszło i oddano).—

4) Również przy sposobności przyszłej proszę o 30 ct. Konkolaniaka. (Za to należytości zaś wpisana pełna 350 nie 320).

Mamy w ten sposób rachunki były uregulowane. Nadmieniam, że w przyszłości przy zachowaniu prawidłowanych wyżej prawideł, nie będzie tylko drobnostek, o których trzeba pamiętać, i które robią nieporządek. Wszelkie przejścia od dawnego do nowego porządku wolne są zwrotnym od drobnych zawikłań, które czas usuwa.—

Stuga [signature]

1.75/6
10/1.50

61

Lwów 13/1 87.

Szanowny Kolego!

Skończywszy urząd podskarbiego T. Ż. G. i administracyi „Przeglądu", którym jako taki starałem się wszystkich jak najobjektywniejszym, chcę napisać kilka słów jako Rozański do Grabowskiego. —

1.) Kto i kiedy Panu powiedział, że kartka 7 fl. „miała być umówioną we Lwowie, gdy był Domański"? Kto i kiedy Panu powiedział, że „kartka ta była umówioną z prebendykiem Bieniądeckim, który oświadczył podobno nawet, że gdyby był deficyt, to on pokryje go z własnej kieszeni, wypłata zaś w stosunku 7 fl. nie będzie ulegała wątpliwości"? — Kto to Panu wszystko powiedział? — Co z Domańskim za jego we Lwowie bytności zostało umówionem, to stoi w ustawie naszej, bo przecie nad nią my wówczas radzili słowo po słowie, paragraf po paragrafie. Prawda, Domański chciał pierwotnie, aby cena nie była 6½ fl. z prawem podwyższenia jej w razie potrzeby do 7 fl., lecz wprost 7 fl. Temu atoli oparł się głównie Dr. Bieniądecki, a Domański zgodził się wreszcie na taką stylizacyę, jaka jest w ustawie. Nadto żądając 7 fl., Domański motywował żądanie swe tem, że Kolega się pomylił w obrachowaniu, że 6½ fl. nie wystarczą na pokrycie kosztów Przeglądu, że więc będzie można niedobór przy takiej zapłacie. Tymczasem Kolega sam pisałeś do mnie mówiąc w własnym domu, żeś się wcale nie omylił, a dziś żądając 7 fl., mówisz się, że ja przeciem, jak naturalnie, o uzasadnienie podwyżki!

Że Domański tak a nie inaczej przystał, jak jest w ustawie naszej; i że §. 7 ma się rozumieć dosłownie, przekonają się Pan z listu Domańskiego, który załączam, pisanego jeszcze po jego bytności we Lwowie. Czy mówiąc dla niego korrespondenci, nie będący członkami T. L. G., mają płacić po 7 zł., autor nie mówi wyraźnie, że T. L. Gal. ma więcej niż 6½ zł. płacić tylko wtedy, kiedy przy tej cenie Przegląd będzie miał niedobór? Listy są czasem b. niewygodne.

Co do oświadczenia prezesa Bieniadeckiego, uczynionego na owem posiedzeniu, gdy był Domański, to rzecz miała się tak. Między innemi wątpliwościami Domański przytoczył, że w skutek podwyższenia wkładki roczną liczba ~~[illegible]~~ członków T. L. Gal. może tak spaść, że Przegląd, przyznany towarzystwu taniej od ceny prenumeracyjnej, straci, nie mogąc naplotkać czytelników powetować szkodę ceny. (Z góry więc zagwarantowanej pewnej liczby członków) Wtedy zaczęliśmy obliczać, ile w najgorszym razie może członków odpaść skutkiem podwyższenia wkładki, i przyszliśmy do przekonania, że w najgorszym razie pozostanie jeszcze ~~więcej~~ większa liczba członków, niż ta, którą Domański chciał mieć zagwarantowaną. Wtedy to Bieniadecki dla uspokojenia zapewnego Domańskiego oświadczył, że na wypadek, wcale zresztą nieprawdopodobny, którego się pełnomocnik T. L. Kr. obawia, obowiązuje się z własnej kieszeni pokryć ~~[illegible]~~ niedobór Przeglądu, któryby powstał skutkiem zmniejszenia się liczby członków T. L. Gal. (z powodu podwyższenia wkładki) poniżej ilości, którą pełnomocnik krakowski chciałby mieć zapewnioną.

62

O tem, że „wypłata 7 fl. nie będzie ulegała wątpliwości” mówiliśmy, w szczególności mówił Bersiadecki, mówiłem i ja, ale z tym małym dodatkiem, o którym kolega nie wspomina, gdy rzecz po potrzebnej próbie pokaże, że Przegląd po 6½ fl. ani
po 6 3/4 ostać się może. Wtedy upewnialiśmy pełnomocnika krakowskiego, że wypłata 7 fl. nie ulega wątpliwości, przypuszczając, że przecież nikt inny będzie wiedział dowiadywać o tem, jeno ci sami członkowie rady zawiad., którzy tu dzisiaj siedzą, a ci rozumieją zwyczajnie i gdyby wkrótce cokolwiek.

2. Jakim sposobem wykazanie nam potrzeby wypłaty 7 fl. zamiast 6½ za egzemplarz ma być objawem „wspól. w stałości Przeglądu”, który „niemożna dopuścić”, jest dla mnie zagadką.

3. Jeżeli stosunek nasz do Was jest tylko stosunkiem kupującego do sprzedającego, a Przegląd towarem, to pocóż my mamy udział w komitecie redakcyjnym i to przez 2 reprezentantów? Ale przypuściwszy nawet taki stosunek mimo owych reprezentantów, to sprzedający, gdy żąda podwyższenia ceny towaru, nie ma powiedzieć dla czego żąda podwyżki, a rzeczą kupującego jest zapłacić drożej, nie spytawszy się nawet dla czego?

4. [illegible] mojem zdaniem nie ulega ani na moment wątpliwości, że Rada Zawiadowcza nie może uchwalić i nie uchwali podwyżki ceny Przeglądu ponad 6½ fl., [illegible] jeżeli tam

nieprawdą, chce zakończyć rachunki z r. 1880 i otrzymać zaliczkę na 1881, najpierw Pan od razy otrzymasz, ~~przysyłając~~ jeżeli Pan (przyśle raczej sprawozdanie) wydanie pobrzękiwać (należące wydatkami umotywowane) ~~w~~ otrzymane z polecenia i w imieniu komitetu redakcyjnego, niedo (na moje ręce) wykaz członków czynnych T. Ż. Kr. za których się należą wkładki do kasy głównej T. Ż. G. — Otrzymawszy te 2 akty, zwołamy radę zawiadowczą. —

Szanownego Kolegi

16/1 81.

sługa
[illegible]

Zwrot weksla Domańskiego, który Panu powierzam, zatrzymam wkrótce, bo to jest dokument. —

63

Lwów 13/1 81

Szanowny Kolego!

1. W oryginale wykazu przesłanego do Krakowa, który mam przed sobą, były nazwiska Akerbauera, Czopa, Karzera, Sacklera i Pordesa (z Oleska) zakreślone czerwono ręką Sekretarza. Gdy atoli zakreślenia takiego niema w kopii, przesłanej do Krakowa (widocznie skutkiem opuszczenia w owczesnym pośpiechu): przeto kwestja odpada.

2. Księgę po wyjaśnieniu ostatecznem wypuszczam zupełnie z rachunku. –

3. Aby skończyć raz z Konkolniakiem, proszę Ojca jego umorzyć, przypisuję na ten cel kwotę 3 fl. 20 ct., którą równocześnie posyłam przekazem. Płacę atoli za Konkolniaka tym sposobem 3 fl. 50 ct., (30 ct. kosztem na w kasie admin. Przeglądu.), nie przesądzam przez to nie postanowieniu rady zawiad. T. L. G.

4. w opłacie żądanej za Przegląd ceny w koronie 7 fl. zamiast 6 fl. 50 ct.

5. Co do ~~onych~~ Oktunowicza, to rzecz nie da się tak zrobić jak ~~początkowo~~ zamierzałem i myślałem tj. żeby Kolega przysłał tylko 58 ct. reszty zaś od 283 w koronie 225 aby my wpisali w rachunek jako zwrot administracyi

nienależących nam pieniędzy, i w ten sposób zrównoważyło
dokonany swego czasu wpis 283 do przychodu. Skarbnik
bowiem, jak słuszna, czyniąc wpis powyższy do przychodu,
zamieścił także równocześnie w rozchodzie tę samą
kwotę jako otrzymaną już przez admin. Zjazdu.
Obecnie więc wypisać można poprzez wkłady owych pro-
jektowanych 225 ct. –
Gdy zaś rachunek pierwotny za Zjazd już i tak
uległ ma zmianie przez dodanie doń 7 kwartałów
(za Szczepkowskiego, Hamy, Tatarczucha i Wolframa)
odjęcie zaś ✱ z owego 1go kwartału (za Pordesa i Werky)
przeto nie widzę przyczyny dla czego bym od dodatkowej
kwoty należnej za powyższych 6 kwartałów nie miał
odciągnąć wpływ owych 2 fl. 83 za Okkatowicza,
i jedną tę sprawę raz w ten sposób zakończyć.
W tym celu na przysłanej przez Pana kartce dodatkowej
notuję, że odciągnąć należy 2 fl. 83 ct.
b. Przy różnicy między wkładkami T. L. G. wykreślonymi
a tymi, którym Zjazd wstrzymywany dla zaległości,
muszę objaśnić, i objaśnię. Otóż bowiem pierwsi nie
obchodzą nas nic więcej, tak T. L. Krak. jako i
admin. Zjazdu może z nimi zrobić; co im się po-
doba, o tych drugich, mimo że im czasowo organ wstrzy-
mano, nie przestali należeć do T. L. G. – Skoczyć się

więc do nich to wszystko, co do innych członków, tyczy się umowy, która zawartą jest między dwoma Towarzystwami a nie między T. Ł. Krak. i każdym z osobna członkiem T. Ł. Gal. —

7. Co do wypadku od przyszłej rejestry na rzecz tych ~~[illegible]~~ członków T. Ł. Gal., którzy noszą tytuł Korrespondentów T. Łow. Krak., to nie omieszkam zasięgnąć zdania i decyzji rady zawiad. T. Ł. G. Moje zdanie już Panu wyłożone.

8. Kortowski nie ma racji, utrzymując, że jest członkiem Tow. Łow. Gal. Tak również jest. Pismo do Krzyżd na rachunek T. Ł. Gal. ma otrzymany z powodu zaległości.

9. Co do wysyłki rachunku, to ręczę możecie otrzymać, nie czekając nawet na powrót ustawy z namiestnictwa, skoro tylko sprawozdany Krzyżdo będzie rozstrzygnięty, i oznaczoną wysokość kwoty, zaległej kasie T. Ł. G. od T. Ł. Kr. tytułem wstępnego każdego wkładki po 1 fl. za członków czynnych w 2em półr. 80.
Jeżeli zaś przyszły Wam trzeba więcej, możecie wówczas otrzymać nadto zaliczkę na rachunek 1go kwart. 1881. —

Szanownego Kolegi
sługa
[signature]

Lwów 20/. 85

Szanowny Kolego!

1. O ile jestem przeciwny podwyższeniu zapłaty za Przegląd dostarczany członkom T. L. G., z tego powodu i w tym celu, aby objętość jego zwiększać lub wszelką nad potrzebę rozszerzać, o tyle podwyższenie pensyi redaktora, administratora tudzież podwyższenie honorarjów za prace, oczywiście podwyższenie mierne, zastosowane do możności, zdaje się naturalnem i pożądanem. Wiem hołduję z jednej strony, że wartości pisma nie stanowią multa sed multum, z drugiej strony zaś nie wątpię, że za tanie pieniądze psy mięso jedzą. Kto chce, aby redaktor i administrator potrafił porządnie swe obowiązki, ten musi się starać wynagradzać ich stosownie. Kto chce, aby Przegląd

nie był tylko arkuszem bibuły zadru-
kowanej; ten musi się składać z artykułów
odborowe, a o te trzeba nietylko prosić ale
wszystko i płacić, bo ludzie są ludźmi, a auto-
rowie najczęściej są goli. To jasne i proste.
Jeżeli wam więc trzeba pieniędzy nie na
wskrzeszanie [illegible] pisma, którego po-
tem, nie mogąc go zapełnić odborowo, trzeba
zapychać artykułami fejletonowemi; aby tylko
numer każdy wyglądał grubo, – bez za-
polepszenia artykułów: to ani na chwilę
nie wątpię, że damy więcej niż 6½ fl. za
egzemplarz, jeśli się tylko pokaże z obliczenia
naszych dochodów po pokryciu potrzebnej,
że dać możemy. Sądzę, że się nie mylę,
twierdząc, że tak jak ja myślę w tej materji,
tak myśli i reszta członków rady zarząd.

Zróbcie mi to po prostu tak. Niech jeden
z naszych Delegatów np. Kolega napisze imie-
niem Komitetu redakcyjnego i ~~za~~ jego polecenia
[i w jego imieniu] prostą i koherentną odezwę do młodz. zawod.
tej treści: oto wydanie Przegląd ~~kolędy~~ nie ~~Ukraińskiej~~
na składkach z Wami i ~~po~~ niedługo nie ma
~~nowy~~ przy cenie 6½ fl. Teraz chcielibyśmy
to a to poprawić jeszcze w pomocy pod
względem jakości. Jeśli możecie, dajcie więcej
za egzemplarz niż 6½ fl. Wtedy ja
za przekłady będę mógł ręczyć za pod-
wyższeniem zapłaty, skoro tylko zechce-
cie naraz jakokolwiek na to przystać.
A tak jak ja, sądzę, że postąpicie wszyscy. Wszakże
wszyscy są jak najlepszemi ożywieni chęciami,
wszyscy uważają siebie za politycznych obo-

wszystek pożądań jedyne władze w Galicyi wszec-
jednomu lek. do możebnej doskonałości. Za-
miast więc nieufności, podejrzliwości, chęci
wzajemnego podejścia czyż nie stosowniej, lepiej
i odpowiedniej porozumieć się ze sobą po prostu,
otwarcie, po koleżeńsku, jak dobrzy obywa-
tele dążący do jednego celu? —

2. Do Komornickiego wystosowałem zapy-
tanie, co ma znaczyć odesłanie ramowi.

3. Harasymowicza 4 złr. Kaucji dopiszę do
rachunku.

4. O uwzględnieniu kolegi Komornickiego
przy kom. redak. z naszego ramienia
postaram się. —

Sługa
J. Krz.

Lwów 18/2 80

67

Szanowny Kolego!

1) Zaliczka 250 zł. zostanie wysłaną jutro, gdyż kwotę powyższą trzeba wyjąć z kasy oszczędności; a dziś już zapóźno.

2) Wykazy od kol. Obalińskiego otrzymaliśmy. ~~Ewentualne uwagi nadeślemy [illegible]~~. —

3) Pokwitowanie dla podskarbiego T. L. Kr. załączamy.

4) Z Zaleskim musi być jakieś nieporozumienie. Dziś do niego (napisze) sekretarz.

5) Pieniądze zebrane na fundusz wdów i sierot ~~[illegible]~~ racz Pan zatrzymać jako zaliczkę na „Przegląd"; musisz zaś przysłać odrębną pocztą wykaz tych (kolegów), którzy je złożyli, i kwit na całą kwotę. Ze skarbnikiem kołowym porozumiemy się na wiosnę.

6) Co do statutu, to tylko niepojęte [illegible] urzędowe może być przyczyną takiej odpowiedzi, jaką otrzymaliście. Z dalszymi krokami raczcie się wstrzymać, aż Wam doniosę, co referent powie naszemu prezesowi, który do niego pójdzie. Mówiłem już z prezesem w tej mierze.

7) Szymon Hładij w Chorostkowie i Dr. Biegelmayer ze Sambora uiścili należytości. Racz ~~ino~~ Kolega wydać Przegląd od 1/2 80, i przesłać nadal. — Ściska

[illegible]

68

Lwów 6/3 81

Szanowny Kolego!

A) Przysłany wykaz przejrzałem dokładnie. Zmiany, które porobiłem, są następne:

I Co do siedziby

1. Biber, o ile mi wiadomo, mieszkał zawsze w Przemyślu nie w Samborze.

2. Dr. Królikowski przeniósł się z Leżajska do Radziechowa, o czem swego czasu donosiłem.

3. Również donosiłem, że Dr. Mierisch nie jest już w Kulparkowie, o czem zresztą Pan sam wie, też przeniósł się do Lwowa (Teatralna 12.)

4. Podobnież zwracałem uwagę Pana, że Dr. Wilczek jest ~~załogą~~ w Karlsburgu (Siedmiogród) nie w Klausenburgu.

5. Niemniej donosiłem Panu, że podług wiadomości otrzymanych od d. 14/12 80 Komendy w Serajewie Dr. Formanek stoi załogą w Berbir fortecce w Bośnii jako lekarz pułkowy przy ~~pułku~~ liniowym piechoty nr. 78

6. Obecnie zaś podaję do wiadomości Pańskiej, że Dr. Wernicki wyniósł się ze Lwowa do Laclowic podróżnych poczta Żurawno. Jestto wieś, którą kapit.

7. Nareszcie w. do Dra Piaseckiego do siedziby (napisaną ołów-kiem) Zakopane zmieniłem na Lwów (również ołówkiem)
Chociaż bowiem ~~przeprowadzi~~ głośną kwaterę przeniósł
do Zakopanego, gdzie bardzo zakład wodoleczniczy,
o czem swego czasu Panu doniosłem, to jednak
przez zimę mieszkać tamo nie będzie, dopóki nie
otrzyma posady lekarza kutaskiego, o którą się
stara. Czyby się jaś wystarał, o tem nic nie wiadomo.
Ostatni jego adres lwowski był ul. Akademicka, l. 10.

II Co do nowych członków to

1. donosiłem Panu już po naszem walnem zgrom. kartą korresp. własnoręcznie napisaną o 7 nowych członkach: a) Adlerze, b) Drze Bobku, c) Dr. Körnerze d) Menkesie, e) Mosterze, f) Nachtcie, g) Schönthalerze, którym przegląd należy się od 1/I 81.

2) O Drze Majewskim (Lwów, ul. Kopiczna l. 4) sądzi Smutny, że Panu doniósł.

3) a) O Drze Rutkowskim (w Bełzie) naznaczonym grzesznika i b) o podobnym jemu Drze Sopińskim lek. obwodowym w Bihać w Bośni donoszę Panu niniejszem. Obydwom przegląd należy się od 1/I 81

4) Również do przeglądu ma prawo od 1/I 81 Dr. Kadler w Warszawie. (Jeśli Pan dojdzie jego adresu bliższego, np. z kalendarza lek. warszawskiego lub w inny sposób, racz go Pan podać Smutnemu)

III Co do czł. zawieszonych, to Kluczyckiemu w Międzychodzie p. Bolesław miał być przez dzwonnego ~~według jego twierdzenia~~ przesłany Przegląd około 28/2 na nowo w skutek uiszczenia zaległości. Na każdy sposób Przegląd należy ~~mu~~ się Kluczyckiemu od 1/II 81 na dal.

IV Co do czł. przeniesionych w obręb T. Ż. Krak. to Dra Pawlasa musi Pan w myśl ustaw obu towarzystw wpisać od 1/I 81 do składu T. Ż. Kr., które od tej daty ma za niego płacić. —

V. Co do czł. ubyłych, to Dr. Zuckerkandl zmarł jeszcze 24 lipca 80, w skutek czego z rachunku za 2gie półr. 80 wykreślił go Pan własną ręką. Skąd się teraz znowu wziął, nie wiem. Przymaza=łem go więc bez pytania.

B) Co do Dzbanowicza, to, cokolwiek on odpowie, rzeczą jest niewątpliwą, że nam się należy od adm. Przeglądu zwrot 1 fl. 62 ct. Zapłaciliśmy bowiem za jeden kwartał za niego, a kasa Przeglądu otrzymała od niego teraz (według doniesienia Pańskiego) prenumeratę za ten sam czas (tj. kwartał 3ci r. 80.). —

C) Niestety Obtułowicz jest istnym wężem morskim: nigdy niema z nim końca. A co jeszcze lepsze, że ja właśnie o niego pisał ~~mu~~ do Kolegi, kiedy otrzymałem

list nasz. Otóż ani mniej ani więcej, tylko tak jak Pan sądzi, żeśmy dwa razy za niego wzięli pieniądze za ten sam czas, co wedle rachunku załączonego jest mylnem, tak Smutny ma tę samą pretensję do do adm. Przegl. Wedle Pańskiego rachunku bowiem należało się ~~od~~ Wam 1186 zł. i 25 ct. i na tyle też przystał Pan Kost (968 zł. 44 wzięte gotówką + 217 zł. 81 ct. złożone wprost do kasy Przegl. przez st. tow.) Tymczasem oddawszy to, coście de facto wzięli od nas, jest wedle naszej księgi kasowej więcej o 2 fl. 83 ct. Jakto stanie ~~owa~~ tyle razy omawiana ~~Kartka~~ druga Obtu-Towicza, którą Pan przezornie podał, my do księgi wpisali, a następnie ją cofnęli. Żeśmy ją wpisali za dobroć, fakt. Żeśmy ją Wam wypłacili w drugim rozrachunku, także fakt. Stanowczo więc jest w rozchodzie. Może ~~się~~ więc tylko o to ~~...~~ chodzić, czy się Wam należało ogółem 1186 fl. 25 ct., jak Pan podał i zakwitował, czy też o 2 fl. 83 ct. więcej. Łamże sobie Pan głowę nad rozwiązaniem tego pytania i sposobem wyjścia z kalamancyi. Ja będę się zastanawiał i dociekał ze swej strony. O rezultacie rozmyślań w tym względzie raz ~~się~~ Pan zawiadomi Smutnego. Ja bowiem już nie urzęduję.

Sługa Szwarcz

70

Lwów d. 10/3 81

Szanowny Kolego!

1. Zkąd w dochodzie T. Z. G. wzięła się kwota 2 fl. 83 ct. złożona wrzekomo przez p. Adę Obłatowiczową w adminis. Przeglądu (prócz 4 fl. 40 ct.)? Zkąd, że ją Kolega pomieścił w pierwszym swym wykazie bez daty, przysłanym w grudniu r. 80, który istnieje u dawnego (oglądałem go niedawno) dziś pokwitowane. Przypominam sobie Kolego, że zdziwiony tem, iż niektóre złożone kwoty były tam 2 razy wpisane, osobno z jakąś kwotą jedną, osobno z inną drugą, (między temi Obłatowicz) zapytywałem Kolegę przed wpisaniem wykazu do księgi kasowej, czy to nie omyłka. Kolega odpowiedział, że nie, że tak, jak napisał, jest dobrze. Wykaz więc wpisany został dosłownie do księgi kasowej. Dopiero, gdy w wykazie finalnym załączonym do obrachunku pro

ukończonym roku szkolnym, zobaczyłem, że Obtu-
łowicz wyznacza mu z jedną tylko kwotą
(4 zł. 40 ct.), zapytałem Kolegę, co znaczy ta
odmiana. Wtedy Kolega odpowiedział,
że w pierwszym razem zaszła omyłka. Na to
ja odpisałem, że my tej omyłki poprawić w
książce już nie możemy, bo kwota dawno jest
wpisana. Nie pozostało więc, jak uczynić się
przy wzajemnym obrachunku, co też uczyniliśmy.
Jak my to zrobili, w tem sęk. W listach moich
pisanych do Kolegi w tej sprawie jest sposób,
na który my się zgodzili ostatecznie, wyraźnie.
Na pewno go nie widzi. Jak się zaś odmy-
ślano na zasadzie wzmiankowania, o tem niżej.
2. Skąd owa nieszczęsna kwota 2 zł. 83 ct. wzięła
się także w ~~...~~ rachunkowej książce kasowej T.Z.S.
to mi jasne. Ponieważ gdyśmy ją wpisywali
w dochód, musieliśmy ją wpisać i w rozchód,
bo przecie gotówką my jej nie otrzymali. Wpi-
saliśmy więc w dochód, że Dr. Obtułowicz wpłacił
za mnie wkładki 2 zł. 83 ct., musieliśmy równocześnie

71

wpisał ~~[illegible]~~ w rozchodzie, że kwotę tę otrzymała (od nas / na nasz rachunek z nami) administr. Przeglądu, zupełnie tak samo, jak gdyby Obłasowski przysłał nam wprost, a my ~~je~~ 2 fl. 83 ct. przesłali (Przeglądowi ~~[illegible]~~ w gotowiźnie) jako zaliczkę na rachunek bieżący. — Postępowanie pod względem buchalteryjnym zupełnie poprawne i jedynie możliwe. —

3. Jeżeli mnie pamięć nie myli, to kwotę owę 283 uwzględniliśmy w obrachunku wzajemnym przy przesyłce Konkolniaka (za którego, nawiasem mówiąc, zapłaciliśmy 350 zamiast 325 to jest o 25 ct. ~~[illegible]~~ więcej niż za innych). Konkolniak bowiem nie szedł objęty wykazem ~~[illegible]~~ imiennym członków T. L. S., którzy na koszt Tow. Przegląd pobierali, wykazem sporządzonym przez Kolegę i załączonym do obrachunku po skończonym roku ubiegłym. Gdy ja, widząc to, napisałem do Kolegi, że Konkolniakowi Przegląd się należał, Kolega odpisał, że Konkolniak go pobierał, w nieczytelnym wykazie tylko przysłanym opuszczony został przez pomyłkę. Wtedy zgodziliśmy się, aby rachunku nie mazać, lecz za Konkolniaka zapłacić osobno. Tak się też stało. Otóż, o ile mi się zdaje, kwota 2 fl. 83 ct. została wtedy uwzględniona. Ale jak?

Jeżeli się bardzo nie mylę, to, zgodnie z poste-
latem rozrządku, w ten sposób, że od kwoty, należnej
Panu Iza Konkolaniaka, odciągnęliśmy 2 fl 83 ct., resztę
posłałem wysłówce, a sam Kolegę odesłałem
z pretensyą do Oblatowicza, aby tenże zwrócił
Panu ~~[illegible]~~ kwotę 2 fl. 83 ct., którą Pan,
nie otrzymawszy jéj w rzeczywistości, przekazał temu (w formie obrachunku)
do wpisania jego na rzecz ~~Oblatowicza~~, a następnie zapłacił x.

4. Jeżeli tak było w rzeczywistości, jak mi się zdaje,
i jak według prawdop. wszystkiego postąpić bylibyśmy po-
winni, zatem T. Z. G. nie straciło faktycznie nic.
Rozchodziłoby się więc tylko o to, jak naprawić
usterkę formalną tkwiącą w tem, że kwit Ko-
lego opiewa na 1186 fl. 25 ct., a suma wypłat (rozchodu)
urzeczywistnionych przez Kasę wynosi według księgi
kasowej T. Z. G. 1189 fl. 08 ct. t.j. o 2 fl. 83 ct. więcej. — Ja
myślę, że po prostu nasz Kolega ~~[illegible]~~ powi-
nien pisać i podpisać (lecz z datą przed walnem
zgrom. naszem ~~[illegible]~~ zgr. z datą 25/2 81) załą-
czoną ~~[illegible]~~ wyjaśnienie, celem po-
krycia 1 skarbnika naszego. Sam zaś nasz ode-
brać sobie od Oblatowicza 2 fl 83 ct., które
Panu słusznie się od niego ~~[illegible]~~ należą. — Uwaga
[illegible]

72

Lwów 22/3 81

Szanowny Kolego!

Bóle poporodowe trapią mię jeszcze jako b. podskarbiego, i nie chcę wstać, mimo pomyślnej ciąży tj. czasu urzędowania i szczęśliwego porodu tj. absolutorium z uznaniem okazanego od walnego zgromadzenia. Aby się pozbyć łożyska, przystępuję do rzeczy.

1. Sprawa kwitu na 19 fl. 9 kr. załatwiona na piśmie Smutnego, więc ją pomijam (Kwit zwróciliśmy w skutek nieporozumienia między Smutnym a mną)

2. Co do Dubanowicza, to chcę uniknąć zamieszania, potrzebuję wiedzieć za co Szan. Kolega z kwoty 17 fl. przysłanej przez Dubanowicza, ma sobie ściągnąć 440+256 +195. Upraszam o wyjaśnienie odnośnej pozycji za co i za jaki czas przy każdej

z wymienionych ~~tow~~ pozycji. Otrzymawszy wyjaśnienie będę dopiero mógł odpowiedzieć na kwestję zadaną w karcie korresp. z d. 12/3 br. bez obawy popełnienia omyłki ~~ale~~ i sprawienia zamętu.

3.) Trzecia sprawa dotyczy rachunku między prof. Janikowskim jako właścicielem Dwutyg. med. publ. w r. 1880 a Tow. Lek. Gal., wplątany w nią jest atoli i kolega. Rzecz się tak ma:
Stolzenberg w Rzeszowie, swego czasu wezwany przez nas o wkładkę za 1sze półr. 80, ~~[illegible]~~ prosił aby mu odciągnąć 2 fl., które 7 Maja 1880 posłał do redakcyi Dwutyg. Przy obrachunku z prof. Janikowskim w Grudniu r. z., uczyniłem wzmiankę o tych 2 fl. w liście do profesora, i odciągnąłem

się z poczty żelaznej. Prof. Janiszewski
odpisał w liście z końca Grudnia (który
jest w aktach u Mazanowskiego) między
innemi, że 2 fl., o których Stolzenberg
pisał do nas, wcale nie otrzymał. W dal-
~~[illegible]~~ liście, który w styczniu otrzymaliś-
śmy, przysłaliśmy mu jego świadectwo
i zapłacił między innemi owe (włączone
dawniej) 2 fl. za Stolzenberga. Tego
zaś zawiadomiliśmy, że redakcya „Krytyki"
nie otrzymała ~~[illegible]~~ 2 fl., o których do
nas pisał. — Stolzenberg, dotknięty tem
zaprzeczeniem swego twierdzenia, zareklamo-
wał rzecz na poczcie. Wystawiono mu 10/2 80
z poczty w Rzeszowie pismo urzędowe
zwane „Nachfrageschreiben" do poczty w
Krakowie, ta zaś do posłała je do „redakcyi
Krytyk. nov. publ." o potwierdzenie odbioru
owych 2 fl. Pismo to leży przedemną.

Nie posełam go, bo dużo ciężkie. W razie reklamacyi jakiej mogę każdej chwili posłać. Otóż z pisma tego wynika, że 2 fl. otrzymała poczta w Krakowie i d. 8/5 80 l. 2080 doręczyła adresatowi, wiedząc że tym, który je odebrał jest Kolega, co stwierdza własnoręczny podpis Pana na owym arkuszu umieszczony.

Otóż tego nie rozumiem. O ile mi wiadomo, Kolega nie należał już do wiadomej redakcyi „Dzw. tygodnika" w Maju 1880. Dla czego więc Kolega odebrał owe 2 fl. i na jaki rachunek je użył, nie mogę się domyśleć.

Upraszam więc najuprzejmiej o łaskawe wyjaśnienie w tej mierze i uporządkowanie rzeczy w porozumieniu z p. prof. Janiszewskim.

Szanownego Kolegi
powolny sługa
J. Brzeziński

Wielmożny Panie!

Od kilku kolejnych Panów lektorów dowiedziałem się że otrzymali z Przeglądem moje załączniki, przypuszczam przeto że wszyscy prenumeratorowie Krakowscy i Lwowscy takowe z Przeglądem otrzymali, a ponieważ wszystkim Panom lektorom w Krakowie i Lwowie osobno ~~pod~~ w kopertach pierw już rozesłałem, przeto Krakowscy i Lwowscy Panowie otrzymali po dwa egzemplarze, gdy reszta prenumeratorów szczególnie w Galicyi na prowincyi nie otrzymali żadnego a tem mniej pakontonowi. – Przypuścić więc należy że Wny Pan mojego życzenia co do pominięcia Krakowa i Lwowa nie zrozumiał, a chcąc tej pomyłce zaradzić należało by pierwej pewną liczbę załączników do posłania tem prenumeratorom na prowincyi który nie otrzymali,

i w tem celu upraszam Wgo Pana bardzo o łaskawe przesłanie mi przypuszczalnej liczby potrzebnych pomocników. —

Z prawdziwym szacunkiem

[illegible]

25/5 884

75

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

W odpowiedzi na cenne pismo z dnia 1go b. m. odnoszące się do udziału mojego w pracach Komisyi Redakcyjnej z łona Komitetu VI Zjazdu wybranej, mam zaszczyt odpowiedzieć niniejszem, że co do wyboru mnie członkiem Komisyi Zjazdu ~~a~~ istnieje pewne nieporozumienie tak, że wcale nie uważam się za członka tego Komitetu. Otrzymuję wprawdzie wezwania na posiedzenia Komitetu jednak wobec niejasności położenia nie poczuwam się do obowiązku brania udziału w pracach względnie naradach przygotowawczych.–

Wobec tego nie mogę wziąć udziału w pracach wybranej Komisyi Redakcyjnej – nie jestem bowiem obeznanym z biegiem spraw, które były dotąd na porządku dziennym Komitetu Zjazdu i sądzę, że ten stan rzeczy usprawiedliwi prośbę moją aby Komitet Redakcyjny uzupełniono w razie potrzeby wyborem innego z członków Komitetu Zjazdu, co będzie tylko z korzyścią dla sprawy podjętej.

Korzystam ze sposobności aby Wgo Pana Dobrodzieja zapewnić o prawdziwem poważaniu z jakiem mam zaszczyt pozostawać Jego uniżonym sługą

Dr [illegible]

Kraków – dnia 3go czerwca 1891.



76

Unter
dem Allerhöchsten Protectorate
Ihrer Majestät
der Kaiserin Königin Augusta



Kiel, d. 7. 11. 1882

Sehr geehrter Herr College!

Es wird mir sehr angenehm sein, wenn Sie mein Büchlein ins Polnische übersetzen wollen, und bitte ich nur, mir, wenn die Übersetzung gedruckt sein wird, drei Exemplare derselben zu senden.

Die 6 Wandtafeln, welche zum Unterricht gebraucht werden, sind erschienen im Verlag des Samariter-Vereines und werden Ihnen wenn Sie an unseren Secretair, Herrn Muchall-Viebrook hier, desshalb schreiben, zugesendet. Sie kosten 10 Mark.

Die ganze Samariterkisten, in welcher sich ausser diesen Wandtafeln, alle für den Unterricht nöthigen Gegenstände befinden,

37

als Binden, Schienen, dreieckige Tücher, etc. können Sie gleichfalls von dem Verein (für 25 M.) erhalten, wenn Sie es wünschen.

Hochachtungsvoll

Esmarch

Wiedeń 7.I. 1881. 78

Wielmożny Panie Profesorze!

Przepraszam bardzo, że dopiero dzisiaj przysyłam żądany referat, ale dopiero dziś wieczór przyszedł. z c. k. [illegible] Min. Wojn. do tutejszej czytelni lekarskiej.

Upraszając Wielmożnego Pana Profesora o łaskawe doniesienie mi, ile jestem winien za prenumeratę

przeszłorocznej Przeglądu

i polecając się Łaskawej

pamięci Wielmożnego Pana

Profesora pozostaję

z najgłębszym szacunkiem

uniżony sługa

[illegible]

2922
1378
43.07

Dr. Schreiber
Meran.

18. XII 885

Verehrtester Herr College!

Ich glaubte, die Administration von Alpenheim habe längst die Angelegenheit geordnet. Ihr geehrtes Schreiben vom 10. XII habe ich soeben erhalten u. z. in Meran, wo ich nun immer den Winter als Arzt fungiren werde, nachdem die Winteranstalt in Aussee mir für Jahre noch große Geldopfer auferlegt hätte.
Der Betrag von 8/50 geht als Postanw. ab.
Mit Hochschätzung und colleg. Grüße
Ihr ganz ergeb.
Schreiber

80

Stryj 30/12 1878.

Szanowny Kolego!

Ponieważ o ile mi wiadomo Szanowny Kolega zajmuje się stroną administracyjną Przeglądu Lwowskiego, przeto udaję się do Kolegi z zapytaniem jak stoją rachunki moje z Przeglądem Lwowskim. Ponieważ w Przeglądzie nie zostały odbite drzeworyty do moich artykułów odnoszące się, przeto ja nie zrzekłem się przypadającego mi honorarium po odtrąceniu kosztów na odbitki obydwu broszur, i kosztów przesyłki. Upraszam Szanownego Kolegi odebrać należytość na Przegląd za r. 1879, jak również poprosić Szymanowskiego aby mi przesłał Kalendarz Lwowski warszawski ~~ka~~ czyli Rocznik 1879

i jaka pozostanie ~~m~~ renta Łaska-
wie mi przesłać, gdyż przydała-
by mi się bardzo jakakolwiek kwota by
pozostała; przy zmianie bowiem
miejsca pobytu ogromne mam
wydatki; a żadnej praktyki.
Jeśliby zaś to nie należało do Kolegi
to proszę o łaskawe porozumienie
się z Kolegą Blumenstokiem. —
Przy tej sposobności życzę Koledze
i Przeglądowi jak najpomyślniejszego
roku 1879

z szacunkiem życzliwy sługa

Senkowicz.

Kraków. 11/2 890 81

Otrzymałem a conto zamówionej kopii ob.: Imć: Szczawnicy kwotę 10 Złr. —

M. Sieber

Maurycy Sieber

rządownie upoważniony geometra cywilny
i zaprzysiężony rzeczoznawca sądowy,

wykonuje wszelkie podziały gruntowe, parcelacye większych obszarów (dworskich), mapy do uregulowania stanu hipotecznego, wszelkie odgraniczenia i w ogóle czynności w zakres „miernictwa“ wchodzące.

Kraków ul. Sławkowska l. 30.

82

Siedlce dnia 23. VIII. 893.

Wielmożny Panie Profesorze!

Ponieważ mamy z kolonią powrócić 28 b. m. popołudniu, przeto mam zaszczyt uwiadomić, że dotychczas nie otrzymałem pieniędzy na powrót więdzczyków, a i dla nas także będzie potrzeba z 10 złr. na furmankę z powrotem. – Stan kolonii w ogóle pomyślny.

Z głębokim szacunkiem
Karol Sikorski

Jaworze koło Bielska,
3/12 1881 r.

84

Wielmożny Panie Profesorze!

Mam zaszczyt upraszać Pana Profesora o łaskawe nadsyłanie mi nadal „Przeglądu lekarskiego" pod powyższym adresem. Od paru miesięcy nie otrzymywałem wcale „Przeglądu" – gdyby Wielmożny Pan Profesor był łaskaw nadesłać mi i Numery zaległe (od połowy września br.) byłbym nader wdzięczny. – Co do rachunku

nego z Przeglądem, nie wiem
dokładnie, jak się rzeczy mają.
Być może, iż sprawozdania moje pokryły zaległości za Przegląd.
Gdyby tak nie było, z chęcią
rachunki załatwię.

Z głębokim szacunkiem
Dr St. Smoliński

85

Jaworze (Ernsdorf), d. 12/12 1881 r.

Wielmożny Panie Profesorze!

Mam zaszczyt upraszać ponownie Pana Profesora o uprzejme zarządzenie, aby mi nadal „Przegląd lekarski" nadsyłano pod powyższym adresem.

Prócz tego ośmielam się wynotować pore-gotowe numery Przeglądu, których w bieżącym roku dla zmiany miejsca pobytu nie otrzymałem.

Są to z r. 1881 numery: 9, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 – oraz począwszy od nru 40go aż dotąd.

Proszę najuprzejmiej o nadesłanie

mi zaległych powyższych numerów –
oraz i dalszych wyjść mających. –
Szczegółowego rachunku mego z administracyją „Przeglądu" nie znam.
Gdyby po uwzględnieniu wyciągów
moich i ocen w „Przeglądzie" okazała się jeszcze jaka zaległość, chętnie
pospieszę z uiszczeniem takowej
lub też nowemi artykułami odrobić.

Łączę wyrazy głębokiego szacunku

Sługa

Smoleński

Lwów 16/II 81

86

Szanowny Panie Kolego!

Proszę P. Drowi Alfredowi Biegelmajerowi w Samborze Przegląd wstrzymany od 1/II 81 o ile zapas starczy od bież. daty posłać i dalej kazać posyłać gdyż zaległości do Tow. Lek. gal. wyrównał, z poważaniem

Sługa

Ignacy Skarbek

D^R K SMUTNY

Lwów 26/VII 81 87

Szanowny Kolego!

Prosz zaczynszy od 1/IV 81 następującym członkom Tow. lek. gal. Przeglądu nie posyłać:

p. Brauner Izrael Tarnopol
Dr. Brudziński Ludwik Mikulińce
p. Buch Salamon Stryj
Dr. Czesnak Juljan Lwów
Dr. Dierst Adolf Przemyśl
Dr. Eckhart Józef Tarnopol
Dr. Elektorowicz Emil Lwów
veter. Fertig Zygmunt Brzozów
Dr. Formanek Józef Berbir (Bośnia)
p. Freisinger Józef Lisko
p. Gizelt Józef Rudki
p. Gofryk Eliasz Betz
p. Janiszewski Józef Rymanów
Dr. Kozłowski Emil Wiedeń
Dr. Longchamps Bronisław Lwów
Dr. Perwolf Karol Sanok

Dr. Pordes Maksymilian Sądowa Wisznia
2 p. Schubert Mikołaj Chyrów
p. Trost Adolf Bolechów
p. Ungar Benedykt Tarnów
Dr. Weissberg Zygmunt Tarnopol
Dr. Widoszyński Korneli Zbaraż
Dr. Zagórski Adam Rzeszów
p. Zauderer Maurycy Stary Sącz
p. Zeleiner Leon Belz

Gdyby który z tychże przystał wprost do administracyi pieniądze na prenumeratę – proszę o tem donieść – by mu dopiero wtedy posłać Przegląd ~~gdy~~ niewyrównane zaległości u nas. Część powyższych zostanie zresztą niebawem wykreśloną – gdyż tylko figurują jako członkowie – ani nie troszczą się o Tow.

W załączeniu przesyłam 300 złr wyraźnie trzysta złr wa – jako zaliczkę za dostarczanie Przeglądu w 2. kwartale 1881 – i proszę o pokwitowanie odbioru

88

Łączę wyrazy poważania
i koleżeńskie pozdrowienia

Dr Zmorstny
Skarbnik
T. P. G.



Lwów 19/4 81.

Szanowny Kolego!

Kwituję na załączonym wykazie złożenie 40 złr za 80 członków czynnych Tow. lek. Krak. na II. kwartał 1881 i załączam 4 fl 60 ctów na wyrównanie rachunku z druku Sprawozdania.

Proszę Dr. — Longchamps Bronisławowi – Lwów zapisanemu od 1/1 1881 Przegląd wysłać na nowo o ile starczy egzemplarzy, gdyż (lub więcej zaległych numerów) cały I. kwartał był wysyłany nam – to od 1/4.

Z poważaniem sługa

Dr Zuntany
Skarbnik T. L. G.

90

Lwów 12 maja 1881



Szanowny Kolego!

Załączam 172 zł 40 ctw które z kwotami: prenumeratą Dr Janaszkiewicza ... 4.40

" Dr Sołtysika 2.20

wkładka Dr Tomasza 10 –

" " Kopernickiego 11 –

razem 27.60

tworzą 200 złr, jako zaliczkę na rachunek bieżący, i proszę o pokwitowanie odbioru.

Do Tokayera pisałem – nie takiego był odpowiedzi dotąd – winien za I. kwartał a za II nie płaci. Zapytania kartą korrespondn. oddałem Mennonowiczowi do



91

odpowiedzenia — przyczem Kolego
musisz że między nami większość
takich którzy pojęcia niemają o
obowiązkach — pomijam już dla
Towarzystwa lek. ale bo nawet
dla wszystkich towarzyskich obyczajów
żaden niezapłaci nieuregowanych —
żaden nie dowiesie zmianę siedzi-
by — postanowienia wystąpieni-
-to. — dlatego to u nas tak przy-
kre każde urzędowanie w
jakiemkolwiek Towarzystwie gdzie
się ma przedmiocie być skarbnikiem.
Wybacz Kolego zmanowany że
mu lamentacyjami mało
zabieram — gdyby pisano
piórami piórami gęsiemi tobym
mówił, z tych stalowych na pióra
wyjaśniać — stalowe zupełnie nieumiejętne
Z poważaniem Stapo
Moje za małą posełam
zaliczkę — chwilowo
gotówki niemam — więcej pod ręką
Smoleń

92



Lwów 14/VI 81

Szanowny Kollego!

Przesyłam żądaną kartą korr. z 3 b.m. zaliczkę w kwocie 300 fl na rachunek bieżący za doręczanie „Przeglądu" członkom Tow. lekarsk. galic. i proszę o potwierdzenie odbioru.

300 fl

Łączę wyrazy poważania i koleżeńskie pozdrowienia

Sługa

[illegible]

Skarb. T. L. G.



Lwów Czerwca 1881

93

Szanowny Panie Kolego!

Dziękuję za wyjaśnienie co do Jani-szewskiego.

Rada zawiad. 24. b. m. uchwaliła wy-kreślić z grona członków Towarzystwa (dla niepłacenia uporczywego wkładek):

1. Dr Czesznak Juliusz we Lwowie
2. Dr Durst Adolf " Przemyślu
3. Dr Eckhart Józef " Tarnopolu
4. Dr Formanek Józef " Berbir (Bośnia)
5. Dr Ganscher Edward " Sanoku
6. Dr Perwolf Karol " Chyrowie
7. Ptr Schubert Mikołaj " Bolechowie
8. Ptr Trost Adolf " Tarnowie
9. Ptr Ungar Benedykt " Tarnopolu
10. Dr Weissberg Zygmunt " Tarnopolu
11. Dr Witoszyński Kornel " Zbarażu

Proszę wymienianych z spisu członków u siebie wykreślić.

Dalej proszę następującym człon-kom od 1/7 1881 nie posyłać Przeglądu: (prócz rozumie się powyższych):

29/VI 81.

P.r	Anderle Winc.	Dobczyce
"	Biber Maur.	Przemyśl
Dr.	Brudzinski L.	Mikulińce
Pr	Buch Salam.	Stryj
"	Derek Stanisł.	Mosty wielkie
Dr.	Elektorowicz	Lwów
Wcl.	Fertig Zygm.	Rzeszów
P.r	Freisinger ~~przes~~	Lisko
"	Gabel ~~Hilary~~ Rubin	Jaworów
"	Gofryk Eliasz	Belz
"	Janiszewski	Rymanów
Dr	Kozłowski Emil	Kraków
"	Królikowski	Radziechów
Ptr.	Luster Herm.	Sambor
"	Nagler Maur.	Zborów
Wcl.	Pawlikiewicz Jan	Zbaraż
"	Pawlikiewicz Piotr	Nisko
Patr.	Raab Henryk	Sądowa wisznia
"	Rosenberg Nach.	Stryj
Ptr.	Tokayer Jakób	Pomorzany

Następnie proszę nieposyłać:

94

Pato. Lazarus Leon Sobr występił
Dr. Rektorski Lwów
Dr. Wolek uwolniony na zawsze
od wkładek niepobierający organu.

—

Natomiast na nowo
wstąpił:
Pan Franciszek Wasmieński
weterynarz obwodowy w
~~Chajnica~~ Čajnica (Bosnia)

któremu jakoteż
Drowi Ignacemu Pordesowi
w Olesko
proszę od 1/VII posełać Przegląd.

Oraz mam osobistą prośbę
Szanownego Kolegę turbować
t.j. o przesłanie za pobraniem
powtornem słownika i Oczka
Z poważaniem i koleżeńskiem
pozdrowieniem
sługa
Dr Zurek



Lwów 10/VIII 1881

Szanowny Kolego!

Załączam w odpowiedzi na szan. list z 5/8:

1) Zaliczkę dla Przeglądu na rachunek bieżący 200 złr

2) Od Administracji odbieram 10 złr za Dr Webera

i proszę Panu Rosenbergowi Nachmanowi Stryjskiemu wstrzymać od 1/VII Przegląd – wysyłać kazać gdyż zaległości wymówiono.

Dziękując uprzejmie za przysłanie książek proszę przyjąć wyrazy poważania i życzliwe pozdrowienia

Dr [illegible]



Lwów 12 listop. 881.

96



Szanowny Kolego.

W załączeniu przesyłam potwier-
dzenie odbioru 39 zł 50 ctn. i 237 zł 75.

Zmartwiłem się niemało
widokiem smutnym, naszkico-
wanym przy końcu listu Ko-
legi.

Skoro zaległości członków urego-
wane (: cca 400 zł :) choć po części
wpłyną, kasa nie omieszka na-
desłać żądaną dalszą zaliczkę.

Łączę wyrazy poważania
i pozdrowienia koleżeńskie

Dr Smutny
Skarbnik d. T. G.

97

Lwów 23/12 81



Szanowny Kolego!

300 fl.

Załączam 300 złr. t.j. trzysta złr. w.a. z kasy Tow. lek. gal. na rachunek bieżący za dosyłanie Przeglądu członkom w roku bieżącym.

Będę już skwitował rachunek Tak i Panu przysłany przed 1. sprawozdanie:

Łącząc wyrazy poważania zasyłam życzenia wesołych świąt i pozdrowienia na Kulczenitzki

Sługa
[illegible]
Skarbnik
T L 9

Lwów 14/I 82

98



Szanowny Kolego!

według mych książek Dr Medwey dopiero od 1/7 81 a nie jak rachunek wykazano od 1/4 81 i Dr Wysocki lek. pow. w Tar. od 1/4 81 i Dr Wysocki lek. powt. w Tar. nowie według niego wykazu miał pobierać kwartał od 1/10 81 – a niejest wykazanem – pominąwszy to się znowu – to według moich danych rachunek komplektnie się zgadza. Jeśli jednak Medwey a jeden kwartał i Wysocki dostawał więcej pobierał, co proszę skorzystać – to musze u niego się upomnieć – a Kolodze jeden kwartał więcej porachować. Jeśli Wysocki niedostawał to proszę mu posłać (gdyż numera 4 kwartalnie od 1/1.82 nie wyczerpane). –

od Summy 2465 złr 12½

odciągnąwszy 1861 zł 23 + pozostałych 390 złr 82 = 2252 złr 05

winniśmy jeszcze: 213 złr 07½ które załączam – prosząc o jeneralne pokwitowanie.

wanit.

Dr Płaczyński umarł w Borsz-
czowie 7/11 81. Buch + 30/8 81.
Dr Dwoidziewicz + w grudniu 81
+ Dr Górski listop. 81
+ Dr Wołek 30/12. 81

wypisali się:

Dr Durst
Dr Eckhart
Dr Formanek
Dr Gauscher
P. Januszewski
Dr Perwolf
P. Schubert
P. Trost
P. Ungar
Dr Weissberg
Dr Wiłoszyński

Zresztą w oczekiwaniu sekretarz przyśle
wykaz członków poprawny. —

Z poważaniem — przeprasza-
jąc za zwłokę — zostaję
życzliwym sługą

[illegible]

Lwów 2/XII 82



Szanowny Kolego!

Załączam pokwitowanie na 81 złr. i kwit Pański na 89 fl, bo zapewne Prof. Czy-rniański (który już powrócił) posiada – mnie go nie dał.

Proszę o potwierdzenie otrzymania wysłanych 4/11 b. r. 300 fl na ręce Prof. Czyrniańskiego

Z poważaniem i Kol. pozdrowieniem

Dr Zmutny



100

Szanowny Kolego!

Dziękuję za wyjaśnienie i donoszę że
to Dr Wolfgang Finkelstein (ze Lwowa)
k.k. Regimentsarzt in Dolnja Tuzla –
Bosnien – wyjechał.
Wyjechał także Dr Kaldorik ze
Lwowa na zawsze i oznajmił
swe wystąpienie – nie dał zaś znać
dokąd? od 1/VII zawieszę mu Przegląd
a za ten kwartał niewiedząc dokąd
posłać – może już Kolega wstrzy-
masz z posyłaniem chyba że zarekla-
muje osobno wstąpię – bo taka pora
i poważaniem
Z poważaniem

Dr [illegible]

1/VIII 91. Zakopane 101

Szanowny Panie Doktorze!

Wybaczy Szan. Pan że referat z tego odczytu przesyłam troszkę później jak zamierzałem. Sądzę jednak wraz z Prof. Cybulskim że jeszcze może być umieszczony w Niem. Ber. Przytem upraszam Szanownego Pana o łaskawe nadesłanie mi No 5 do Zakopanego. Przy sposobności tej wyrazy szacunku i poważania dla Szanownego Pana

Dr W. Sobierański

102

SOCIÉTÉ MUTUELLE
de Publicité

SOCIÉTÉ ANONYME
AU CAPITAL DE 100 000 FR.

Rue Ste-Anne, 51bis
PARIS

A. LORETTE
DIRECTEUR

Paris, le 26 Décembre 1884

Monsieur l'Administrateur du
journal "Przeglad Lekarski"
à Cracovie,

Désireux d'entrer en relations avec vous pour la publication de mes annonces & en situation de vous faire des affaires importantes, je viens vous prier de me faire connaître les conditions les plus réduites que vous faites aux agences de Publicité.

Vous voudrez bien me dire à combien d'exemplaires tire votre journal et aussi m'envoyer avec votre réponse, quelques numéros spécimens afin que je puisse les soumettre à mes clients.

Inclus la feuille d'épreuves des annonces dont je suis exclusivement chargé et qui ne vous parviendront jamais par une autre maison que la mienne, c'est assez vous dire tout l'intérêt qu'il y a pour vous à ce que vos prix soient suffisamment avantageux pour nous permettre de nous entendre.

Si vous avez besoin de renseignements sur le crédit de ma maison, vous pouvez prier votre banquier de se mettre en relations avec les miens :

Messieurs Offroy & Cie, Banquiers, 60 rue Faubourg Poissonnière
Paris

qui vous fourniront tous les renseignements

Tournez S.V.P.

5)

que vous pourrez désirer.

Dans l'attente de votre réponse,

Agréez Monsieur,

mes salutations empressées,

A. Rovetta

103



den 30ten Oktober 1889

Sehr geehrter Herr College!

Hiemit sende ich Ihnen den Prospect meiner Anstalt, aus welchem Sie das für Sie Wissenswerthe ersehen werden. Sollten Sie jedoch über irgend einen Punkt näheren Aufschluss belieben, so bin ich zu dessen Ertheilung

gerne bereit. Um gütige vorherige Anmeldung ersuchend, zeichne ich mit der Versicherung vollster Sorgfalt bei der Behandlung Ihres Herrn Bekannten und dem Ausdrucke vorzüglichster

Hochachtung

Dr. J. Hammler

P. S. Erlaube mir noch zur näheren Orientirung einen Bericht aus früheren Jahren – von späteren steht mir leider keiner mehr zu Gebote – beizufügen. Die Anstalt ist auch im Winter gut be-

sucht, so dass auch da fast immer 12–20 Kur-
gäste vorhanden sind. Sollten Herr College
näheren Aufschluss über meine Anstalt
wünschen, so dürfte Ihnen Herr Prof. Dr.
Domański gewiss darüber Aufschluss er-
theilen*. Derselbe hat mich hier einmal
besucht und sich die Anstalt angesehen.
Bitte um gelegentliche freundl. Empfehlungen
an denselben.

Mit höfl.-collegialem Grusse

ergebenster College

Dr. J. Hammler

* Auch Advokat Dr. Jacu-
kowski war schon
2 mal hier.

105

Warszawa dn: 1^go Grudnia

Wielmożny Panie

Professorze

Rachunku dawniej żadnego nie otrzymałam, widocznie gdzieś zaginął, zatem najmocniej przepraszam za zwłokę w odesłaniu pieniędzy, lecz takowa nie nastąpiła z mej winy. Obecnie jak

najpiękniej starano się wyjście z należności i przy niniejszem załączam:

Za wytłoczenia ——— rub. sr. 10.
Do stemmaryzowania wydawnictw rub. sr. 4

razem r. 14.

i pozostaję z wysokim szacunkiem.

Sicke

106

w Krakowie 6 Marca 1891

Do Wielmożnego Pana
Dr Kazimierza Grabowskiego
w Krakowie!

Mam zaszczyt uwiadomić Wielmożnego Pana, iż wydział gospodarczy VI go zjazdu polskich przyrodników i lekarzy na posiedzeniu odbytem dnia 1 b. m. uchwalił zaprosić Wielm. Pana do swego grona, oraz donoszę, iż najbliższe posiedzenie wydziału gospodarczego odbędzie się w Niedzielę dnia 8 Marca o godz. 5 tej popoł. w sali zebrań Senatu Akademickiego.

sekretarz generalny

D Szajnocha

107

Dr J. TARASZKIEWICZ

Brańsk - 8 Czerwca 1882

Do Administracyi

„Przeglądu Lekarskiego"

Pomimo trzykrotnego reklamowania dotąd jeszcze nie otrzymałem №№ 15go 16go i 17go Przegl. Lek. - jeszcze więc raz upraszam Szanowną Administracyę o łaskawe wysłanie mi żądanych №№ - a jeśliby potrzeba było podwójnej opłaty za te №№ to proszę o doniesienie mi jaką kwotę w rublach i kopiejkach mam wysłać

Z prawdziwym szacunkiem

Dr. Jan Taraszkiewicz

przez Szepietowo Dr. Żel.
Warszawsko - S. Petersburgska

Świetna Redakcyo!

My ruska młodzież akademicka we Wiedniu, pomni swych obowiązków dla rodzinnego Kraju, zbieramy się tutaj corocznie w towarzystwie swoim „Sicz" ażeby przez wspólną zachętę, wymianę myśli i szczerą naukową pracę nabyć jak najwięcej fachowych i ogólnych wiadomości. Głównymi środkami dla osiągnięcia naszego celu są biblioteka i czytelnia. Ponieważ jednak szczupłe środki nasze nie pozwalają nam opłacać wszystkich gazet, to prosimy łaskawie o zasilenie nas wzorowem pismem, które się zapewnie nie mało przyczyni do rozszerzenia fachowych wiadomości, tem więcej że większa część naszych współtowarzyszy jest słuchaczami medycyny. Mamy nadzieję, że Świetna Redakcya „Przeglądu lekarskiego" zechce się łaskawie przychylić do naszej prośby i przyjmie tymczasem za zapłatę wdzięczność uczącej się młodzieży.

Za wydział towarzystwa „Sicz"

Longin Ozarkiewicz
prezes



Eugen. Kobryński
sekr. towarz.

Wiedeń 21/11 1882.

VIII Lerchengasse Nr 49 Th. 17.

Kol. Grabowskiem
do załatwienia

109

Lwów dnia 11. sierpnia 1880.

L. 9.

Do szanownej
Administracyi Przeglądu lekarskiego w Krakowie.

Dnia 24/7. lipca b. r. zawiązała się Sekcya towarz. lek. galic. w Tarnopolu – upraszamy przeto o przesyłanie Przeglądu na rachunek Towarzystwa od 1/7. lipca b. r. dla następujących Kolegów: Dr Eckhardt, lek. Brauner Dr Szeliga, Dr Weinsberg Dr Gładyszowski wszyscy w Tarnopolu, Dr Olpiński w Trembowli, Dr Jgnacy Janowski w Skałacie, weteryn. powiat. Klich w Skałacie Dr Tyralski w Zbarażu, weter. powiat. Jan Pawlikiewicz w Zbarażu, Weter. Horodyski dyrektor kontumacyi w Podwołoczyskach, i Dr Marceli Wojda w Skałacie, Dr Witoszyński ze Zbaraża i Dr Koller lekarz pułkowy w Strussowie, razem 15.

Niektórzy z wymienionych Kolegów już pobierają Przegląd, proszę przeto porównać listę przesłaną od nas dnia 20/7. czerwca b. r. –

Kolega Littich przeniósł się z Husiatyna do Lwowa, adres (weterynarz powiat. w Namiestnictwie) kol. Czarnik Jgnacy osiadł w Janowie pod Lwowem (dotychczas należał do sekcyi zaleszczyckiej) proszę im posłać Przegląd pod tym zmienionym adresem. –

Nadto należą jeszcze do towarzystwa: Kolega Dr Hirschler Mieczysław we Lwowie (szpital powsz.) i kolega Zrogowski we Lwowie ul. halicka 36. dla tych także prosimy o Przegląd od 1. lipca 1880.

Dr Tatarczuch jest obecnie lekarzem zdrojowym w Lubieniu, lecz
/.

wkrótce powróci do Lwowa.

W końcu upraszam o doniesienie, czy nie mogłaby Szan. Administracya podjąć się rozesłania do wszystkich naszych członków wraz z Przeglądem jednego egzemplarza statutu i regulaminu, za zwrotem kosztów z tego powodu narosłych. W razie nieprzychylenia się do tej prośby, upraszam o przysłanie jednego egzemplarza drukowanych adresów naszych członków.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

Koehler
Kwiecewski
Lutkowski

TOWARZYSTWO
LEKARZY GALICYJSKICH

Dr Merunowicz

L. 4.

Lwów 25. lutego 1882.

Do szanownej Administracyi
Przeglądu lekarskiego
w Krakowie

Przesyłając równocześnie 420 egz. Sprawozdania naszego towarzystwa za rok 1881, upraszamy uprzejmie, by z najbliższym numerem Przeglądu wszyscy nasi członkowie jeden egzemplarz tego Sprawozdania otrzymali. Gdyby z tego powodu wynikły jakie koszta z chęcią je poniesiemy.

Spis naszych członków dołączam, z tą zmianą, że Drowie Hawranek i Rektorzik wyjechali z kraju i wystąpili z towarzystwa, lekarz Neubauer umarł. Dr Bodek, jakkolwiek zostaje naszym członkiem zrzeka się prawa pobierania Przeglądu, proszę mu więc nie posyłać!

Z towarzystwa Krakowskiego przenieśli się do nas Dr Kadyj i Dr Pisek.–

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

Dr Merunowicz
sekretarz

II (13)

L. 82 Towarzystwo lekarzy Galicyjskich

Do szanownych członków towarzystwa lekarzy galicyjskich.–

Związek towarzystw lek. austr. w Wiedniu utworzył nowy zakład ubezpieczeń zastosowany do potrzeb lekarzy i wyłącznie dla nich przeznaczony; zakład ten nosi nazwę: „Pensions- und Invaliden-casse des österr. Ärztevereinsverbandes".–

Jeden egzemplarz statutu tego zakładu przesyłamy równocześnie wszystkim szanownym Kolegom wraz z Przeglądem lekarskim, przyczem pozwalamy sobie zwrócić uwagę na następujące szczegóły.

Nasze towarzystwo ma między innemi zadaniami na celu udzielanie pomocy potrzebującym takowej wdowom i sierotom po swych członkach, zadaniem zaś nowej instytucyi jest, zaopatrzenie lekarzy samych w późniejszym wieku bez względu na jego położenie finansowe. Dlatego też nowy ten zakład w bardzo pożądanym kierunku uzupełnia dążności naszego towarzystwa.–

Korzyści zaś dla ubezpieczających się w Pensions- und Invalidencasse są następujące: statut nie wymaga świadectwa zdrowia jedynie dowodu zdolności zarobkowej; wysokość pensyi zależy od ubezpieczającego się, a wkładkę jednorazową lub też roczną opłaca on stosownie do wieku, według tablicy umieszczonej przy końcu statutu. Opłacając wkładkę, nabywa się nie tylko prawo do pensyi

./.

po 25[ciu] latach, ale nadto, czego niema w innych zakładach asekuracyjnych, już po pięciu latach prawo do zaopatrzenia na przypadek ~~z~~ zupełnej niezdolności zarobkowej; nareszcie za stosowną dopłatą, mają spadkobiercy prawo do zwrotu wpłaconych wkładek w razie śmierci ubezpieczonego przed upływem 25[ciu] lat.-

W końcu podnosimy, że korzystać mogą z tego zakładu jedynie członkowie tych towarzystw lekarskich, które należą do Związku, a zatem wszyscy członkowie towarzystwa lekarzy galicyjskich.

Zgłoszenia przyjmuje prezes związku Dr Maurycy Gauster ck. radca sanitarny Wiedeń IX. Lazarethgasse 14.

Lwów 30. listopada 1882

Z Rady Zawiadowczej towarz. lek. galic.

Dr Merunowicz
sekretarz

[illegible]
prezes



TOWARZYSTWO
LEKARZY GALICYJSKICH

L. 30.

112

Do szanownej Administracyi
Przeglądu lekarskiego.

Proszę o wysyłanie Przeglądu na koszt towarz. lekarzy galic. następującym Kolegom:

1. Dr Sobolewski Franciszek w Śniatyniu
2. Dr Mitkiewicz Eugieniusz w Kołomyji
3. Dr Piórko w Baranowie
4. Dr Steinhaus Józef lekarz pow. w Żółkwi.

dla wszystkich od 1.1. 1883.

Lwów 15. lut. 1883.

Dr Merunowicz

113

L. 50.

Do szanownej Administracyi
Przeglądu lekarskiego.

Do towarz. lek. galic. wstąpili koledzy
Dr Szyszkowski Michał z ~~Wygnanie~~ Przemyśla
Dr Füllenbaum Abraham z Kopyczyniec
Dr Ambroży Towarnicki z Rzeszowa
dla których prosimy o Przegląd od 1. IV. 883.
Również prosimy posyłać Przegląd (dotąd wstrzymany)
Kolegom: Drowi Kilarskiemu we Lwowie
Drowi Wagnerowi "
chir. Dereniowi w Mostach
Drowi Kreutzerowi w Tarnowie
chir. Gizeltowi w Rudkach
weter. Pawlikiewiczowi Piotrowi w Nisku
chir. Rederowi w Kołomyji.
Umarł Dr Grünstein w Zaleszczykach.
Dalej prosimy wstrzymać wysyłkę Przeglądu:
Dr Maresch Lwów
Dr Bulikowski obecnie Wiedeń
Dr Brudzinski Mikulińce
Dr Cessnak Lwów
chir. Kadajski Tłuste
" Markel Waręż
" Mojzeowicz Busk
Dr Poglies Złoczów
Dr Sawicki Edward Lwów
chir. Skalaud Gołogóry
Dr Studzinski Przemyśl
Dr Weigel Lwów
/.

Dr Wojda Borszczów
Dr Wolfram Mościska
Dr Wysocki lek. pmik Tarnów
Rohr weter. Przemyśl
Dr Singer Kołomyja
Winter lek miejski Kołomyja.

Lwów 1. kwietnia 1883.

A. Ettreich
Skarbnik tow. lek. gal.

Dr Merunowicz
Sekretarz

Towarzystwo Lekarzy Galicyjskich

L. 94.

Do szanownej Administracyi
Przeglądu lekarskiego
w Krakowie

Przesłany nam szacownem pismem z 18go grudnia br. rachunek za dostarczony dla naszych członków Przegląd lekarski w roku bieżącym został przez podpisanego sekretarza sprawdzonym i mamy zaszczyt zauważyć, że w pozycyach chir. Kliera, dra Komarnickiego i chir. Kornera zaszła widoczna pomyłka. W wykazie bowiem naznaczono przy tych nazwiskach uwagę „nieekspd“ a mimo tego po lewej stronie każdego z tych nazwisk znajduje się cyfra 4, jako ilość dostarczonych kwartałów. Z tego też powodu w ogólnej sumie wykazano o dwanaście kwartałów więcej.

Nadto co do Dra Szyszkowskiego zaszła także pomyłka o jeden kwartał, dostarczano mu bowiem Organu od 1. kwietnia 1883 (tutejsze pismo z 1. IV. 883 l. 50) policzono zaś za cztery kwartały.

W ogóle zatem zachodzi różnica na naszą niekorzyść o 13. kwartałów po 1·62½ zł czyli o 21 zł 06 cent. którą to kwotę prosimy z rachunku odpisać.

Prócz tego nie znajdujemy w naszych książkach ka-

./.

sowych ani śladu owych 113 zł 50 cent, które w księdze dochodów Administracyi pod poz. 182 na naszą korzyść są zapisane. Dotyczący rachunek szanownej Administracyi niewątpliwie nie doszedł do naszych rąk, dlatego upraszamy najuprzejmiej o duplikat, z szczegółowem wymienieniem tytułów, które na powyższą kwotę 113 zł 50 cent się złożyły.

Co do innych pozycyj znaleźliśmy rachunek szanownej Administracyi zupełnie zgodnym z naszemi książkami.

Najdalej do 1go stycznia 1884 wyszlemy szanownej Administracyi wykaz członków naszego towarzystwa, którym ma być Przegląd wysyłany.

Lwów dnia 22go grudnia 1883

Dr Merunowicz
sekretarz



Dr [illegible]

A. Lottich
skar. tow. lek. gal.

115

L. 43.

Do szanownej administracyi
Przeglądu lekarskiego

Przesyłając szanownej administracyi 400 egzempl. drukowanego Sprawozdania Rady zawiad. towarzystwa lekarzy galic. za rok 1882 upraszamy o rozesłanie każdemu z członków naszego towarzystwa jednego egzempl. tegoż sprawozdania wraz z najbliższym numerem Przeglądu lekarskiego.

Przy tej sposobności przypominamy, że Dr Lissowski w Skołem dotąd Przeglądu niepobiera jakkolwiek kol. Czyżewicz jeszcze w grudniu dla niego zamówił Organ.

W końcu upraszamy o łaskawe i rychłe umieszczenie załączonego sprawozdania z ostatniego Walnego Zgromadzenia – oraz ogłoszenia co do przesyłek pieniędzy do kasy towarzystwa.

Z Rady Zawiad. towarz. lek. galic.

Dr Merunowicz　　　　Dr Hoszard

NB. Druki przesyła się do Księgarni Krzyżanowskiego

91 116

Towarzystwo
LEKARZY GALICYJSKICH

L. 42.

Lwów 21 marca 1884.

Wyp

Szanowny Kolego!

W odpowiedzi na kartkę koresp. z 6. III. donoszę że spis członków czynnych naszego towarzystwa ogłoszony obok sprawozdania za r. 1883 nie przedstawia obecnego stanu członków, lecz w końcu 1883, z tego też powodu znajdują się w tym spisie Stanca i Ellner, którzy dopiero w r. 1884 wystąpili.

Dr Drobner z Rzeszowa zapłacił w listopadzie z. r. swą zaległość, dlatego powinien od 1. I. 884 pobierać Przegląd i proszę mu posłać numera z bieżącego kwartału; tożsamo Skaland z Gołogór nic nie jest dłużny do naszej kasy, przeto powinien Przegląd otrzymywać; Reiss Adolf został rzeczywiście przez omyłkę w druku opuszczonym, jest on członkiem i ma dalej Prz. otrzymywać.

Natomiast Dr Pordes z Sądowej Wiszni ma z powodu zaległości wstrzymany Przegląd, tożsamo Dr Edmund Schmidt ze Lwowa; Gofryk z Bełza pobiera roczne zapomogi od Towarzystwa, i dlatego

./.

w myśl ustawy nie ma prawa do pobierania organu.

Dr Tomanek i Dr Wain nie chcą czytać Przeglądu i dlatego proszę im go nie posyłać.

Dr Jan Flesrar dotąd w Zborowie osiadł w Łańcucie jako lekarz miejski.

Dr Orzakiewicz z Leżajska przeniosł się do Sokołowa (obok Rzeszowa).

Nowi członkowie, którym proszę posłać Przegląd od nowego roku:

Dr Konstanty Springer lekarz pułk Sambor

Dr Wacław Machnowski Stanisławow

Dr Aleksander Żukowski Kołomyja

Dr Franciszek Sobolewski Śniatyn

od 1. kwietnia 1884 dla

Dra Władysława Dumaira w Rozwadowie pow. Tarnobrzeg.

Chir. Reiss Leon z Sambora zapłacił zaległości – proszę mu więc Przegląd posyłać.–

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

Dr Mennowicz

p. s. Proszę o nadesłanie pokwitowania na przesłane przezemnie 200 fl. – niebawem prześlę więcej pieniędzy Z uszanowaniem

A. Littich

117

Wrocław 4 lutego 1882

Szanowną Redakcyą Przeglądu Lekarskiego

zapytujemy się niniejszém uprzejmie, czyby nam nie zechciała przysyłać jednego numeru pisma swego za połowę ceny. W razie łaskawego przychylenia się naszej prośbie z strony Szanownéj Redakcyi, upraszamy o uniżenie o przysłanie pisma od 1. stycznia b.r. pod adresem: Błażejewski Breslau hauptpostlagernd, oraz o oznaczenie wysokości ceny, poczém niezwłocznie prenumeratę zniżoną na rok od 1 stycznia 1882 do 1. stycznia 1883 nadeślemy.

Towarzystwo medyczne akademików Polaków w Wrocławiu

M. Błażejewski
sekretarz.

118

Berlin d. 21. 1. 82

Szanowną Redakcyę

pozwalamy sobie niniejszem za-
pytać się, pod jakiemi wa-
runkami moglibyśmy otrzymać
cenne Jéj pismo. Żywimy
nadzieję, że Szanowna Redakcya
jak najłagodniejsze warunki
stawić zechce, aby nam
ułatwić abonowanie Prze-
glądu.

Spodziewając się łaskawéj
odpowiedzi, pozostajemy
z szacunkiem

Zarząd
Towarzystwa Nauk.
Akad. Polaków w Berl.

Jan Rzepecki
prezes.

Antn. Stychel
pisarz

Adres Tow.: Bibliothek des Vereins
der poln. Studierenden,
Berlin. N. Johannisstr. 12
Hof. III

Odpisano

4.93
60
4,33

TOWARZYSTWO NAUKOWE
Akademików Polaków w Gryfii.

Gryfia, dnia 20. I. 82.

Szanownej Administracyi

przesłaliśmy w dniu 10 listopada 81 trzy marki prosząc o nadesłanie nam „Dziennika trzeciego zjazdu lekarzy i przyrodników polskich w Krakowie". Ponieważ dziennik ten dotychczas nie nadszedł, przeto prosimy niniejszem o łaskawe uwiadomienie nas, czy Szanowna Administracya pieniądze odebrała.

Z winnym szacunkiem

Za prezesa
Stanisław Bartlett

K. Pokłatecki
Kasyjer.

Towarzystwo naukowe
akademików Polaków
w LIPSKU.

Lipsk d. 19.12.81.

120

Szanowną Redakcyę

mamy zaszczyt poprosić w imieniu Towarzystwa o łaskawe bezpłatne nam przesyłanie pisma swego. Towarzystwo nasze, istniejąc od lat 10, postawiło sobie za cel zespolenie młodzieży polskiej, kształcącej się na wszechnicy Lipskiej. Chcąc zadaniu tem lepiej odpowiedzieć, zapisywało i zapisuje czasopisma, mogące cele stawione popierać. Ponieważ jednakowoż stan kasy, częściowo zakupowaniem książek dla powiększenia biblioteki, częściowo też innemi bieżącemi wydatkami wyczerpany został, nie jesteśmy przeto chwilowo w stanie, sumy do abonowania odpowiednich czasopism potrzebnej zebrać.

W nadziei, iż Szanowna Redakcya naszą prośbę uwzględni i nam czasopismo przesyłać raczy, uprasza o łaskawą odpowiedź

A. Życki
prezes

Turnerstr 8 B II

z uszanowaniem
J. Niziński
sekretarz.

[illegible] odpisano [illegible]

Wielmożny Panie!

Liczba proszących uczniów o zapomogi z Towarzystwa Naukowej Pomocy dla Księstwa Cieszyńskiego mnoży się w tym roku, i Dyrekcja Towarzystwa widzi się spowodowaną upraszać Szanownych Delegatów o łaskawe i pospieszne wybranie wkładek od dotychczasowych Członków w swoim okręgu za rok bieżący, jako też o zjednywanie nowych członków lub przyjmowanie datków dobrowolnych.

Wielmożny Pan tyle już oświadczył ochotnej życzliwości dla tegoż Towarzystwa, iż Dyrekcja z ufnością oczekuje przychylnego przyjęcia niniejszego wezwania i prośby.

Z wysokiem poważaniem

Cieszyn d. 15/IV. 80.

w imieniu Dyrekcji

P. Stalmach

sekretarz

P. T.

Niniejszem upraszamy ....
o łaskawą wkładkę do „Towarzystwa Pomocy Naukowéj dla Księstwa Cieszyńskiego.“

Towarzystwo to spełnia jak najszlachetniejsze zadanie, starając się, aby nasza młodzież, zdolna i pilna, a potrzebująca pomocy w naukach, nietylko w niższych ale i w wyższych szkołach postępować mogła, dla zajęcia stanowisk w krainie, na którychby się narodowi zasługiwać zdołała.

Zadanie to może Towarzystwo Pomocy Naukowej tem łatwiej i skuteczniej spełniać, im chętniej i liczniej Członkowie swemi datkami się przyczyniają. Spodziewamy się przeto, że wezwanie obecne będzie życzliwie przyjęte.

Prosimy nadto dla rozwoju i wzrostu Towarzystwa o pozyskiwanie nowych członków

Przypominamy, że według ustaw Towarzystwa roczna wkładka wynosi 1 złr.; wszelkie naddatki przyjmowane są z wdzięcznością, jak również i wszelkie dary dobrowolne, i wyszczególniane bywają w sprawozdaniach. Kto złoży raz na zawsze przynajmniej 20 złr. jako fundusz stały, zapewniający roczny odsetek 1 złr., zostaje „Członkiem wieczystym“ Towarzystwa, i jako taki upamiętniać się będzie w corocznych sprawozdaniach.

Wszelkie przesyłki uprasza się adresować na ręce sekretarza Towarzystwa.

W Cieszynie 18

Dyrekcya.

123

Szanowny Panie

Kolego!

Na fundusz sprawienia portretu ś.p. Profesora Ant. Kozubowskiego, przesyłam Rubli trzy, a mianowicie: od Dra Juliusza Kwaśniewskiego b. Ucznia nieboszczyka Rs. 2. i od siebie Rs. 1. Przy tej sposobności ośmielam się niepokoić Szanownego Pana Kolegę przypomnieniem o mianowaniu Lekarza Seweryna Michalskiego z Tomaszowa Lubelskiego Członkiem korespondentem Towarz. Krak. w piśmie ze Stycznia r. b. przesłałem Sz. Panu Kolędze, a dotąd w Przeglądzie nie wyczytałem, żeby był mianowanym. — Nadto Prenumera-

Załatwiono

tej przeglądu Lekarskiego Starszy felczer Wojskowy Malczanowski po zdaniu egzaminu w tym roku został Dentystą — upraszam więc o rozporządzenie, aby na przyszłość przy wysyłaniu przeglądu na banderoli adresata zmiana była uwzględnioną.

Pozostaję z najgłębszym szacunkiem i życzliwością

Szanownego Pana Kolegi
zawsze powolny
Sługa

Józef Ulanowski

Lublin
d. 24 Czerwca 1882 r.

Lublin d. 25 Lipca 1883go r. 124

Szanowny Panie Kolego!

Ponieważ Sz. Pan Kolega ra-
czył zastępować Redaktora
Przeglądu Lekarskiego, ośmie-
lam się więc utrudzać Go
przesyłką pod Jego adresem
Rubli 27 od prenumerato-
rów pomienionego Przeglą-
du, a mianowicie:
Dr Zdzisław Trzciński w Bił-
goraju Rs. 6. za rok bieżący.
Dr Konstanty Stecki w Hru-
bieszowie Rs. 6 za 1883go r.
Dr Witold Jarmużkiewicz w Za-
mościu za r. 1883go Rs. 6.
Wincenty Borucki Apte-
karz w Chełmie Rs. 6.
za 1883go r.

i

nowy prenumerator od 1^go^ Lipca r. b. po 1 Stycznia 1884 r.

Dr. Julijusz Kwaśniewski
w Lublinie Rs. 3.–

Razem Rbli 27.–

Upraszam Szanownego Pana Kolegę o stosowne odnotowanie i rozporządzenie przesyłania od 1go Lipca r. b. kilku zaległych Numerów – i następnych w bieżącym półroczu Drowi Medycyny Kwaśniewskiemu w Lublinie.–

Przy tej sposobności nie mogę mi przestać wyrazy prawdziwego szacunku i poważania, z jakiemi pozostaję

125

Dla Sza[illegible]ego Pana Kolegi

powolnym sługą

Józef Ulanowski

Star. l. sal. II Kl.

Dr Makowski

Schreiber ze Lwowa

[illegible] [illegible]

[illegible]

w Star. I. sal. II Kl.

[illegible] zak[illegible]

[illegible] we Lwowie

Czerniowce 5. II. 883.

126

Świetna Administracyo
Przeglądu lekarskiego!

Odpowiadając życzeniom ogłoszenia w ostatnim Nrze Przeglądu lekarskiego zwracam pierwszy Nr tegoż dziennika który mi nie jest do przechowania niezbędnym, gdyż w spółce z drugim Kolegą lekarzem, który także prenumeruje, zaopatrujemy nasze stowarzyszenie lekarskie Przeglądem l., i składa-

my się tym sposobem na jeden completny egzemplarz dla przechowania go w bibliotece towarzystwa.

Czyniąc zadość życzeniom zanoszę równocześnie prośbę i z mej strony. Biblioteka stowarzyszenia naszego posiada więcej roczników Przeglądu l. z dawniejszych lat, lecz niestety niektóre z nich są niecałe, pełne; i tak w roczniku

z r. 1870 brakują N° 36. i 53 (t. j. ostatni wraz z tytułem i spisem rzeczy)

z r. 1878 brakują: NN^ra 5, 22, i 23. —

z r. 1879 brakują NN: 24, 25 ... do 31 (włącznie) i tytuł i spis rzeczy.

piastując obecnie urząd bibliotekarza

127

chciałbym chętnie te braki (razem 14 numerów) swoim kosztem uzupełnić, i w tym celu zwracam się do Świetnej Administracyi z prośbą o nadesłanie mi pod moim adresem wyż wyliczone numera Przeglądu b., jeżeli je tylko dostać można – Najbardziej pożądane mi są brakujące zeszyty i spisy rzeczy.–

Przypadającą należytość uiszczę zwrotną pocztą

Z wyrazem głębokiego szacunku

uniżony sługa

Dr Orzyński

w Czerniowcach

128

Szczebrzeszyn d. 17 Lipca 1881.

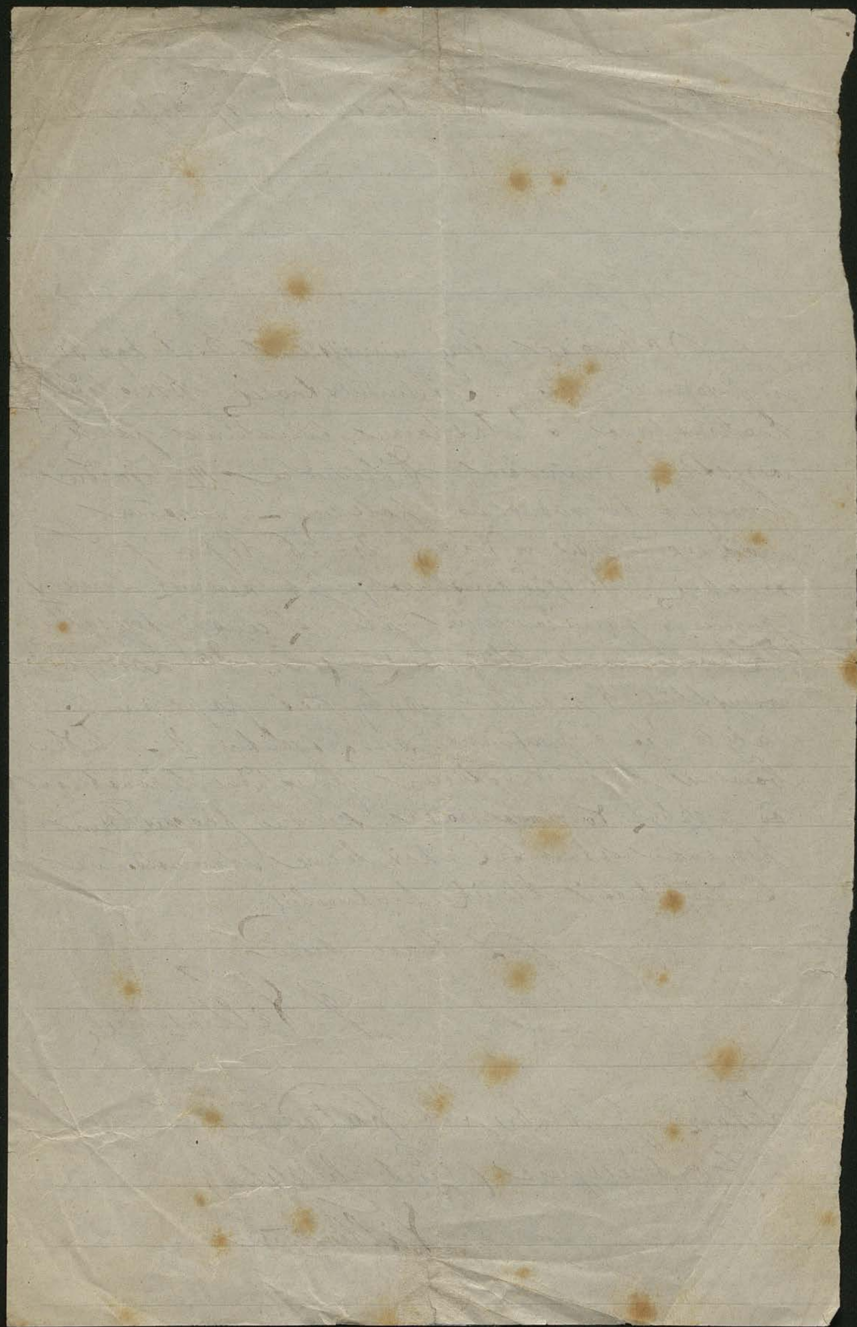
Załączając przy niniejszem Rs. 1 - kop 50 uprzejmie proszę Administracyi Przeglądu krakowskiego o łaskawe przysłanie pocztą wszystkich numerów „Dziennika III Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich" — mającego wyjść w dniach 21 - 26 Lipca pod redakcyi Dr. Grabowskiego; jak niemniej uniżenie proszę o zawiadomienie jaka jest cena z przesyłką „Zbioru prac klinicznych" - (red. Dr. Korczyńskiego) wszystkich 4 zeszytów, gdyby zaś poprzednich nie było, to przynajmniej zeszyt ostatni 4. - Będąc bowiem prenumeratorem Przeglądu lekarskiego od niedługiego czasu szczerze pragnę tym przysporzyć sobie tak pożyteczne sprawozdania z działalności Klinik krakowskich.

Z szacunkiem

Villaume

Lekarz Szpitala Św. Katarzyny w Szczebrzeszynie (Gub: lubelska).

Villaume.

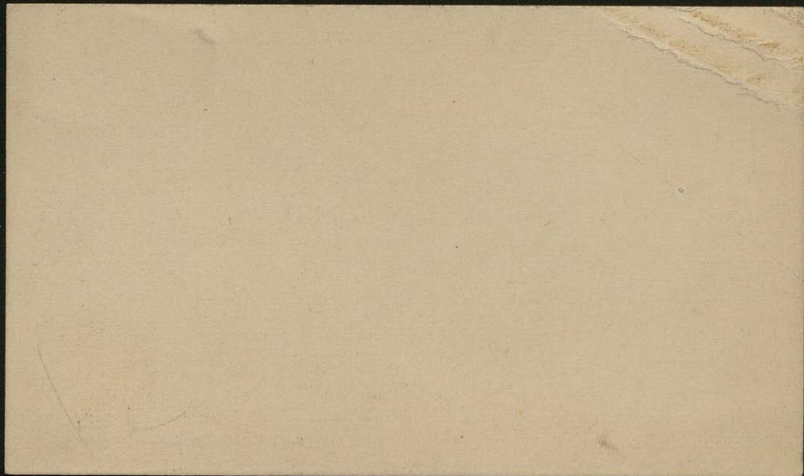


Wtorek 15. IV

DOC. DR. A. WALENTOWICZ

prosi stosownie do przyrzecze=
nie o wydanie okazów dla gabi=
netu weterynaryi. —

Plac Dominikański 1.



Zduńska Wola 10 Stycznia 1882 r.

130

Dnia 4 Października zeszłego roku
przesłałem ze st: poczt: Tuszyn do
Szanownej Administracyi „Przeglądu
Lekarskiego" rubli srebrem dwa
na prenumeratę „Dziennika III Zjazdu
lekarzy i przyrodników w Krakowie".
Ponieważ dotąd takowego nie otrzymałem,
dołączam przekaz do niniejszego rubli
srebrem jeden i z wyż wzmiankowa-
nemi dwoma proszę zaliczyć na dalszą
prenumeratę „Przeglądu Lekarskiego".
Uprzejmie także proszę o przysłanie
mi 49 № „Przeglądu" z zeszłego roku,
ponieważ tego numeru nie otrzymałem.
Pozostaję z szacunkiem i poważaniem

Dr J. Węgleński

Szanowny Panie Kolego!

Mam zaszczyt przesłać wykaz odczytów zapowiedzianych w sekcyi zoologii i anatomii porównawczej wraz z treścią niektórych. Autorowie nadesłali streszczenia w tem przekonaniu, że nie ulegną już żadnej zmianie — przeto nie zmieniałem nic w ich stylizacyi.

Z wysokiem poważaniem

Wierzejski.

Dalsze streszczenia będę przysyłał w miarę jak je będę otrzymywał.

Kowanówko.

d. 2 Listopada 1883 r.

odpisano 5/11 1883 Dr Gorl

27.60
16
43.60

Szanowny Kolego.

Po koledze Karczewskim – (który się przeniósł do pobliskich Owińsk) – objąwszy przy tutejszym Zakładzie stanowisko, które zajmowałem już dawniej 1864/65, 66 i 70 r., przyjąłem téż obowiązek załatwienia zaległości. Zatém upraszam Szanownego Kolegę, ażeby mi z łaski swojéj przesłał od Przeglądu Lekarskiego rachunek, wyraźnie opiewający, ile się należy za inseraty, oraz ile za przedpłatę Przeglądu i to od którego dnia i miesiąca począwszy.

Należną kwotę prześlę wtenczas z podziękowaniem natychmiast.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

Dr. Winkalewski.

134

Zakopane - 20/8 88.

Szanowny Panie
Profesorze,

Dziś dopiero mogę donieść Szanownemu Panu o rezultacie pieniężnym z koncertu i przedstawienia amatorskiego. Dochód czysty wynosi <u>275 złr. 80c.</u> (Powtórzona komedyjka z zabawą dziecinną powiodła się <u>świetnie</u> - dochód przeznaczyłem na miejscowe cele.)

W podziękowaniu wypa-
da wymienić w pierwszym
rzędzie Pana Fr. Wrebla,
którego trudom zacnym
wraz Szanownymi Amato-
rami i Amatorkami za-
wdzięczamy tak świetny
dochód. Wspomnieć też
należałoby o prof. Świątkow-
ze udzieleniu sali. -
Amatorowie grający teatr
nie chcą być wymienionymi.
o Pni Szukiewiczowej i
Pni Wiechertowej pisano już
poprzednio - więc w podzię-
kowaniu od Komitetu

naszy Szanowny Pan
wszystkim biorącym
udział Łaskawy - jak
również publikowali wy-
znanie wdzięczności - wymie-
niając Pana Fr. Wroebla
i Świerza - Proszę też ła-
skawego Pana o łaska-
wą wiadomość - kiedy książ-
ki moje też mają wracać.
Zimno i deszcz od wczoraj.

Wyrazy wysokiego sza-
cunku łączę -
E. Wojnarowna

p. Wroebla proszę silnie zaakcen-
tować - spracował ciężko!

M. Gawalewicz przyczynił
się również do powodzenia
pomocą twoją (sam charakte-
ryzował – praca to nie łada). –

Zwracam uwagę na wnoszącą
korespondencyję w Kuryerze
Lwowskim – nie mogę się
dowiedzieć, kto ją napisał. –
Proszę łaskawie kupić parę
numerów i dla mnie zacho-
wać.

136

17/29 Stycznia 1882

Do Administracyi Przeglądu Lekarskiego.

Nie odebrawszy i po dziś dzień ostatniego № dziennika III Zjazdu Lekarzy i przyrodników polskich na który wysłałem 2 r. s. powtórnie upraszam o łaskawe wysłanie takowego, i jeżeli można to prosiłbym o wysłanie mi Katalogu Wystawy Lekarsko-Przyrodniczej wydanej przez Komitet Wystawowy.

Polecając się łaskawej pamięci Zostaję z Wyższym Szacunkiem i poważaniem

Grzegorz-Jan Wolański

adres mój в г. Гадячъ Полтавской Губерніи Григорію Ивановичу Волянскому. —

137

Hadiacz 19/31 Lipca.

Kochany i Drogi mój Kolego!

W decembrze miesiącu 1881 roku wypisując Przegląd Lekarski na 1882 rok wysłałem do redakcyi Przeglądu Lekarskiego przez 6 r. jeszcze 2 r prosząc by mi wysłali Ostatni № 6 Dziennika III Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich, — nie odbierając i po dziś dzień 6 N Dziennika upraszam łaskawie Kochanego Kolegę by zechciał mnie listownie powiedomić — co za przyczyna że ja odbierając akkuratnie N N Przeglądu Lekarskiego nie odbieram № 6 Dziennika III Zjazdu?

Polecając się łaskawej pamięci zostaję z Wielkim Szacunkiem i poważaniem do grobu szczerze Kochający

Grzegorz-Jan Wołkiewicz

adres mój въ Г. Гадячъ Полтав: Губерніи Завѣдующему Гадячской Земск. Больницы Григорію Ивановичу Волкевичу. —

WYDAWNICTWO
DZIEŁ LEKARSKICH
NAKŁADEM
GAZETY LEKARSKIEJ.

Warszawa, d. 22 Lipca 1883

Szanowny Kolego! Załączam należności za ogłoszenia o farmakologji w ubiegłym kwartale w ilości Rs. 11. - Pozostałą resztę z tej summy wynoszącą 76 kop. proszę wliczyć do następnego rachunku. Ogłoszenie o Farmakologji w następnym kwartale proszę pomieszczać tak samo co tydzień, podług załączonego wzoru.

Szacunkiem
J. Modrzejewski

Adres Ul. Sto Krzyżka N. 25 II piętro.

78

139

WYDAWNICTWO
DZIEŁ LEKARSKICH
NAKŁADEM
GAZETY LEKARSKIEJ.

Warszawa, d. 22 Października 1883

Szanowny Professorze! Dziś dopiero odpowiadam na list z d. 11go Października r. b. gdyż miałem mnóstwo zajęcia z powodu posiedzenia wydawczego które się w tych dniach odbyło. Przesyłając należności Rs 8 za ogłoszenia upraszam o pomieszczanie nadal ogłoszeń w IV kwartale r. b. i 1 przyszłego co drugi numer. Za ogłoszenie w NN 40 i 41 dziękuję, i polecam się łaskawej pamięci

z szacunkiem

J. Modrzejewski

Ś-to Krzyzka N 25

Warszawa d. 18 Grudnia 1882.

140

WYDAWNICTWO

GAZETY LEKARSKIEJ.

Marszałkowska Nr. **49**.

Szanowny Profesorze

i Łaskawy Kollego

Upraszam uprzejmie o kilkakrotne pomieszczenie w łamach „Przeglądu Lekarskiego" załączonego ogłoszenia o Gazecie Lekarskiej. Rachunek zapłacę natychmiast po zakomunikowaniu go mnie – a może bylibyście sobie życzyli dać w zamian ogłoszenie o Przeglądzie w Gazecie?

Korzystam ze sposobności by Szanownemu Kolledze przesłać wyrazy prawdziwego szacunku i poważania.

Szanownej Małżonce Jego załączam moje uszanowanie

Dr Mondziatowicz

P. S. Czy nie mógłbym się dowiedzieć od Szanownego Kollegi, czy w Krakowie mieszka Dr Jodłowski – oraz qualis homo est?

JM.

Odpisał

141

Szanowna Administracyo!

Stósownie do ogłoszenia w dzisiejszym numerze „Przeglądu lekarskiego" proszę Szanowną Administracyę o bliższe wyjaśnienia co do posady lekarza w pewnem miasteczku we wschodniej Galicyi; mam bowiem zamiar starać się o nią.

Z należnym szacunkiem

Dr Franciszek Wyszatycki
lekarz w Mościskach

ZAKŁAD ZDROJOWO - KĄPIELOWY W IWONICZU.

1142

Iwonicz, 2. kwietnia 1888.

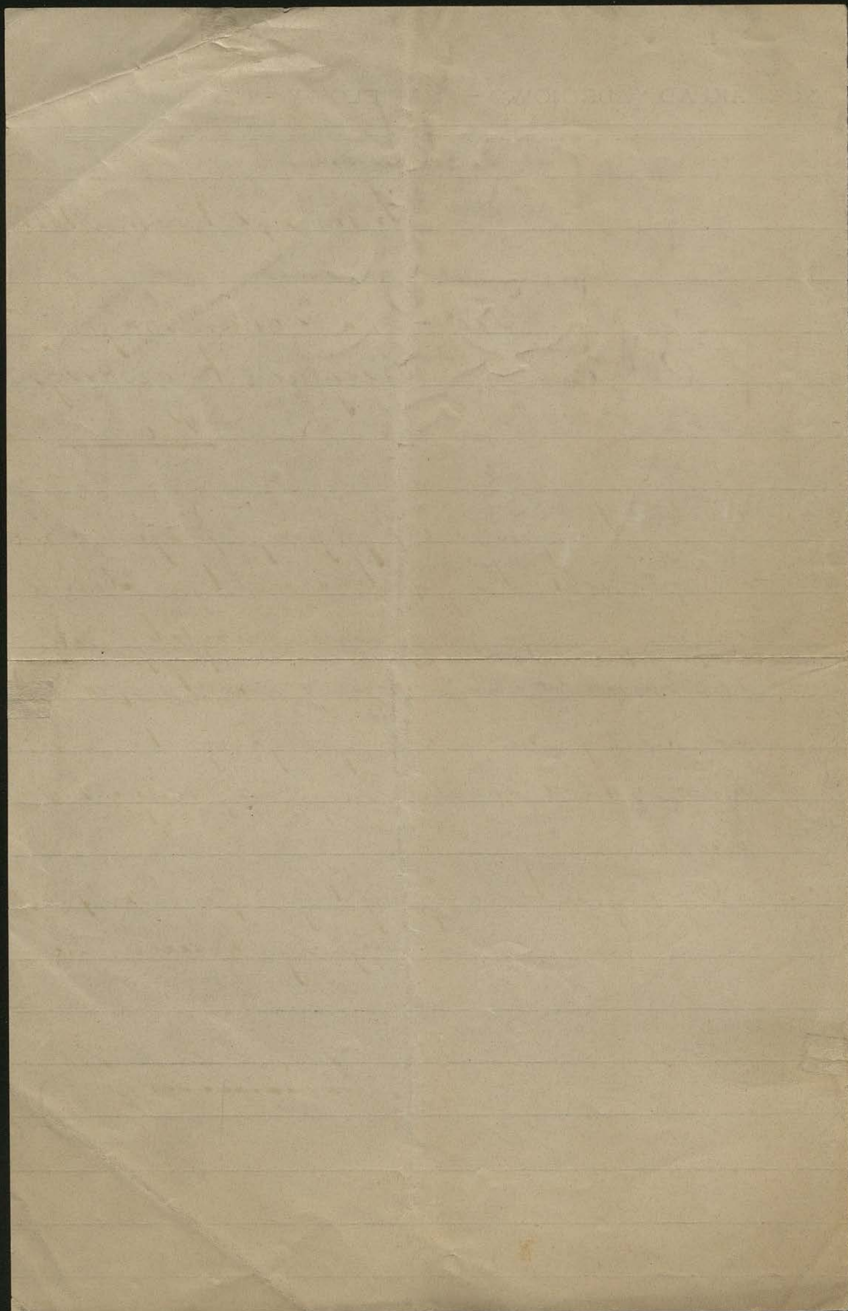
Szanowna Administracja
„Przeglądu lekarskiego"
Kraków.

Niniejszem zapytujemy uprzejmie w ilu egzemplarzach „Przegląd lekarski" bywa obecnie rozsyłanym i po jakiej cenie liczyłaby nam Szanowna Administracja od sztuki sprawozdania naszego za r. z. obejmującego 1 arkusz druku, które chcielibyśmy przy Przeglądzie rozesłać.

Oczekując łaskawej rychłej odpowiedzi, pozostajemy z szacunkiem

DYREKCJA ZAKŁADU
ZDROJOWO-KĄPIELOWEGO W IWONICZU

[illegible]



143

Szanowny Panie. Na Pańskie [illegible] bardzo pośpiesznie odpowiadając przypomnieć Panu, że o tej sprawie już przed paru tygodniami mówiliśmy z Panem i z p. Viekenbachem; że wtedy ją objaśniłem, jako komedya [illegible] honora-[illegible], a także od 7 do 10 zapewne zł. od [illegible], że naraz wtedy Panowie obaj zatrzymali [illegible] wtedy, i że to już za cenę nie wpłynie a nawet p. Kał. mówił jakąś cyfrę, której nie pamiętam, jako cenę przeznaczoną już wtedy. Mogę więc też

~~tylko~~ powtórzyć to z mojej strony. Komisya tę pracę
zbiera, ale odtąd ceny nie postanowiła; dlaczego to nie
uważa ~~wp~~ książki wpływu, nie rozumiem, a tak przyszłości
pamięć, od tego niedawnego zwyczaju, zamierzającego
znaczenie (z domem Księgarskim) odbiór z publikacyj, jest
został stwarzany.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku

Wincenty Zakrzewski.

144

Czernowice, dnia 9go Grudnia 1883.

Szanowna Administracjo
Przeglądu Lekarskiego!

Z listu Wielmożnego Pana Docenta Grabowskiego z dnia 16go Listopada dowiaduję się że należytą prenumeracyjną quotę za przesyłany mi Przegląd Lekarski za rok 1882 jeszcze nie zapłaciłem. — Przypominając sobie jednakże dokładnie, że należytość ową wyexpedyowałem, przypisuję tylko mniemaniu, że przez malwersacię mego służącego ową Quotę Szanowna Administracja nie otrzymała. — Dla pewności

i dla skonstatowania tego dla
mnie nie miłego faktu, - prosiłbym
o staranne przeglądnienie zapisków
Szanownej Administracyi i o łaskawe
uwiadomienie, - czy też może omyłkę
w Biurze Administracyjnym w tym
względzie ~~nie~~ z pewnością wykluczyć
można, - albowiem w tym razie moja
supozycja nierzetelności sługi mego
stwierdzoną by zostać musiała. -
Jakkolwiek jednakże łaskawe
przeglądnienie zapisków wypadnie, -
pospieszam z odsyłką należytości
zarządzanej ~~Za~~ dwa lata pro 1882 i 1883, ~~z~~
prośbą o łaskawe nadesłanie

mi zakwitowania lub wzmianki
otrzymania 14 fl. w Przeglądzie Lekarskim.

Z wysokiem poważaniem kreśli się

Dr Latosiński

Dr ZIELENIEWSKI

Kraków d. 8. 5. 87.
Ulica Szpitalna № 32.

Szanowna Administracyo
"Przeglądu Lekarskiego"!

Najuprzejmniej upraszam donieść mi:

1) czyli mogę dołączyć do "Przeglądu Lekarskiego" prospekt c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy, obejmujący 1½ ćwiartki in 8° maj, z żądaniem dopiski, zamieścić się mającej w odnośnym N-rze "Przeglądu Lek:" a to drukiem tłustym:
"do dzisiejszego N-ru dołącza się
dla wszystkich prenumeratorów
prospekt c. k. Zakładu
zdrojowego w Krynicy" —

2) ile exemplarzy rzeczonego prospektu w powyższym celu mam dostawić —

3) ile się będzie należeć za dołączenie wzmiankowanego prospektu —

4) Do kosztów za dołączenie, upraszam doliczyć cenę odnośnego N-ru "Przeglądu lekarskiego", który proszę mi nadesłać wraz z doliczonym

wszystkiem, celem natychmiastowego zaspokojenia całej naleśności. –

Exemplarze prospektu złożone być mogą w c. k. Sądzie w księgarni J. Krzyżanowskiego. –

Upraszając o jak najrychlejszą odpowiedź, załączam dla Szanownej Administracyi zapewnienie wysokiego szacunku i poważania

uniżony sługa

J. Zieleniewski

L 12
X

24/4 85.

147

Wielmożny Panie
Konsyliarzu!

Na uprzejmy list Wielmożnego Pana Konsyliarza z dnia 20 b. m. pospieszam bezzwłocznie z odpowiedzią, a mianowicie: że przystaję na warunek postawiony przez łaskawego Dr Grabowskiego, by na czele dzieła zaznaczonem było iż wydania dokonał Dr G. – Znam bowiem Jego wiedzę, doznałam życzliwości, jaka Go wiązała z ś.p. mym Bratem. –

Życzliwa wszelka gotowość, ze strony Dr Gr., zajęcia się bliżej wydawnictwem nasunęła mi jeszcze myśl następującą.

Po wysłaniu rękopismu „Higieny

28/9 83.

„Szkolnej" wziąłem się do przejrzenia
rękopisma odczytu „o przeciążaniu na-
ukowem w szkołach" który obiecałem
Dr. Blumenstockowi, ale tylko warunkowo.
Po rozpatrzeniu się bliżej, zdaje mi się
że myśli tam poruszone, nadają się
bardzo do użycia, jako dopełnienie
spraw poruszonych w Higienie szkolnej
Gdyby Szanowny Wydział Wydawnic-
twa, podzielał podobne zapatry-
wania – a Dr Grabowski, zechciał
się podjąć przystosowaniem tego
odczytu do całości – to ja rękopism
również Mu powierzam. – Sądzę nadto
że i Dr Blumenstock, który był na Zjeź-
dzie w Poznaniu i obiecał rzecz uzupeł-
nić, wedle tego co słyszał i mówił
sam z Niebowskim ~~[illegible]~~ nieodmó-
wi być także usługi swej i dla To

wszystko. Na wszelki też wypadek
pozwalam sobie przesłać:

1. Zeszyt o stronicach dwadzieścia siedm (27) zawierający odczyt „O przeciążaniu naukowem w szkołach".

2. Książeczkę in 8°. zawierającą: a) Myśli do poważenia" - stronic siedmnaście (17) -
b) Cytaty i wyjątki stronic dwadzieścia jeden (21).

Przesyłam obie - gdyż jakkolwiek wielka część z Książeczki została już użytą w odczycie - to nie wszystko jednak. To zaś co pomieszczone w zeszycie było głównie uporządkowanym materyałem do tego co nieboszczyk miał mówić.

Gdyby Wydział Wydawnictwa i Dr Gr. nie uznali za stosowne użycia tego odczytu jako uzupełnienia Higieny szkolnej to upraszam o przekazanie rękopismów Dziś przesłanych - Drowi Blumenstokowi - pod warunkiem zwrotu mi

czasopismo powinien w Początkach i
zrobienie odpowiedniej linii od dzieła
jak tego wszystko izdat Niektórych. –

Jeszcze jedno. –
Gdyby Szanowny Wydział Towarzystwa
uznał to za stosowne i pożyteczne dla
wydawnictwa – to Szkoła jako i Mu-
zeum – te dwa pisma pedagogiczne
najlepiej ogłosiłyby takie wykazy
i Księgarni szkolnej (będące dla siebie całością)
podając także wszystkie i drukujące się
dzieła. Księgarze często sposobu tego
używają, jako b. skutecznej reklamy.
Takie wykazy jak np. o Książkach
szkolnych, bardzo do tego się nadają. –

Przepraszając za nieczytelne pismo – któ-
re pisałem naprędce – bo być nie mogę
Łączę wyrazy
najgłębszego szacunku i poważania
z jakim dla W. P. Szanownego czuję się

Lwów 27/1 85
O. Gliniecki

Józef Zaliński. –

Załączam też Sprawozdanie o Wystawie szkolnej – z której
części ogólna – powinien być wydany niedawno.

149

Szanowny Drogi Panie!

Byłbym natychmiast odpisał i odesłał korektę — alem sądził z przytoczonego zdania — że to już odbicie ostatnie i że poprawki moje będą na końcu dopiero dzieła. Rad jestem, żem się mylił — w arkuszach niewiele w tym arkuszu było do poprawy. Właściwie jedno tylko słowo „realia" zamiast „rzeczy" (str. 8).

Poprawka na str. 4. zrobiona ze względu na Warszawę, by dziełu czysto naukowemu — nie utrudniać wstępu. Rozumiem to i zgaduję że Panowie sami tego nie wymyślili —. Może ją wszakże Drogi Pan całkiem nie uwzględniać jeśli nie uznaje tej potrzeby

Korrekty pozłe bezwłocznie odesłane były – widzę już że to nieco odbić na czysto. Radbym bardzo by dzieło mogło być przed wakacyami – bym mógł osobiście przyspieszyć polecenie w Radzie szkolnej i być początkiem roku szkolnego książkę mogli już rozpowszechniać jako poleconą.

Dziękuję serdecznie Szanownemu Panu – za podjęty trud w wydawnictwie – jakoteż za obiecane otrzymanie pracy ś.p. Tadeusza o pracowaniu w szkołach

Ściskam Rękę – życzeniem wszystkiem czem mogę – najszczęśliwszym być.

Przy sposobności zasyłam wyrazy szczerego szacunku i najserdeczniejszego poważania

Lwów 2/6 85.

Józef [illegible]

Szanowny i Drogi Panie!

Wczoraj piszę do Dr Koszuckiego
oświadczyłem iż przystaję na wa-
runek, by zasada dzieła ś.p. Brata
mego, było zachowanem, iż zostało
wydane przy współudziale Szanowne-
go Pana. Dziś osobiście, a więc bez-
pośrednio, ponawiam Panu to oświad-
czenie. Wiem, jak szczęśliwe uważał
Brat czasy koleżeństwa i wspólnej pracy
w jednym kierunku. Ciesząc się że osta-
tecznie dostała się jedna z najważniej-
szych prac mego Brata. Wiem że
ziścił i szczerem zamiłowaniem,
i poważaniem przez Nieboszczyka
otoczony był do Niej nad drogiego Pan-

Ufam niezupełnie. Na wszelki wsze-
lki sposób, ponieważ znam najlepiej
pismo nieboszczyka, zadbym by ktoś po wydru-
kowaniu naczysto, pojedynczemi
odbitkami: mogło mi być dzieło
przysłane wraz z rękopismem o
którego zwrot, jako drogiej pamiątki
stanowczo proszę. Zawsze może się
coś znaleźć, z którem wszelkie po wy-
kazaniu, postąpić wedle uznania —
jako sądowy kierownik wydawnictwa.

Co drogi Pan sądzi o przełożeniu
mowy i odezwie „O przeciskaniu tor-
niów" czy nie dało się zamieścić w całości
z dziełem. Treść najzupełniej w tym
zmienić — a nuż ktoś opracowanie
większej pisma — to wszakże po uzupeł-
nieniu niektórych szczegółów i
uchylenia, których wraz z Dr Blumen-
stockiem i Tatarowicz dodawali by przyjęło

Dziękuję Panu – mógłby być ogłoszony choć jako
dodatek, odrzucony do dzieła. Zaiste warto
jak uważacie – a co uczynić będzie dobre –
biorąc imieniem i dobrą wolą a pomnożeniem
pamięci nieboszczyka – podziękowanie –

Co do Relacji wskazujących – o których
myśli ogólne opowiadanie – mogłoby wskazać
być objaśnione „Kiliński sztuka" – niezbędne
tyle nacisku – jak dotąd dla tego że było
drukowane – chociaż że fakt ten, wiedział by
dziełu nowemu.. –

Najchętniej ośmielam się uprzedzić
dotąd o pani M. Świętoch ; o których
będzie (lub była już mowa) wspomnienie o
rozgwiazd przyjaciół dla i p. Tadeusza.
O odbitkach i otrzymaniu nieboszczyka
dowiedziałem się od Słomczyńskiego. Najchętniej
ośmielam się też przypomnieć. Dostałem
nie najlepiej, że który sobie rzewnie nieboszczyk
życzył – zatem też i pamięci według

Jego mości [illegible] –

Na tem dzisiaj kończę – zasyłając najserdeczniejsze podziękowanie za przyjacielskie uczucie w czas opieki przemiłego Dziecka i ś.p. Tadeusza. Niech Bóg Drogiemu Panu za to zapłaci.

Z głębokiem uszanowaniem:
serdecznie życzliwy

Józef Zieliński

Lwów 17/2 85.
6, [illegible].

Szanowny Kolego Panie!

Korespondentkę usprawiedli-
wiłem już obecnym zarobkiem - który
mi jest bardzo przykry - zadłu-
żeniem bardzo by przyjemniej w...
nie świeci i.p. Tadeusz_ mógłby
już drukiem gotowe. — Był wszelkie
jeszcze jeden powód zwłoki a to na-
stępujący... Na str. 114. znajduje się ustęp
niedość dla mnie zrozumiały.. a to jak mi
się zdaje z powodu jednej przypadkowej usterki
~~wszystkie~~.. i Opuszczenia jednego pojęcia
Idzie mi głównie o formułę - dla obli-
czania wysokości przykładnicy. Która
jest:

$$\left(\frac{2}{7} + \frac{1}{8}\right)a + 3\,cm.$$

Otóż nie jest także jasne - skąd się bierze
$\frac{1}{8}$? czy to jest odległość guza siedzeniowego.

od łokcia? Dalej jeśli ma być + 3 cm to jest omyłką bo trzy wiersze wyżej powiedziano że „łokieć ma być 3 cm. wyżej ponad krawędzią wewnętrzną stołu.... Jeśli zaś to jest prawdą - to musiałoby być − 3. .. — . Otóż pragnąłem raz to sam sprawdzić i odwlekałem -

Jeśli spostrzeżenia moje są słuszne to cały ustęp począwszy od słowa „dla obliczenia"... winienby sądzę być zredagowany jak na cało-ściowej kartce .... Konsyliarz sam najlepiej zna te rzeczy ....

Darujcie Drogi Konsyliarzu że będę tak śmiały i zapytam się czy nie znalazłoby miejsca dziś we wstępie do dzieła krótkiego wspomnienia o ś.p. Biasie - przynajmniej o usiłowaniach jego i pracach w kierunku higienicznym?

153

Jeśli dowcip mój nie jest wyłącz-
nie dziełem [illegible] — to pozwolił bym
się zapytać czy nie mógł bym oddać
[illegible] [illegible] [illegible]. Dane
wszystkie mam gotowe i służę nim
najchętniej bądź.—

Pozwolę się potem zapytać czy
Tow. lek., Tow. wydawn. — jako też [illegible]
ani Panowie którzy się tak same
zainteresowali i przyczynili wydawni-
ctwo Księgarni Szkolnej — posiada-
cie wszystkie prace Niebo[illegible]
Wszystkim bowiem to powiem
najchętniej służę.—

Dawniejsze moje [illegible] [illegible]
[illegible] prosić i pisać do Pas-
[illegible] Niebo[illegible].—

Łączę w zapewnieniu najgłęb-
szego szacunku i
wyrazy [illegible]

9/XI 85.

Józef Tuliński

Dr. [illegible] [illegible] [illegible]

Szanowny i Drogi Panie
Kapłanie!

Bóg Wam zapłać za tak gorliwe przeprowadzenie rozpoczętego dzieła a wdzięczności za odtworzenie ważnej rozprawy „o [illegible] [illegible]". Dzięki też za [illegible] dodatek „o [illegible] [illegible]" tem bardziej gdy to było i w planie nieboszczyka. Bogu się tylko, aby pokrzepił Wam kiedyś Kapłanie wypłacić się należycie tem bardziej gdy i żyjących [illegible] aniżeli w niebie Pan jeno Bóg zapłać. —

Jako materjał do tego ostatniego [illegible] [illegible] z Książki w których jest żyjących Nieboszczyk W odbitce z Przewodnika [illegible]

znajduje się wykaz najważniejszych prac, artykułów w kierunku hygienicznym — i podniesiono główne jego usiłowania w tym kierunku. W „Ogródku Domowym" też jest naj-treściwsze nakreślenie całego biegu życia i charakteru Niebowskiego.

Z broszur i książek które znam posyłam w 6 exempl. (7) do [illegible] [illegible] i do Akademii niektóre jak „Słowo o pijaństwie" tylko w jednym exempl., gdyż nie znam więcej.

[illegible]

Do najważniejszych prac Niebowskiego należy obszerna rozprawa p.n. „Zasady teoryi jestestw organicznych J. Śniadeckiego ~~a~~ drukowana w rocznikach Tow. Przyj. Nauk w Poznaniu. Którego to towarzystwa był członkiem.

Prace te wszystkie posiada Dr Szokalski
na ostatnim zjeździe w Poznaniu
Odbitek tylko kilka dostał — z tych
posłał niemieckim — gdzie sam tylko jeden już egzemplarz znajduje się w rękach
u Dr Blumenstoka, któremu był posłał
z prośbą przeczytania... oddzielnie albo
w piśmie... W sprawozdaniu (Dziennik
Zjazdu) jest wzmianka o przedstawieniu
tej pracy przez Dr Szokalskiego.. A zatem
dopraszam się że praca ta nie jest dla ogółu
dostępną. Kto czyta pomieściłbym w Rocz-
niku! Bardzo bym prosił ~~aby~~ Szanowny
Konsyliarz zechciał sam osobiście te
prace. Dr Blumenstok użyczy swego
exemplarza

Zostaje też nowo i niemieckie posiadam
rozprawę p. n. „Wiara i Wiedza" — była dru-
kowaną w Niemczech.. W Bibliotece Uniwer-
syteckiej znajduje się być może.

Niechże mi Szanowny Konsyliarz zechce
mi przysłać kilkanaście rozdziałów przez

siebie opracowanych — jeśli tak, to proszę mi zarazem napisać czy wolno mi w dalszym pisaniu czynić małe zmiany, jak przy skłopisanie Niebowzięte — rozumie się bez pretensyi by je Szanowny Konzylian akceptował, jeśli za słuszne nie uzna?

Z osobistych spraw donoszę właśnie że w Liście Pan Bóg mi dał trzecią córeczkę — i to przy pośród małej radości w oddaleniu ostatniej Benedykty, dziewczątko, która umarła w domu w Szkotkach Dr. Nowojeńskiej. Za wszelkie te moje dzieci opieczam stokrotnie przepraszam.

— Niniejszym niech mi wolno będzie złożyć najserdeczniejsze życzenia z powodu nowego roku — pisze się

z głębokim poważaniem

Józef Zieliński

Lwów 8/1 86

156

1885 r. 1. 13 Marca.
Petersburg

Szanowny Panie Profesorze,

Ośmielam się przypomnieć o przesłanie mi odbitek z artykułu mojego p. t. „o Żyłach Zonujących w ropie”.
Koszta przesyłki i opakowania proszę odtrącić z honoraryjum jakie mi z tego artykułu przypadło, jako też dołączywszy ~~za~~ honoraryjum za artykuł „Uwagi o przyczynach położeń płodu”, upraszam jaknajmocniej

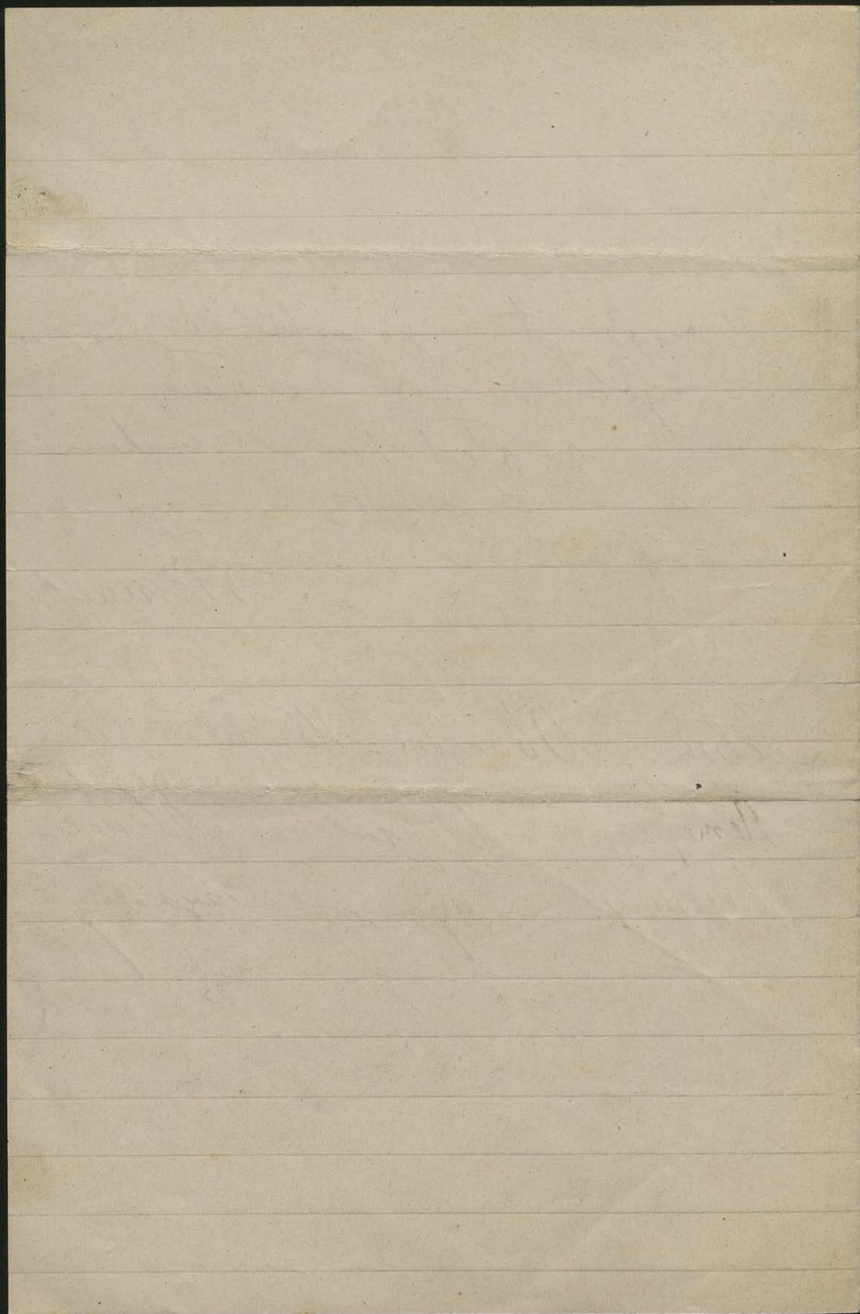
za złożoną w ten sposób summę nabyć i przesłać odpowiednią ilość dzieł wydanych staraniem wydawnictwa dzieł polskich w Krakowie, w tym porządku w jakim się one ukazywały (1) Guttm.. 2/ Steiner 3/ Jurasz 4/ Wildman 5/ etc.)

Gdyby jaka miała pozostać reszta – to upraszam zaliczyć ją na mój przyszły rachunek.

Jeszcze raz przeto upraszając o rychłe nadesłanie wspomnianych odbitek, mam

zaszczyt pozostawać zawsze
gotowym do usług
z głębokim szacunkiem
Sługa J. Ziemacki.

Petersburg. Obuchow-Hospital.
Петербургъ. Обуховская Женская
Больница. Д-ру Земацкому.



158

Mosty w. dnia 13/1 881.

Wielmożny Panie
Konsyliarzu!

W odpowiedzi na szanowną Korespondencię donoszę, że równocześnie z listem posłałem 2 złr. za przekazem na umieszczenie anonsu. Być może, że później dopiero oddane zostały; za te więc pieniądze będzie tenże anons 3 razy ogłoszony za co należytość 1 ƒ 68 przypada, za resztę prosiłbym o jeden egzemplarz Przeglądu lekarskiego, gdy będzie już ogłoszono.

Jako zupełnie nieznajomy, ośmielam się najmocniej przeprosić Wć Pana za moję śmiałość, iż się odważam w interesie mojem oprócz załączonego anonsu najuprzejmiej o grzeczność prosić, by zechciał mi łaskawie którego z PP. lekarzy zarekomendować, do

Któregobym się mógł w interesie mojem udać. Rzecz się ma następująco: od trzech lat otworzyłem tu aptekę moją, i powodzi, ło mi się dość dobrze, co zawdzięczyć mia, łem tylko Dr-owi pułkowemu P. Büschowi któ, rego na nieszczęście moje w jesieni r. z. przenieśli. Na miejsce jego dali tu w praw, dzie drugiego, który ale za najdroższe pie, niędze do żadnego słabego, (oprócz tylko wojs, kowych do których musi) udawać się niechce. Zostałem więc na łasce tutejszego chirur, ga tylko, który tu od lat 14tu pozostaje i jest nałogowym pijakiem, tak że najmniej, szej korzyści z niego nikt mieć niemoże, a tem bardziej aptekarz. Dla nowo przybyłego tu lekarza Dra Medycyny by, łaby ta korzyść jeszcze, że mógłby objąć miejsce lekarza pułkowego, za którą

/.

159

to czynność która najwięcej jedną godzinę czasu (dziennie) zajmuje, miałby co najmniej 30 Złr. miesięcznie. Tę posadę chciano tutejsze- mu chirurgowi proponować, ale ponie- waż jest nałogowym pijakiem, więc wojskowość na niego spuścić się nie mogła i oczekuje dopokąd jaki Dor Medycyny tu się nie osiedli.

Oprócz tego wszystkie czynności, jako to epidemie, szczepienie ospy w całej okolicy itd. należeć będą do nowo przybyłego le- karza, gdyż mi to Pan Steinhaus (lekarz powiatowy w Żółkwi) przyobiecał, także i sądową praktykę natychmiast obejmie, a z czasem i wszelkie dochody miejskie.

Z mojej zaś strony dołożę wszelkich sta- rań, byśmy ręka w rękę szli, a spodzie- wam się, że egzystować będzie mógł,

gdyż Dr Büsch ponfnie otwarcie po-
wiedział mi, że przeszło 1200 Złr. miał tu
z praktyki i dlatego z wielkiem żalem
z tąd odchodził, jednakowoż jako wojs-
kowy musiał.

Oczekując więc łaskawej odpowiedzi
WPana Konsyliarza lub zgłoszenia
się którego z Panów lekarzy do mnie
śmiem pozostać z prawdziwym

Szacunkiem uniżonym sługą

Żołyński

Juliusz Tod[erun] 160

Lwów 16/3 82

Szanowny Kolego!

Mam do Kolegi prośbę – o wyjaśnienie: czy mógłby Kolega donieść, czy Kolega, Dr Soło[illegible] i sz. Dr Janikowski byli wezwani do współudziału w obradach i posiedzeniach akademickiej komisji w sprawie reformy szkół średnich, czy też cały Wasz wydział jako lekarzy i higienistów, o których tu tylko na doręczeniu wspomniano i wydelegowano go..? Tęż czy z owym referatem [illegible] sam pochopnie?–

Czytając obszerne sprawozdanie Komisji do [illegible] r. i [illegible] sejmowych, przystępując do uwagi, zważ mi że higieniczny reformy szkół stała się prawie przemilczana, bo wszelkie ustawy i nakazy bez ludzi do tych ich przestrzegania powołanych – to tylko forma na papierze.

[illegible] tego dowodzi.–

Co się dzieje z Towarzystwem wydawniczem dzieł lekarskich polskich?.. Nic o niem nie słychać!

Dowiaduję się z Gazety Lekarskiej że Dr Pągowski w Warszawie zamierza wydać jakąś książkę pamiątkową na [illegible] 25 letniej rocznicy założenia Akademii medycznej w Warszawie r. 1857. – Podobno wydał jakąś odezwę do przeszłych jej uczniów do których i ja należę. Gdzie ona była drukowaną? Nie znam jej i w Przeglądzie Lek. ani o tej nie wyczytałem – Jako dawny kolega racz mi tę o tej wiadomość przesłać. – Oczekuję łaskawej odpowiedzi.

Łączę serdeczne ukłony i [illegible] [illegible]

i szczery

[illegible]

Ul. Zielna No 5.

161

Lwów d. 13/1 83.

Szanowny Kolego!

Jak wszystkie dotychczas roczniki zbieram po rzadek z Przeglądem Lekar. do oprawy — widzę że mi brakuje dwóch numerów a mianowicie No 9 i 36., ale za to mam kilka zbytecznych z tego roku — a mianowicie No 10 11, 19, 32, 37 i 38. — Odsyłam zatem 5 numerów które wspomniałem z tym listem zwrócam Administracyi, upraszam o przysłanie mi dwóch brakujących No 9 i No 36

Przy tej sposobności polecam łaskawej pamięci Szanownego Kolegi — nasz Przewodnik Gimnastyczny, który Rada Szkolna Krajowa polecił wszystkim szkołom, ludowym, średnim i seminaryom. —

U nas gimnastyka mało jest rozpowszechniona a gdzie jest — to i nieudolnie ją prowadzą. Dużo starej rutyny — a wiedzy i znajomości prawdziwej mało. — We Lwowie żyjąc i z tym

względu bardzo mi chodziło, a w Krakowie nie. Kochany Kolego jako księgarnia najlepiej przyjmie szkody jako ostrzec, który naraz zgodnie z wielu układu szkolnych ~~na~~ lwowskiego gimnazjum, bo jedynie [illegible] księgarni szkolnej. –

Z Przewodnika oprawę prawie nic niema, nadsyłam mi, i mieć najwiedeń i pracuje, ale pragnę go tak postawić na nogi aby mógł istnieć i przynieść z korzyść dla Towarzystwa Gimn: – jako jedyne pismo gimnastyczne na całą Polskę. –

Takiego pisma niema i nabytku nas. Potrzeba gdy dwa lata. –

Lutosławski obiecywał mi że w Reformie będzie zachęcał do gimnastyki Krakowiaków i do prenumeraty – ale widzę zapomniał o obietnicy. – Udaję się więc do Kochanego Kolegi aby swego [illegible] mi [illegible] [illegible]

162

Może Pan [illegible] naszego [illegible] z księg[illegible] [illegible] jednak i z [illegible] sła-
[illegible] zastąpi na gorzej [illegible].
Bo we Francji – wtedy [illegible] [illegible]
[illegible]!! –
Łączę [illegible] przyjaźni [illegible], oraz kolędy [illegible] z [illegible]. [illegible]
szczery
Jul. Zieliński

163

Raciechowice 19/8 893.

Kochany Kuzin!

Rzadko bywając w Krakowie - i nie widując się z Tobą - piszę tych słów kilka do Ciebie - z propozycyą iż jeśli nie masz co robić - w czasie obecnych feryi wakacyjnych na uniwersytecie - a gdybyś był w Żakliczynie - zechciej do nas przybyć do Raciechowic na dni kilka - a Matka może konie tylko do nas dała - aby Cię odwieść - a ja bym Cię znowu

/.

odesłać do Zakliczyna. - Z powodu
iż koni mamy mało - że do zwozu
z pól - i robót potrzeba wynajmować
zmuszony jestem - nie jestem w stanie
posłać koni do Wieliczki lub
Krakowa - o 30 kilka kilometrów
odległych. —
Nie wiem gdzie Józia twoja bawi -
z Waszym małym - czy w Królestwie
czy gdzieindziej - jeśli jest mogła
by z Tobą przybyć. —
Przybyć moglibyście w drugiej połowie
września na owocobranie - jeśli
byście w tem przyjemność widzieli -

jak zawsze, to wcześniej - co już od Waszej woli zależne. —

Bywaj zdrów ściskamy Cię

Twój

Henryk

W razie gdy Józia bawi w Krakowie serdeczne pozdrowienie załączamy.

63/XVII 24/12 92

Lwów d. 23 Grudnia 1892

[do Korzyńskiego] 165

Kochany Edwardzie!

Bardzo Ci jestem wdzięczny, za poczynione obietnice. Jeżeli tylko Klaus się pospieszy, i przesłany rękopism odeśle wcześnie, to po uwzględnieniu poczynionych mi uwag, może do druku będzie gotowe 3/4 dzieła w miesiącu Styczniu. Ponieważ zaś następujące cho-roby trzy w których uczęstniczę, a choroby jej myśliw mam gotowe, zatem razem będzie tyle gotowego w Lutym, że o której wnosić podziału tej książki na dwie połowy, mowy nie ma. Chyba że za- dziłbyś może podzielić ją na dwa tomy? bez wątpie-nia nie ma, bo zbyt ob-szernie, nie będzie.

Ponieważ 3 obrazki przybyły jeszcze, a niektóre przeto- ujętem w porządku innym, zatem bądź łaskaw ina- czej ponumerować te cynko- typie, które mam u siebie, i to w sposób następujący:

Od. № 1 – 6 włącznie, zostaje numeracja ta sama.

Od. № 7 włącznie do № 22 włącznie każdą cynkotypię, oznaczyć o 1 numer wyżej.

Następnie, do № 23 oznaczyć 25.
" 24 zostawić 24.
" 25 oznaczyć 26.
27 " 28.
26 " 30

Począwszy od № 28 włącznie każdą cynkotypię, oznaczyć numerem o 3 większym, zatem 28 będzie 31 i t. d.

166

Brakujące cynkotypie, są już gotowe, i prześlę je razem. Przesyłając życzenia wesołych i Dziwnych świąt Dla całego Domu, pozostaję,

Twoim wiernym

[illegible]

Środa 8/I 9..

167

STANISŁAW WIERZBICKI

w Kielcach.

Kochana moja Żoneczko

wczoraj nie pisałem choć
święto było bo nie mia-
łem koperty zagranicznej
drugiego dzisiaj – wczoraj
byłem na obiedzie w do-
mu a po południu u Karo-
lowej zabawiałem się słu-
chaniem to z Tatusiem to
z Synem – a wieczór w do-
mu siedziałem – bo do Ja-
nowskich zaszedłem ale
ich nie było – byli u Fogle-
rów – dzisiaj idę do księdza
na jutro prosiłem potem
do Wczesłów – nie wiem
jak będzie ale zdaje się że
nie pójdę bo Wczesłowie
będą iść o pierwszej

wszystko przyjedzie Stefan
więc będę u Janaszowskiej
a w Sobotę przyjadą do
Stefana i Bukowskich i Janusz
nie wyjedzie — w Niedzielę
u Batogowskich —
jak tam zajechali się
spodziewam się listu
od Ciebie jutro — bo
pewnie dziś napiszesz, ale
odbiorę list od Ciebie
tamże się porozumiemy bo
[illegible]
[illegible]
czy całej przetrzymać
[illegible]
[illegible]
[illegible]
Całuję Cię serdecznie
[illegible] Stanisław
całuję —

Kraków 10/1 1882

169

Wypis z listu do Dobrowolskiego

Nie odpisywałem na listy Pańskie
dla tego że musiałem propozycyę
Pańską co do druku cyrkularzy przed-
łożyć Komitetowi redakcyjnemu
który w komplecie zbiera się tylko
raz na miesiąc. Wskutek zbiegu
okoliczności na posiedzeniu grud-
niowym nie mogłem być obecny
i sprawę dopiero na styczniowem
zebraniu przedłożyłem. Otóż Ko-
mitet uchwalił:
Nie przychylić się do wniosku
Pana abyśmy wydrukowali cyr-
kularz. Jeżeli Pan uważasz
to za potrzebne we włas-
nym interesie to moż-
esz Pan sam kazać wy-
drukować i wydać od
siebie a nie od nas podobny
odezwę, ale nie możemy nie ozna-
czać zgodzić się aby na cyrku-
larzu o anonsach znajdował się
podpis Redaktora pisma na-
ukowego wydawanego przez Tow.
Lek., byłoby to nie zgodne ze
stanowiskiem naukowem jakie
w literaturze lekarskiej polskiej
zajmujemy. Nawiasem dodać muszę
że Redaktor Dr. Blumenstok
nie jest profesorem okulistyki
ale medycyny sądowej w Wy-
dziale lekarskim Uniw. Krak.
Jeżeli więc Szan. Pan chcesz
mieć odezwę wydać od siebie
jako upoważniony do przyjmowa-
nia inseratów.

ПЕТЕРБУРГЪ
Захарьевская улица, домъ № 12
квартира № 13.
Антону Антоновичу Есиповичу

Petersburg
Zahariewskaja ulica Nr. 12.
Antoni Jesipowicz.

15,16 170

Administracyja
„PRZEGLĄDU LEKARSKIEGO".

Kraków ~~XX Maja~~ 4 Czerwca 1882

[Do Dobrowolskiego]

Łaskawy Panie!

Pospieszam odpowiedzieć na ostatni list Pański ~~dziś otrzymany~~.

Zmiany w obu inseratach według życzenia już zarządzone ~~już w najbliższym Nrze~~ zostały.
Co się tyczy omówienia Pańskich przetworów w Przeglądzie Lekarskim to pisałem Panu że rzecz tę przedłożę na posiedzeniu Komisyi redakcyjnej.
Posiedzenie to odbyło się przed niedawnym czasem i Komisyja uznała że sama od siebie zachwalać nie może żadnych środków postanowiła jednak ułatwić Panu uzyska-nie artykułu polecającego Pańskie środki (jeżeli te w co nie wątpimy istotnie okażą się skutecznemi) a który mógłby być w Przeglądzie pomieszczonym. Komisyja odniosła się do Prof. Korczyńskiego z prośbą aby

zechciał czynić doświadczenia w Klinice lekarskiéj z
Pańskiemi środkami na co prof. Korczyński bardzo
chętnie przystał. Jeżeli więc i Pan na to się zgadza
to upraszam pewną część ~~Pańsk~~ rzeczonych środków
wysłać wprost do Prof. Korczyńskiego Dyrektora Kli-
niki lekarskiéj. W liście do za- [illegible] wiadamiającym
go o wysyłce może Pan powołać się na niniejszy
mój list.

Co do Pańskich ogłoszeń to w końcu miesiąca
prześlę rachunek szczegółowy obecnie donoszę tylko
że w dzisiejszej wielkości koszta ich wynoszą jak następuje:
Większy ~~zajmuje miejsce więcej~~ zajmuje całą stronnicę.
za całą stronnicę liczymy 12 Zł. z czego opuszczając 40%
tj 4 Złr. 80 ct. ~~nale~~ liczyć będziemy 7 Złr. 20 Kr.
Mniejszy w dzisiejszej wielkości zajmuje miejsce 2/3 stronnicy
czyli należałoby się 8 Zł. a strącając z tego 40% tj 3 Zł. 20 Kr.
pozostaje 4 Zł. 80 Kr.

Exemplarzy okazowych jak w ogóle pisma naukowe
dawać nie wszystkim dla każdego inseratu przeto
daje się tylko 1 N. na okaz dla tego upraszamy o

171

nadsyłanie przedpłaty bo stosownie do życzenia wysyłany pod adresem Paryskim 1ez. naszego pisma. Przedpłata wynosi rocznie 8 Złr. 80 Kr. z przesyłką pocztową.

Przy tej sposobności łączymy wyrazy poważania

Administracyja
Przeglądu Lekarskiego

A. Grabowski

Paryż 14/6 870 Do Janikowskiego 172

Szanowny Panie Profesorze!

Przy zbliżającym się drugim półroczu przesyłać mam zaszczyt składkę do kasy Tow. Lekarskiego na ręce Szanownego Pana Profesora.

W ostatnim mym liście z Berlina doniosłem że z Paryża nadeślę mój adres prosząc o nadsyłanie mi „Przeglądu Lek." ~~jednakże~~ Dotychczas I numeru tego nie uczyniłem albowiem przybywszy do Paryża spostrzegłem iż zmieniając często mieszkanie co tu dla zwiedzania ~~jest~~ szpitali rozmaitych jest koniecznym ~~[illegible]~~ często bardzo mogą mi listami Redakcyi ~~[illegible]~~ ~~odpowiadać~~ [illegible] zrzekłem się więc ~~[illegible]~~ przynajmniej odbierania Przegl. Lek. Upraszam więc Szanowną Redakcyę o łaskawe zatrzymywanie dla mnie N-rów a ja je ~~sobie~~ odbiorę za powrotem w jesieni do Krakowa.

~~Jak zapewne Panu Prof.~~

~~Niniejszem Udaję się obecnie z prośbą do Szanownego Pana Profesora~~

Jak Panu Prof. wiadomo istnieje tu [illegible] w Paryżu Tow. Lek. polskie na którego posiedzenia uczęszczam na jednym z ostatnich wszystkich ~~[illegible]~~ wniosek aby Tow. postawiłem wyjąwszy ze swych protokołów idąc za przykładem innych Towarzystw Lek. polskich ogłaszało sprawozdania w Przeglądzie Lek. który już ~~[illegible]~~ zamieszcza sprawozdania z posiedzeń [illegible] Tow. Lek. ~~[illegible]~~. Dr Laskowski zapytał tem wnioskiem że nie można wiedzieć czy Red. będzie zamieszczać, żeby ~~więc~~ zapytać się ~~Red.~~ pierwej Red.

Udaję się więc do Szan. Pana Prof. jako członka Red. ~~aby~~ o doniesienie mi czy Red. zamieszczałaby ~~[illegible]~~

wyciągi i protokoły posiedzeń ~~Tow.~~ studenckiego Tow. lek. polskiego. Obecnie
celem bowiem zasięgnięcia wiadomości od Red. i takowej
zwrotu otrzymało nowo wydziały odbitych
~~według wszystkich w Kwietniu~~
Członkami Towarzystwa są jest D^r Kr. Gałęzowski
Uwiadomieniem Dr Belina Świątkowski docent
docent Uniw. Heidelbergskiego i autor dzieła Die
Transfusion des Blutes którego recenzja była w Przeglądzie
lekarskim i Dr Tad. Kulikowski b. asystent Kat.
fizyologii w Krak. ~~i Dr Landowski~~ Księgozbiorem
Dr Kowalski dr bibliotekarzem. Dr Tit. ~~Józef~~ Kalinowski
~~Kłodzki~~ na Tow. zamierza wydać nowy tom Rocznika swego
za kilka miesięcy.
~~którego wydawnictwo~~

Nakoniec ośmielam się jeszcze zanieść jedną
osobistą prośbę do Szan. P. Prof. Jako przed rokiem
~~powiedziałem… się~~ hygienie ~~i~~
~~1~~ ~~poświęcenia miasta~~ aby później starać się o docenturę tego przedmiotu
przy Uniwersytecie. W tym celu zwiedziłem już z główną
uwagą na urządzenia higieniczne miasta Wiedeń
i Berlin a zatym raz udałem się do Paryża
aby przybyć na początek 2^{go} półrocza i mogę
słuchać wszystkich wykładów hygieny ponieważ to tylko
na uniwersytetach francuskich ~~jako~~ jako specyalny
przedmiot tegoż wykładanie. — Przybywszy
tu uczęszczam na wykłady hygieny prof.
Bouchardat a zarazem starając się ~~…~~ obeznać
po zbadaniu tego obszernego przedmiotu
i urządzenia miast obcych.

róine urządzenie hygieniczne i ~~[illegible]~~ 173

z ~~[illegible] literatury [illegible]~~ przedmiotu w języku franc

~~dział z [illegible]~~ dziś czytam dzieło o tym przedmiocie

~~w które języku francuskiem~~ do które ~~języku~~ niedzyna

~~które ja mam~~ stosunkowo do niemieckiej

francuskiej bardzo obfituje przyczem prof Bouchardat

~~nie~~ jest łaskaw udzielać mi wskazówek

W przyszłym miesiącu wybieram się zrobić wycieczkę do Londynu

Na zimę zamierzam powrócić do Krakowa a

na wiosnę roku przyszłego udać się do Monachium

aby tam ~~jeden~~ słuchać wykładów prof

Pettenkoffera o hygienie, które tenże w letnim

półroczu ~~miewa~~ ~~[illegible]~~ z badaniem higieny

Korzystając ~~[illegible]~~ z uwag łaskawie mi udzielanych

prof. Bouchardy byłoby mi rzeczą bardzo pożądaną

mieć je także od ~~pan.~~ p. Prof. który jak mi

wiadomo także się hygieną zajmuje. Udaję się

więc z prośbą o nie ~~[illegible]~~ pana Prof. w

mniemaniu że ~~od~~ Sam Pan Prof. nie odmówi mi

swej pomocy ~~wskazówki~~ i ~~[illegible]~~ dozwoli mi swe

uwagi jakbym najlepiej mógł w obranym przed

miocie się wykształcić, a oraz jeżeli ~~[illegible]~~ F

Twojego, i oczekując łaskawej odpowiedzi

zostaję z winnym uszanowaniem

Pana D. Prof

sługa.

F. wiadomo czy na którym więcej z wykładów niemieckich

hygiena jako specjalny przedmiot bywa wykładanej

174

Wiedeń 26/9 1887
Wien I Petersplatz Hotel Wandl. 158.

Kochany Panie! Donoszę mój adres na wszel-
ki przypadek. Drogę odbyłem bardzo dobrze
Jechało nas około 30 sztuk lekarzy na
Kongres z Galicyi i Bukowiny od granic
zachodnich Krakowa aż do Czerniowic
Niektórzy nabrali mnóstwo bagażu między
innemi, zapewne pewne urządzenie, kory
W pociągu ciągle od jednego do drugiego coupé
oddawaliśmy sobie wizyty. Droga odbyła
się z humorem. Jeden Bukowińczyk po przy-
jeździe do Wiednia skonstatował: Droga
udała się kompletnie, nie było żadnego
derangement, zdrowostan dobry, w drodze
było kilka wypadków Keuchhusten ale
to od wielkiego Lachen nawet koło
Wiednia zrobiła pogoda nie pozostaje
nic jak ubrać inne solki i iść na
jaki Spektakel. Będzie schönes
Wetter na excursyje.–

ad 174

Byliśmy w Theater an der Wien gdzie spotka-
łem Lubowskiego a ponieważ ja w wielkim
mieście nie lubię wracać do hotelu tego sa-
mego dnia którego wyjechałem a w nocy
także do domu wracać niebezpiecznie więc
wróciłem dziś rano.
Pozdrawiam Pana a wespół wszystkim w
Akademii zajętym co się kłaniam patrzy
Dr Grabowski



Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.



Seiner Wohlgeboren Herrn

Dr. Dr. Kallenbach

in / w Krakau.

Slawkowergasse Akademiegebäude

(Poln.)

Wohlgeborner Herr Professor!

Als Docent der Gesundheitspflege an der Krakauer Universität interessire ich mich für alles was mit der Gesundheitspflege zusammenhängt also auch für das Rettungswesen. ~~Ihr~~ Ihr unlängst erschienenes Werkchen: Die erste Hülfe bei plötzlichen Unglücksfällen konnte um so weniger meiner Aufmerksamkeit entgehen, als ich ~~[illegible] die Gesundheitspflege~~ alljährlich in einer höheren Mädchenschule im Sommer über ~~[illegible]~~ einzelne Capitel der Gesundheitspflege Vorträge halte wobei ich auch die Hülfe bei plötzlichen Unglücksfällen berücksichtige.

Künftighin will ich noch mehr Zeit diesem wichtigen Capitel widmen, meiner Ansicht nach ~~dabei~~ wäre es aber sehr wünschenswerth wenn meine Schülerinnen dabei ~~eine [illegible] hätten und~~ behufs Repetition ~~und als~~ Hülfsbuch ein Werkchen in der Hand hätten.

8

W funduszu żelaznym pozostaje zatem do przeniesienia na dalszy rachunek:
1.) Pozostałość kasowa tegoż funduszu . . . . 1248 złr 93½ ct.
2.) 2/4 pozostałości rzeczywistej z funduszu administracyi: 181 " 33 "
3.) cała pozostałość z funduszu wsparć i zapomóg . . . 95 " 22 "
Razem . . . . 1525 zł 48½ ct.

D. Zestawienie ogólne obrotu funduszu A. B. C.

	Przychód	Zł.	ct.		Rozchód	zł.	ct.
A.)	W funduszu administrac.	1941	34	A.)	W funduszu administracyjnym	1178	69
B.)	W funduszu wsparć i zapomóg	993	22	B.)	" " " " wsparć i zapomóg	898	-
C.)	W funduszu żelaznym	1248	93½	C.)	" " " " żelaznym . .	—	—
	Razem . .	4183	49½		Razem	2076	69

Pozostałość zatem kasowa wynosi w ogóle . . . . 2106 zł 80½ ct.

Z tej sumy znajduje się w galic. kasie oszczędności: na książkę
Nr. 3.389 z r. 1878 . . . . 1929 zł 1 ct.
na książeczce Nr. 49.320 z r. 1879 /: przechowanej w depozycie Banku galic. Kredytowego :/ . . . . 24 zł 59 ct
w gotówce . . . . 153 zł 20½ ct
Razem jak powyżej 2106 zł 80½ ct.

E. Majątek Towarzystwa /: Fundusz żelazny :/

Towarzystwo posiadało w dniu 9/VI. 1879:
1.) jeden list zastawny Tow. Kred. ziemsk. gal. 5% wy
Serya II Nr. 126 na 5000 . . . . . . 5000 złr
2.) ośm listów zastawnych Tow. Kred. ziemsk. gal. 5% wych
Serya III Nr. 2128, 3200, 3201, 5820, 6713, 7606, 8214, 8810,
każdy na 1000 zł. . . . . 8000 zł

Ich glaube dass diese ~~Abschrift~~ zweite des von Ihnen verfasste Werkchen vollends entsprechen wird und richte daher an Sie die Bitte Sie mögen mir erlauben das erwähnte Werkchen ins polnische zu übersetzen und herauszugeben.

Der Umstand dass ich mich an Sie um die erwähnte Erlaubniss wende zeigt schon an ~~was~~ was ich von dem Werkchen halte es erscheint mir ~~und~~ jedes weitere Lob ~~nach~~ den beifälligen ~~Kritiken~~ ~~und~~ Besprechungen welche dem Werkchen in der Fachpresse zu Theil wurden ~~erscheint mir~~ überflüssig ~~zu sein~~. zu sein

Hoffend dass Sie ~~mir gegen~~ nichts gegen eine polnische Übersetzung haben werden ersuche ich Sie um Antwort unter unten angegebener Adresse, u. verbleibe mit

Hochachtung

J. Grabowski

Ich ersuche Sie noch mir gefälligst bekannt zu machen ob die A. im Vorworte erwähnten Abbildungen erschienen sind und um welchen Preis man sie haben könnte.

177

Hochgeehrter Herr Professor

Ich danke Ihnen für die mir gütigst ertheilte Erlaubniss der ~~einer~~ Übersetzung ins polnische Ihres Werkchens Die erste Hülfe bei plötzlichen Unglücksfällen ~~und~~ übersende Ihnen entsprechend ~~Ich~~ Ihrem Wunsche 3 Exemplare.

Es ist nicht eine wörtliche Übersetzung sondern eine Bearbeitung Ihrer werthen Arbeit~~en~~ ~~überhaupt~~

Die Form der Vorträge ist bei uns nicht üblich deshalb verwarf ich dieselbe, dann habe ich den ersten Vortrag etwas vergrössert, dafür aber den letzten etwas abgekürzt, – endlich auch ~~habe bei~~ eine kurze Besprechung der Rettung des Verunglückten der vom (Hitze Sonne- und) getroffenen und vom Blitze getroffenen beigegeben.

~~Die Fälle~~

~~Der Fall den jemand vom Blitze getroffen wird ist nicht so selten~~

~~Ich In Anbetracht der~~

Die Fälle obwohl selten ereignen sich doch ~~dann u. wann~~ manchmal ich ~~habe da~~ war also der Meinung dass es nicht schaden wird wenn sich in einem solchen Werkchen kurze Andeutungen über die Rettung, wie der so Verunglückten finden werden

Indem ich Ihnen nochmals für die Erlaubniss danke

Czortków

Wny Dr. Stoeckl.

Probużna
powiat Husiatyn

Wny Sobelsohn
lekarz.

178

Verlagsb. Urban & Schwarz. 17/11 1883

Wien

Ich war über d. heute erhaltene Corresp.K. erstaunt
Im März 1882 erhielt ich e. C. die ich noch besitze
u. von der ich Ihn. e. Abschrift sende. Sie trägt
m. Unterschrift als Zeichen dass ich sie beantwortet
habe.

~~Ich~~ Ich habe keinen Grund gehabt um einer
solchen wie die Ihrige in ganz Europa bekannten
Firma nicht Vertrauen zu schenken. Sie geben auch
e. med. Z. heraus werden Sie e. C. z.B. der
Firma Hirschwald od. Enke nicht vertrauen
u. Folge leisten. Ich bin überzeugt dass Sie die
Forderung d. Firma Hirschwald, Enke Vieweg u.s.w.
ebensogleich erfüllen werden weshalb sollte ich
den Auftrag einer ebenso bekannten Firma
unberücksichtigt lassen.

Ich habe den Auftrag berücksichtigt ich habe
der Firma Vertrauen geschenkt. Gegen Privatleute
kann man misstrauisch sein gegen eine so
bekannte Firma würde es sonderbar sein

179

Anleitung zur Verwendung

des

Kairin's,

eines neuen Fiebermittels.

Das Kairin ist ein synthetisch dargestelltes Alkaloid, welches im Stande ist, ohne irgend welche unbequeme Nebenwirkungen — Kopfweh, Ohrensausen, Erbrechen und dergl. — die fieberhafte Temperatur des erkrankten Körpers zu erniedrigen.

Dieses Antipyreticum hat sich bis jetzt bei den verschiedensten chronischen und acuten Krankheiten bewährt, indess verlangt die Anwendung im speciellen Falle am ersten Tage eine genaue Verfolgung der Temperatur.

Wir geben hier das von Herrn Professor Dr. Filehne in Erlangen in No. 16 der Berl. Klin. Wochenschrift 1883 aufgestellte Schema für die Anwendung des Kairin's bei **Erwachsenen.**

»Man verordne Kairin zunächst in abgetheilten Dosen zu 0,25 g. Dieselben sind in Oblate oder in Capsul. amylac. oder besser in Gelatine-Deckel-Kapseln zu nehmen, und nach jeder Gabe ist reichlich Wasser nachzutrinken. Man fange am ersten Tage, an welchem wenigstens alle zwei Stunden, womöglich stündlich, die Temperatur zu messen ist (in den späteren Tagen ist dies bei demselben Patienten nicht mehr nöthig), zur Probe mit stündlichen Gaben von 0,5 g. an und gebe diese etwa 4 mal (resp. nur so lange, bis etwa 38° C. erreicht sind). Gelingt es hiermit, die Temperatur bis etwa 38° C. zu erniedrigen, so reiche man von da an nur noch 0,25 g. stündlich, um wieder zur Gabe von 0,5 g. zu greifen, wenn die Temperatur nennenswerth ansteigt; ferner gebe man sofort 0,5 g., sobald der Patient das leiseste Frösteln empfinden sollte. Dem Patienten ist besonders einzuschärfen, dass er ein solches Frösteln sofort melde resp. durch 0,5 g. coupire. Wenn aber 0,5 g. stündlich nach viermaliger Darreichung nicht antipyretisch gewirkt hat, so gebe man (2—3—4 Mal) mit einstündiger Intervalle 1 g.; war dagegen die Wirkung von 0,5 g. stündlich nach 4 Stunden zwar deutlich aber ungenügend, so reiche man von Stunde zu Stunde 0,75 g. (ebenfalls bis etwa 4 Mal). Mit den Gaben von 1 g. oder 0,75 g. stündlich höre man einfach auf, wenn 38° C. etwa erreicht sind, halte aber eine Reserve-Dosis von resp. 1 g. oder 0,75 g. bereit, welche sofort einzunehmen ist, falls sich auch nur das leiseste Frösteln beim Patienten einstellen sollte. Wenn dann nach einigen (je nachdem 2—6) Stunden die Temperatur wieder hoch ist, beginnt man ad libitum von Neuem. Da weder Gewöhnung, noch cumulative Wirkung bei Kairin statt hat, so genügt die sorgfältige Ausprobirung am ersten Tage und man kann für später bei den ausgeprobten Dosen bleiben.«

Bei auffallend niedrigem Körpergewichte, schlechtem Ernährungszustande und hektischem Fieber müssen oft kleinere Dosen zuerst versucht werden.

Der Urin wird unter dem Gebrauch des Kairins schwärzlich grün.

In einem früheren Aufsatze empfiehlt Professor Dr. Filehne die Temperatur nicht unter 37,8° bis 38° C. herabzudrücken und hat durch zahlreiche Versuche constatirt, dass durch passend ausgeprobte Medication ein andauerndes Erhalten auf dieser Temperatur leicht zu erreichen ist.

Wir geben schliesslich die Erläuterung, dass das Kairin das salzsaure Salz des Oxychinolinäthylhydrürs ist, welches von Herrn Dr. O. Fischer, Docenten der Chemie an der Universität in München, zuerst dargestellt wurde.

Die in den verschiedensten Ländern ertheilten Patente sind in den Besitz der Farbwerke vorm. Meister Lucius & Brüning in Höchst a. Main übergegangen und wird das Mittel nun in grösseren Quantitäten technisch erzeugt.

Höchst a. M., den 1. Mai 1883.

Farbwerke vorm. Meister Lucius & Brüning.

Der Engros Preis für Kairin
wird ab 1. Juli c. von
Mk. 500.— auf Mk. 200.— pr. Kg
ermässigt.

Ich bitte d. C. vom 20/1 1882 und deshalb bin ich erstaunt daß Sie so kateg. in d. heute erhaltenen Schreiben: „w. h. z. L. d. A. a. d. g. B. pr. 1882 f. d. B. n. z." Sie werfen mir in drei Worten eine Lüge vor

Ich weiss nicht was Sie sich vorstellen daß ich e. D. d. M. U. wegen d. 8 fl. lügen würde die übrigens nicht mir gehören sondern d. Geschäfte der Leute welche das Verleger d. C. L. ist.

Ich sende Ihn. e. A. d. C. vom 20/1 1882 Es ist sehr wahrscheinlich daß Sie nachdem Sie mir einmal den Vorwurf einer Lüge gemacht haben auch der Abschrift nicht Glauben schenken werden ich ersuche Sie also Jemanden in K. zu beauftragen dem Sie Glauben schenken eine Abschrift d. C. zu machen, od. wollen Sie vielleicht dass ich Ihnen noch e. A. sende mit der Bestättigung z. B. des Prof Dr Blumenstock dessen Handschrift Sie kennen werden weil er Mitarbeiter an dem von Ihnen herausgegebenen Sammelwerke war

Ich erwarte e. baldige Antwort und verbleibe Achtungsvoll Dr Grach
Univ. doc.



